



Sąd Najwyższy
Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych

3/2017

BIULETYN
SĄDU NAJWYŻSZEGO
Izba Pracy Ubezpieczeń Społecznych
i Spraw Publicznych

REDAKCJA
Eliza Maniewska

WSPÓŁPRACA
Daniel Eryk Lach, Michał Raczkowski, Ewa Przedwojska

SEKRETARZ REDAKCJI
Hanna Elba
tel. 22 530 83 28

WYDAWCA:
Sąd Najwyższy
00-951 Warszawa, Plac Krasińskich 2/4/6
www.sn.pl

Spis treści

I. UCHWAŁY

Pełnomocnik w sądowym postępowaniu antymonopolowym (III SZP 1/17).....4

II. ZAGADNIENIA PRAWNE DO ROZSTRZYGNIĘCIA

Pracownik samorządowy – rozwiązanie stosunku pracy na podstawie art. 52 § 1 k.p. – jednorazowa odprawa (III PZP 1/17).....4

Skutki złożenia pisma procesowego w polskiej placówce operatora pocztowego niebędącego operatorem wyznaczonym w rozumieniu Prawa pocztowego (III UZP 3/17).....10

Status personelu cywilnego NATO – przychód z tytułu zatrudnienia na podstawie kontraktu – emerytura wojskowa (III UZP 4/17).....16

Sąd powszechny – akt powołania na stanowisko Prezesa Trybunału Konstytucyjnego – ocena umocowania (III SZP 2/17).....42

III. PRZEGLĄD ORZECZNICTWA IZBY

Tezy bieżących orzeczeń (Ewa Przedwojska).....52

IV. OPRACOWANIA I ANALIZY

dr Michał Raczkowski

Pełnomocnik w sądowym postępowaniu antymonopolowym
(Notatka do sprawy III SZP 1/17).....76

I. UCHWAŁY

Pełnomocnik w sądowym postępowaniu antymonopolowym

Postanowienie Sądu Najwyższego z 14 marca 2017 r. (III SZP 1/17)

Odmówiono podjęcia uchwały

J. Strusińska – Żukowska, J. Frańczak, D. Miąsik

Sąd Najwyższy wydał postanowienie po rozpoznaniu zagadnienia prawnego przekazanego przez Sąd Apelacyjny w W. postanowieniem z 2 grudnia 2016 r. (VI ACa 1142/15):

„Czy niedołączenie do akt sprawy sądowej pełnomocnictwa podmiotu, który był stroną postępowania przed Prezesem UOKiK, ale nie wniósł odwołania od decyzji tego organu, w zakresie będącym przedmiotem postępowania sądowego, wywołuje skutek w postaci nieważności tego postępowania, jeżeli stosowne pełnomocnictwo znajduje się w aktach sprawy administracyjnej dotyczącej zawarcia porozumienia ograniczającego konkurencję, które zostały dołączone do akt sądowych, w sytuacji, gdy Sąd I instancji dokonywał doręczeń jedynie temu pełnomocnikowi, Sąd II instancji bezskutecznie wzywał do złożenia pełnomocnictwa i potwierdzenia czynności pełnomocnika a podmiot, który był stroną w postępowaniu przed Prezesem UOKiK, ale nie wniósł odwołania w zakresie będącym przedmiotem postępowania sądowego ani osobiście, ani przez pełnomocnika nie podejmował żadnych czynności w sprawie sądowej?”

II. ZAGADNIENIA PRAWNE DO ROZSTRZYgniĘCIA

Pracownik samorządowy – rozwiązanie stosunku pracy na podstawie art. 52 § 1 k.p. – jednorazowa odprawa (III PZP 1/17)

Postanowieniem z 24 stycznia 2017 r., II PK 316/15 Sąd Najwyższy zwrócił się do powiększonego składu Sądu Najwyższego z pytaniem prawnym:

"Czy pracownikowi samorządowemu przysługuje jednorazowa odprawa z art. 36 ust. 2 oraz art. 38 ust. 3, 4 i 5 ustawy z 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych (obecny jednolity tekst: Dz.U. z 2016, poz. 902) w przypadku rozwiązania stosunku pracy na podstawie art. 52 § 1 k. p. ?"

Przedstawione w postanowieniu zagadnienie prawne powstało na tle następującego stanu faktycznego.

J. N. domagał się od Starostwa Powiatowego w K. kwoty 32.832 zł tytułem odprawy emerytalnej w wysokości sześciomiesięcznego wynagrodzenia wraz z odsetkami ustawowymi od 19 stycznia 2011 r. do dnia zapłaty.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, gdyż powód został zwolniony z pracy dyscyplinarnie (18 stycznia 2011 r.), przed dniem przyznania mu prawa do emerytury (23 lutego 2011 r.).

Wyrokiem z 9 stycznia 2015 r., akt IV P 38/14, Sąd Rejonowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w O. oddalił powództwo.

Wyrokiem z 16 kwietnia 2015 r., akt V Pa 38/15, Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w O. oddalił apelację powoda; zmienił zaskarżony wyrok jedynie w części dotyczącej kosztów procesu.

Sąd ustalił, że J. N. był zatrudniony w Starostwie Powiatowym w K. od 9 lutego 1999 r. Z dniem 30 czerwca 1999 r. został powołany na stanowisko sekretarza powiatu. Stosunek nawiązany na podstawie powołania przekształcił się z 1 stycznia 2009 r. w umowę o pracę zawartą na czas nieokreślony. Pismem z 7 grudnia 2010 r. pozwany rozwiązał z powodem umowę o pracę za trzymiesięcznym wypowiedzeniem, a w dniu 18 stycznia 2011 r. pozwany złożył powodowi oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia (art. 52 § 1 pkt 1 k.p.). Powód odwołał się do Sądu od tych decyzji pracodawcy. Wyrokiem z 10 października 2012 r. Sąd Rejonowy w O. oddalił powództwo w zakresie zwolnienia dyscyplinarnego (żądania przywrócenia do pracy), natomiast uznał, że wypowiedzenie naruszało przepisy dotyczące ochrony osób w wieku przedemerytalnym (art. 39 k.p.) i zasądził od Starostwa Powiatowego w K. na rzecz J. N. kwotę 16.416 zł tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem wypowiedzenie umowy o pracę przez pracodawcę. Apelacja od powyższego wyroku została oddalona wyrokiem Sądu Okręgowego w O. z 31 stycznia 2013 r., V Pa 2/13.

Z dniem 1 stycznia 2011 r. powód (ur. 1 stycznia 1946 r.) spełnił przesłanki warunkujące nabycie prawa do emerytury. 24 lutego 2011 r. powód wystąpił do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z wnioskiem o przyznanie prawa do emerytury. Decyzją z 28 czerwca 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. przyznał J. N. emeryturę od 23 lutego 2011 r. (od dnia ustania zasiłku chorobowego).

Sąd uznał, że – w sytuacji, gdy rozwiązanie stosunku pracy powoda nastąpiło na skutek skutecznego oświadczenia pracodawcy, złożonego w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. – brak jest związku pomiędzy rozwiązaniem stosunku pracy a przejściem na emeryturę, co oznacza bezzasadność żądania zasądzenia odprawy.

Dokonując analizy art. 36 ust. 2 oraz art. 38 ust. 3 ustawy o pracownikach samorządowych Sąd doszedł do wniosku, że przepisy te stanowią *lex specialis* w stosunku do regulacji zawartej w art. 92¹ § 1 k.p. Według Sądu drugiej instancji zasadnicza różnica pomiędzy tymi przepisami dotyczy wysokości należnej odprawy, natomiast pomimo nieco odmiennego sformułowania wskazanych przepisów w odniesieniu do przesłanek nabycia prawa do odprawy, w istocie są one takie same, tj. w obu wypadkach musi istnieć związek pomiędzy rozwiązaniem stosunku pracy, a przejściem na emeryturę, rozumianym jako zmiana statusu danej osoby z pracownika, względnie pracownika-emeryta lub pracownika-rencisty na status wyłącznie emeryta lub rencisty. Jako wyjątek od zasady, że odprawa przysługuje pracownikowi w wypadku przejścia na emeryturę, występuje sytuacja, gdy ustanie stosunku pracy następuje w wyniku jego rozwiązania bez wypowiedzenia z winy pracownika, gdyż

wówczas nie zachodzi związek pomiędzy ustaniem stosunku pracy a przejściem na emeryturę, nawet jeżeli pracownik spełniał przesłanki do nabycia świadczenia emerytalnego. Odprawa emerytalna jest co do zasady swoistą gratyfikacją za długoletnią pracę. Nie ma uzasadnionych podstaw do przyjęcia, że gratyfikacja taka przysługuje pracownikowi od pracodawcy, u którego nie wykonywał on swoich obowiązków w sposób prawidłowy, lecz ciężko je naruszył, co doprowadziło do rozwiązania stosunku pracy bez wypowiedzenia z winy pracownika. Taka właśnie sytuacja nastąpiła w wypadku powoda – w związku z tym brak podstaw do przyznania mu odprawy, pomimo, iż w dacie ustania stosunku pracy spełniał on przesłanki do nabycia prawa do emerytury. Sąd podkreślił, że nie występuje tu także ścisły związek czasowy pomiędzy ustaniem stosunku pracy a rozpoczęciem pobierania emerytury przez powoda. Stosunek pracy powoda został rozwiązany w wyniku oświadczenia pracodawcy z 18 stycznia 2011 r., natomiast powód złożył wniosek o emeryturę dopiero 24 lutego 2011 r., a świadczenie zostało mu przyznane od 23 lutego 2011 r.

Sąd Okręgowy wskazał, że powoływany w apelacji powoda przepis § 9 rozporządzenia Rady Ministrów z 18 marca 2009 r. w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych (Dz.U. z 2014 r., poz. 1786) nie stanowi samodzielnej podstawy nabycia prawa do odprawy, lecz określa datę wypłaty świadczenia, którą jest co do zasady dzień ustania stosunku pracy. Gdyby przyjąć, iż odnosi się on także do podstawy nabycia prawa do świadczenia, to w kontekście omawianych wyżej przepisów należałoby przyjąć, iż przejście pracownika na emeryturę/rentę, stanowiące podstawę nabycia prawa do odprawy, musiałoby nastąpić najpóźniej z chwilą ustania stosunku pracy, co oznacza, iż w tej dacie pracownik musiałby nie tylko spełniać przesłanki nabycia prawa do emerytury/renty, ale również być uprawniony do pobierania takiego świadczenia. Samo spełnienie przesłanek do nabycia świadczenia emerytalnego lub rentowego nie powoduje zmiany statusu z pracownika na emeryta/rencistę, gdyż pracownik spełniający przesłanki do nabycia świadczenia nie musi z niego korzystać, ani nawet ubiegać się o potwierdzenie jego uprawnień przez organ rentowy, lecz kontynuować aktywność zawodową, podejmując zatrudnienie u innego pracodawcy lub własną działalność gospodarczą. W sytuacji, gdy powód w dacie ustania stosunku pracy spełniał wprawdzie przesłanki nabycia prawa do emerytury, ale nie był uprawniony do jej pobierania (świadczenie zostało mu przyznane dopiero od 23 lutego 2011 r.), taka interpretacja powyższego przepisu przemawiałaby dodatkowo za odmową przyznania mu odprawy.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego powód zaskarżył skargą kasacyjną, zarzucając naruszenie: art. 36 ust. 2 ustawy z 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych w związku z art. 32 ust. 1 i ust. 2 Konstytucji RP przez niewłaściwą wykładnię normy wyrażonej w art. 38 ust. 3 ustawy o pracownikach samorządowych, wyrażającą się w przyjęciu, iż sposób rozwiązania umowy o pracę ma wpływ na prawo do odprawy emerytalnej; - art. 36 ust. 2 ustawy o pracownikach samorządowych przez jego błędną wykładnię, wyrażającą się w przyjęciu, iż związek czasowy pomiędzy ustaniem stosunku pracy a rozpoczęciem pobierania emerytury musi mieć charakter ścisły, a zatem brak tej ścisłości stoi na przeszkodzie przyznaniu odprawy, wbrew literalnemu brzmieniu powołanej normy prawnej.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną strona pozwana wniosła o oddalenie skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 36 ust. 2 ustawy z 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych (obecny jednolity tekst: Dz.U. z 2016, poz. 902) pracownikowi samorządowemu przysługuje (między innymi) jednorazowa odprawa w związku z przejściem na emeryturę lub rentę z tytułu niezdolności do pracy.

Stosownie do art. 38 (ust. 3, 4, 5) tej ustawy w związku z przejściem na emeryturę lub rentę z tytułu niezdolności do pracy przysługuje jednorazowa odprawa w wysokości: 1) po 10 latach pracy - dwumiesięcznego wynagrodzenia; 2) po 15 latach pracy - trzymiesięcznego wynagrodzenia; 3) po 20 latach pracy - sześciomiesięcznego wynagrodzenia. Wynagrodzenie to oblicza się według zasad obowiązujących przy ustalaniu ekwiwalentu pieniężnego za urlop wypoczynkowy. Do okresów pracy uprawniających do jednorazowej odprawy w związku z przejściem na emeryturę lub rentę z tytułu niezdolności do pracy wlicza się wszystkie poprzednio zakończone okresy zatrudnienia oraz inne okresy, jeżeli z mocy odrębnych przepisów podlegają one wliczeniu do okresu pracy, od którego zależą uprawnienia pracownicze.

Przedmiotem kontrowersji jest zawarte w pierwszym cytowanym przepisie art. 36 ust. 2 określenie „w związku z przejściem na emeryturę”. Denotacja tej relacji jest wieloznaczna. „Przejście na emeryturę” jest wyrażeniem potocznym; ani ustawa z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych ani ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych nie posługuje się takim określeniem.

Ustawa w art. 36 ust. 2 nie mówi o „rozwiązaniu stosunku pracy” w związku z przejściem na emeryturę, jednak wykładnia językowa wskazuje, że chodzi o sytuację, gdy pracownik przestaje utrzymywać się z wynagrodzenia za pracę (rozwiązuje stosunek pracy) i przechodzi na utrzymanie z emerytury. Przemawia za tym również treść art. 103a ustawy emerytalnej, w myśl którego prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego.

Relevantny jest także przepis § 9 rozporządzenia Rady Ministrów z 18 marca 2009 r. w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych (Dz.U. z 2014 r., poz. 1786) – stanowiący, że jednorazowa odprawa w związku z przejściem na emeryturę lub rentę z tytułu niezdolności do pracy jest wypłacana w dniu ustania stosunku pracy.

Kodeks pracy nie zawiera definicji „ustania stosunku pracy”. Posługuje się nim w 3 przypadkach, nie wyjaśniając, czy rozumie przez to rozwiązanie stosunku pracy (art. 30 k.p.) czy niektóre sytuacje wygaśnięcia stosunku pracy (art. 63 i następne k.p.). Ponieważ jednak w myśl § 9 rozporządzenia RM jednorazowa odprawa jest wypłacana w dniu zakończenia stosunku pracy, należy uznać, że nabycie prawa do emerytury musi poprzedzać dzień zakończenia stosunku pracy. Nie można więc przyjąć, że dniem wymagalności odprawy emerytalnej jest późniejszy dzień nabycia prawa do

emerytury, wynikający z decyzji organu emerytalnego. Przyjmując koniunkcję art. 36 ust. 2 ustawy oraz § 9 rozporządzenia RM należałoby uznać, że rozwiązanie stosunku pracy z pracownikiem samorządowym w trybie dyscyplinarnym (art. 52 § 1 k.p.) uniemożliwia przyznanie mu prawa do odprawy emerytalnej, gdyż decyzja ZUS ustalająca prawo do emerytury wydana została w okresie późniejszym niż „ustanie stosunku pracy”.

Sąd Najwyższy w wyroku z 1 kwietnia 2015 r., II PK 136/14 (LEX nr 1666017) przypomniał, że związek między ustaniem stosunku pracy a przejściem na rentę inwalidzką lub emeryturę jest ujmowany szeroko w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Nabycie prawa do jednego z tych świadczeń, nie musi wobec tego stanowić przyczyny rozwiązania stosunku pracy. Związek między rozwiązaniem stosunku pracy a nabyciem prawa do emerytury lub renty może mieć charakter przyczynowy (rozwiązanie stosunku pracy następuje dlatego, że pracownikowi przysługuje prawo do świadczenia), czasowy (rozwiązanie stosunku pracy zbiega się w czasie z nabyciem prawa do świadczenia niezależnie od przyczyny rozwiązania stosunku pracy), bądź czasowo-przyczynowy (przyczyną rozwiązania stosunku pracy jest nabycie prawa do emerytury lub renty i rozwiązanie następuje w chwili przyznania świadczenia). Między rozwiązaniem stosunku pracy a nabyciem prawa do świadczenia może zachodzić także związek funkcjonalny, gdy rozwiązanie stosunku pracy następuje przed spełnieniem warunków uprawniających do emerytury lub renty inwalidzkiej, ale nabycie prawa do jednego z tych świadczeń i przyznanie świadczenia po ustaniu zatrudnienia jest konsekwencją sytuacji bezpośrednio poprzedzającej rozwiązanie stosunku pracy.

W odniesieniu do odprawy emerytalnej (inaczej niż w stosunku do odprawy rentowej) ukształtował się jednak dominujący pogląd, zgodnie z którym, w razie przejścia na emeryturę, warunkiem istnienia związku między rozwiązaniem stosunku pracy a przejściem na emeryturę jest spełnianie przez pracownika warunków nabycia emerytury w momencie rozwiązywania stosunku pracy. Jeśli bowiem w dacie rozwiązania stosunku pracy pracownik nie osiągnął wieku emerytalnego albo nie spełniał innych przesłanek nabycia świadczenia, to późniejsze spełnienie tych warunków i wystąpienie o przyznanie emerytury nie pozostaje w związku z wcześniej dokonanym rozwiązaniem stosunku pracy. Dotyczy to wypadków, gdy (były) pracownik między ustaniem stosunku pracy a nabyciem uprawnień emerytalnych był bezrobotny (wyrok Sądu Najwyższego z 4 lutego 2011 r., II PK 142/10, LEX nr 794983), pobierał świadczenie przedemerytalne (wyrok Sądu Najwyższego z 4 lutego 2006 r., II PK 14/06, OSNP 2007 nr 19-20, poz. 273) albo zasiłek chorobowy (wyrok Sądu Najwyższego z 4 lutego 2004 r., I PK 694/03, OSNP 2005 nr 11, poz. 155; 6 października 2004 r., I PK 694/03, OSNP 2005 nr 11, poz. 155). Natomiast w odniesieniu do odprawy rentowej, utrwalony jest w orzecznictwie pogląd, że związek między przejściem na rentę i ustaniem stosunku pracy jest w pewnych sytuacjach zachowany, nawet gdy rozwiązanie stosunku pracy następuje przed spełnieniem warunków nabycia prawa do renty. Jeśli bowiem pracownik stał się niezdolny do pracy w czasie zatrudnienia, a tylko ze względu na pobieranie zasiłku chorobowego po

rozwiązaniu stosunku pracy nie dochodziło do wypłaty renty, to zasadne jest uznanie, że "przejście na rentę" następuje w wyniku rozwiązania stosunku pracy.

Jednocześnie jednak Sąd Najwyższy, w cytowanym aktualnie wyroku, zaakceptował pogląd, że związek czasowy lub funkcjonalny między rozwiązaniem stosunku pracy a przejściem na emeryturę zostaje zachowany w pewnych wypadkach także wtedy, gdy spełnienie warunków uzyskania emerytury nastąpiło po rozwiązaniu stosunku pracy, jeśli spełnienie wszystkich przesłanek nabycia prawa do emerytury nie nastąpiło w dniu rozwiązania stosunku pracy, lecz w niedalekiej przyszłości po tej. W niektórych sytuacjach związek ten nie ma bowiem wówczas charakteru przypadkowego. Należy zatem uznać, że związek czasowy lub funkcjonalny między rozwiązaniem stosunku pracy a przejściem na emeryturę zostaje zachowany w pewnych wypadkach także wtedy, gdy spełnienie wszystkich przesłanek nabycia prawa do emerytury nie nastąpiło przed rozwiązaniem stosunku pracy, lecz w niedalekiej przyszłości po tej dacie, a z okoliczności sprawy wynika, że rozwiązanie stosunku pracy doprowadziło do skorzystania przez pracownika z przysługujących mu uprawnień z ubezpieczenia społecznego.

W wyroku tym Sąd Najwyższy słusznie zwrócił uwagę, że wykładnia art. 92¹ k.p. (zawierającego analogiczne unormowanie) w odniesieniu do istnienia związku między rozwiązaniem stosunku pracy a przejściem na emeryturę w wypadku rozwiązania stosunku z powodu ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych nie jest jednoznaczna.

W tym kontekście należy wskazać, że Sąd Najwyższy wyroku z 16 listopada 2000 r., I PKN 81/00 (OSNP 2002/11/265, M.Prawn. 2002/13/609) wyraził pogląd, że rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia przez pracownika z winy pracodawcy (art. 55 § 1¹ k.p.) nie może być uznane za ustanie stosunku pracy w związku z przejściem na emeryturę (art. 92¹ § 1 k.p.), wobec czego pracownikowi nie przysługuje odprawa pieniężna, choćby przed rozwiązaniem stosunku pracy posiadał ustalone prawo do emerytury.

W wyroku Sądu Najwyższego z 24 maja 2001 r., I PKN 414/00 (OSNP 2003/6/151) przyjęto, że wygaśnięcie umowy o pracę wskutek porzucenia pracy nie jest ustaniem stosunku pracy w związku z przejściem pracownika na emeryturę (rentę).

Postanowienie Sądu Najwyższego z 2 grudnia 2011 r., III PK 48/11 (LEX nr 1238104) wskazuje, że gdy pracodawca rozwiązuje z pracownikiem umowę o pracę bez wypowiedzenia z jego winy z powodu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych stosunek pracy nie ustaje w związku z przejściem pracownika na emeryturę lub rentę, choćby spełniał on warunki do nabycia takiego świadczenia. Nie można zatem podzielić stanowiska, iż odprawa emerytalna ze względu na swoją powszechność przysługuje w każdym przypadku ustania stosunku pracy, jeśli tylko po takim ustaniu pracownik zacznie korzystać ze świadczeń emerytalnych.

Również w wyroku Sądu Najwyższego z 26 listopada 2013 r., II PK 60/13 (LEX nr 1421809) wyrażono pogląd, że odprawa emerytalna, mimo że jest świadczeniem powszechnym (art. 92¹ k.p.), to jednak stanowi określony gratyfikację, przede

wszystkim za staż pracy (emerytalny), ale także za właściwe wykonywanie pracy. Jeżeli dochodzi do ciężkiego naruszenia przez pracownika podstawowych obowiązków, to rozwiązanie z takiej przyczyny stosunku pracy może nie uzasadniać przyznania prawa do odprawy emerytalnej, czyli pozytywnego stwierdzenia, że stosunek pracy ustał w związku z przejściem na emeryturę. Prawo do odprawy emerytalnej wynika z "ustania" zatrudnienia, gdy pracodawca zawiera ugodę sądową i odstępuje od rozwiązania umowy o pracę w trybie art. 52 k.p. Pozytywna przesłanka prawa do odprawy emerytalnej spełnia się również wtedy, gdy pracownik przechodzi na emeryturę w związku z ustaniem stosunku pracy.

W ocenie obecnego składu Sądu Najwyższego pod uwagę należałoby wziąć również treść art. 38 ust. 5 ustawy, z którego wynika, że do obliczenia wysokości odprawy emerytalnej bierze się wszystkie zakończone stosunki pracy, a więc również te zakończone rozwiązaniem umowy o pracę w trybie art. 52 § 1 k.p. Skoro ustawodawca nie wyciąga negatywnych konsekwencji z tak zakończonych okresów pracy, to również rozwiązanie stosunku pracy w trybie natychmiastowym nie musi determinować pozbawienia prawa do odprawy emerytalnej w przypadku istnienia tylko związku temporalnego między ustaniem stosunku pracy a stwierdzeniem nabycia prawa do emerytury.

Mając powyższe okoliczności na względzie Sąd Najwyższy powziął wątpliwości, czy unormowanie art. 36 ust. 2 ustawy zawiera jedynie prostą implikację, polegającą na nabyciu prawa do odprawy emerytalnej po uzyskaniu korzystnej dla pracownika decyzji organu emerytalnego i rozwiązaniu z tej przyczyny stosunku pracy, czy też możliwe jest nabycie prawa do odprawy emerytalnej w przypadku rozwiązania stosunku pracy w trybie art. 52 § 1 k.p., jeżeli przed tym dniem pracownik ukończył uprawniający do emerytury wiek emerytalny, a stwierdzenie nabycia prawa do emerytury nastąpiło w bliskim związku czasowym, po zakończeniu pobierania zasiłku chorobowego, dlatego na podstawie art. 398¹⁷ § k.p.c. przedstawił do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi tego Sądu zagadnienie prawne jak w postanowieniu.

Skutki złożenia pisma procesowego w polskiej placówce operatora pocztowego niebędącego operatorem wyznaczonym w rozumieniu Prawa pocztowego (III UZP 3/17)

Postanowieniem z 9 marca 2017 r., II UZ 81/16 Sąd Najwyższy zwrócił się do powiększonego składu Sądu Najwyższego z pytaniem prawnym:

"Czy oddanie pisma procesowego w polskiej placówce operatora pocztowego innego niż operator wyznaczony, o którym stanowi art. 165 § 2 k.p.c., jest równoznaczne z wniesieniem tego pisma do Sądu w rozumieniu tego przepisu?"

Sąd Rejonowy P. wyrokiem z 25 kwietnia 2016 r. zmienił decyzję pozwanego Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego i przyznał wnioskodawcy M. P. prawo do jednorazowego odszkodowania. Na wniosek pozwanego Sąd Rejonowy 6 czerwca 2016 r. doręczył mu odpis wyroku z uzasadnieniem. 20 czerwca 2016 r. pozwany nadał za pośrednictwem InPost S.A. apelację, która wpłynęła do Sądu

Rejonowego 22 czerwca 2016 r. Sąd Okręgowy w P. postanowieniem z 1 września 2016 r. odrzucił apelację pozwanego. Stwierdził, że apelacja została złożona po terminie (art. 369 § 1 i 2 k.p.c., art. 165 § 2 k.p.c.) i dlatego została odrzucona (art. 373 k.p.c. i art. 370 k.p.c.). W uzasadnieniu podał, że pozwany był reprezentowany przez fachowego pełnomocnika i nadał przesyłkę zawierającą apelację 20 czerwca 2016 r. za pośrednictwem spółki InPost, która nie jest operatorem wyznaczonym w rozumieniu ustawy z 23 listopada 2012 r. Prawo pocztowe (art. 165 § 2 k.p.c.). Decyzją z 30 czerwca 2015 r. Prezes UKE wybrał jako operatora wyznaczonego do świadczenia usług Poczta Polska S.A. Tym samym apelacja została złożona nie 20 czerwca 2016 r. (w dacie nadania przesyłki), lecz 22 czerwca 2016 r. (w dacie wpływu przesyłki do Sądu Rejonowego), a więc po terminie, który upłynął 20 czerwca 2016 r.

Pozwany w zażaleniu zarzucił naruszenie: 1) art. 165 § 2 k.p.c., art. 369 § 1 i 2 k.p.c., art. 370 k.p.c. oraz art. 373 k.p.c. przez odrzucenie apelacji organu rentowego, podczas gdy apelacja została złożona z zachowaniem ustawowego terminu; 2) art. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, gdyż odrzucenie apelacji pozbawia organ rentowy prawa do sprawiedliwego rozpoznania sprawy przez Sąd.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wystąpienie z pytaniem prawnym uzasadniają następujące przesłanki.

1. Podstawą zagadnienia prawnego są poważne wątpliwości dotyczące wykładni i stosowania art. 165 § 2 k.p.c. (art. 398¹⁷ § 1 k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.).

a. Wprawdzie zwykły skład Sądu Najwyższego postanowieniem z 6 lipca 2016 r., III PZ 14/16, przedstawił tożsame pytanie do rozpoznania powiększonemu składowi Sądu Najwyższego, to jednak zagadnienie nie zostało rozstrzygnięte uchwałą. Skład powiększony przyjął sprawę do rozpoznania i rozpoznał ją w zakresie przywrócenia terminu, co wyprzedziło problem główny, czyli rozpoznanie zagadnienia prawnego - postanowienie Sądu Najwyższego z 16 listopada 2016 r., III PZP 5/16.

b. Zagadnienie prawne jest nadal aktualne, bo orzecznictwo Sądu Najwyższego jest rozbieżne i nie ma stanowiska składu powiększonego, które stanowiłoby punkt oparcia dla potrzebnego (koniecznego) ujednoczenia orzecznictwa w zakresie wykładni i stosowania art. 165 § 2 k.p.c. Rozbieżności orzecznictwa nie trzeba szerzej opisywać, jako że w poprzedniej sprawie skład powiększony potwierdził, iż w orzecznictwie ujawniły się poważne rozbieżności na tle wykładni tego przepisu (postanowienie Sądu Najwyższego z 16 listopada 2016 r., III PZP 5/16). Uprawnione jest zatem jedynie syntetyczne przywołanie orzecznictwa i wskazanie na dwa przeciwne nurty wykładni art. 165 § 2 k.p.c. Chodzi o oddanie pisma procesowego operatorowi pocztowemu ze skutkiem równoznacznym z wniesieniem go do sądu. Jeden kierunek wykładni przyjmuje, że tylko oddanie pisma procesowego w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu ustawy z 23 listopada 2012 r. - Prawo pocztowe (...) jest równoznaczne z wniesieniem go do sądu (postanowienia Sądu Najwyższego z 14 lipca 2015 r., II UZ 10/15, z 3 czerwca 2015 r., V CZ 33/15, z 25 sierpnia 2015 r., II UZ 16/15, z 14 kwietnia 2016 r., IV CZ 15/16, z

20 kwietnia 2016 r., II UZ 75/15, z 17 maja 2016 r., II PZ 2/16, z 8 czerwca 2015 r., III SW 41/16). Natomiast drugi kierunek przyjmuje, że wykładnia systemowa, celowościowa i w zgodzie z prawem unijnym, nie pozwala na podmiotowe zawężenie operatora tylko do operatora wyznaczonego, dlatego taki sam skutek procesowy, czyli wniesienia pisma procesowego do sądu, powoduje oddanie go w polskiej placówce pocztowej zwykłego operatora pocztowego (postanowienia Sądu Najwyższego z 23 października 2015 r., V CZ 40/15 i z 17 marca 2016 r., V CZ 7/16). W argumentacji wskazuje się przy tym na różne rozwiązania przyjęte w procedurze karnej (art. 124 k.p.k.) oraz w procedurze cywilnej i administracyjnej (art. 165 § 2 k.p.c. i art. 83 § 3 ustawy z 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi). W odniesieniu do tej ostatniej Naczelny Sąd Administracyjny w składzie powiększonym stwierdził, że oddanie przed upływem przewidzianego prawem terminu pisma procesowego w polskiej placówce pocztowej innego operatora niż operator wyznaczony nie skutkuje zachowaniem terminu w sytuacji, gdy pismo dostarczone sądowi po jego upływie (uchwała z 19 października 2015 r., I OPS 1/15). Orzeczenia, które nie przyjmują takiego reżimu odwołują się do regulacji dyrektywy pocztowej (dyrektywy 97/67/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 15 grudnia 1997 r. w sprawie wspólnych zasad rozwoju rynku wewnętrznego usług pocztowych Wspólnoty oraz poprawy jakości usług) i potrzeby wykładni w zgodzie z prawem unijnym, co pozawalałoby nawet na kreowanie samodzielnej normy. Ponadto art. 165 § 2 k.p.c. miałby być w konflikcie z prawem do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP).

c. Za pozytywną odpowiedź na sformułowane pytanie opowiedział się skład Sądu Najwyższego, który wystąpił z poprzednim zagadnieniem (pytaniem) ujętym w postanowieniu z 6 lipca 2016 r., III PZ 14/16.

d. Wprawdzie Sąd Najwyższy w postanowieniu z 16 listopada 2016 r., III PZP 5/16 przedstawił określoną ocenę problemu, jednak jej walor i znaczenie nie mogą być większe niż sposób rozstrzygnięcia w sprawie, czyli decyduje sentencja tego postanowienia. Chodzi o stwierdzenie konfliktu regulacji z art. 165 § 2 k.p.c. z dyrektywą pocztową wobec nie objęcia nią listów zwykłych a tylko poleconych (art. 7 i art. 8 dyrektywy). Ponadto wskazano na potrzebę ingerencji ustawodawcy ze względu na niespójność przyjętych w systemie prawa procesowego rozwiązań w zakresie trybu doręczania pism sądowych i procesowych oraz związane z tym zastrzeżenia co do zgodności art. 165 § 2 k.p.c. z konstytucyjnym prawem do sądu i prawem unijnym.

e. W ocenie obecnego składu uzasadnione jest twierdzenie, że nie zachodzą wątpliwości wykładnicze, gdyż uprawniony jest pierwszy nurt wykładni, czyli odpowiedź na sformułowane pytanie powinna być negatywna. Wynika to z poniższych przesłanek.

2. Koniecznie jest właściwe uchwycenie relacji prawa pocztowego i procedury cywilnej.

a. Należy oddzielić dwie sfery. Pierwsza to działalność gospodarcza polegająca na świadczeniu usług pocztowych (art. 1 ustawy z 23 listopada 2012 r. Prawo pocztowe). Druga to procedura cywilna. Pierwsza z istoty podlega regułom konkurencji i dyrektywy 97/67/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 15 grudnia 1997 r. w sprawie wspólnych zasad rozwoju rynku wewnętrznego usług pocztowych Wspólnoty oraz

poprawy jakości usług. Drugiej te reguły są obce, gdyż jest to sfera prawa państwowego czyli domena prawa krajowego. Dyrektywa pocztowa nie reguluje procedury cywilnej. Na gruncie procedur sądowych nie ma konkurencji. Przeciwnie dopuszczalny jest pewien uzasadniony i racjonalny "monopol", taki jak w art. 165 § 2 k.p.c., co wcale nie jest w kolizji z dyrektywą, która wyraźnie na to pozwala w art. 8 w związku z art. 7 (o czym niżej).

b. Procedura cywilna w ogóle nie zajmuje się działalnością pocztową (działalnością gospodarczą), bo to jest całkowicie odrębna materia. Jedyne łącznik z ustawą z 23 listopada 2012 r. Prawo pocztowe to jej art. 134, który zmienił przepisy procedury cywilnej, w tym wprowadził istotne dla obecnej sprawy brzmienie art. 165 § 2 k.p.c. oraz pojęcie placówki pocztowej operatora wyznaczonego, czyli operatora pocztowego obowiązującego do świadczenia usług powszechnych. Zwraca się na to uwagę, gdyż argumentacja części rozbieżnego orzecznictwa przyjmuje niewłaściwy punkt odniesienia (ciężkości), czyli swobodę działalności gospodarczej w zakresie usług pocztowych a nie regulację z art. 165 § 2 k.p.c., która stanowi zasadniczą podstawę rozstrzygnięcia rozbieżnego orzecznictwa i nie zajmuje się działalnością gospodarczą (pocztową).

c. Przedmiotem regulacji z art. 165 § 2 k.p.c. jest tylko zachowanie terminu procesowego, a ściślej warunek, którego spełnienie jest równoznaczne z wniesieniem pisma procesowego do sądu, zatem nie funkcjonowanie rynku pocztowego.

d. Strona zawsze odpowiada za dochowanie terminu procesowego. Operator pocztowy wykonuje dla niej tylko określoną usługę. Nieprawidłowe działanie operatora może być podstawą wniosku o przywrócenie terminu, co nie składa się na przedmiot obecnego problemu prawnego. Ograniczenie podmiotowe do wybranego operatora wyznaczonego, oddanie któremu pisma procesowego jest równoznaczne z wniesieniem pisma do sądu (czyli nawet w ostatnim dniu terminu), nie stanowi żadnego novum. Historycznie takim operatorem był polski urząd pocztowy. Od 2013 r. jest nim polska placówka pocztowa operatora wyznaczonego w rozumieniu ustawy z 23 listopada 2012 r. Prawo pocztowe. Od 1 stycznia 2013 r. jest jeden operator wyznaczony - Poczta Polska S.A. Informacja kto jest operatorem wyznaczonym jest dostępna w Biuletynie Informacji Publicznej. Nie powinno to stanowić problemu dla strony, która nawet bardzo rzadko prowadzi postępowanie sądowe i występuje bez fachowego pełnomocnika. Wiedza ta jest powszechna, choćby z racji medialnych informacji o konieczności składania zeznań podatkowych w terminie, a w ostateczności właśnie za pośrednictwem wyznaczonego operatora pocztowego dla zachowania terminu (art. 57 ust. 5 pkt 2 k.p.a.). Czym innym jest to, że strona ma naturalny wybór operatora, któremu zleca doręczenie pisma do sądu, jednak nadal odpowiada za dochowanie terminu. Nie można stwierdzić, że nie powinna być świadoma treści regulacji prawnych (obowiązuje zasada powszechnej znajomości prawa).

3. Nie ma konfliktu art. 165 § 2 k.p.c. i dyrektywy 97/67/WE.

a. Dyrektywa pocztowa nie reguluje jak powinna zachować się strona w postępowaniu cywilnym i nie umniejsza jej obowiązków w tym zakresie. Dyrektywa nie narusza prawa Państwa Członkowskiego do organizowania zgodnie z jego

ustawodawstwem krajowym świadczenia usługi przesyłki poleconej stosowanej w procedurach sądowych lub administracyjnych. Pozwala na to ochrona interesu Państwa Członkowskiego, powodowanego bezpieczeństwem i porządkiem publicznym. Wówczas Państwo ma prawo wyznaczenia podmiotu odpowiedzialnego za świadczenie usługi przesyłki poleconej stosowanej w procedurach sądowych lub administracyjnych zgodnie ze swoim ustawodawstwem krajowym (punkt 20 Preambuły oraz art. 8 w związku z art. 7 dyrektywy).

b. Nieuprawnione jest jednak założenie, że skoro wyjątek ustanowiony w dyrektywie obejmuje tylko przesyłki polecone, to art. 165 § 2 k.p.c. pozostaje w kolizji z dyrektywą, gdyż są jeszcze przesyłki zwykłe, a te mogą zawierać pisma procesowe kierowane do sądu i mogą być dostarczane również przez niewyznaczonych operatorów pocztowych. Taki motyw wykładni można odnaleźć w uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z 16 listopada 2016 r., III PZP 5/16, bo podano, że rozstrzygnięcia wymagałaby kwestia, czy prawem tym (wyjątkiem wskazanym w dyrektywie) objęte jest organizowanie świadczenia przesyłek zwykłych (nierejestrowanych), niejednokrotnie stosowanych przez strony (uczestników) postępowania sądowego zgodnie z polską procedurą. Do wykładni tej wątpliwości wyłącznie właściwy miałyby być TSUE.

c. Wydaje się, że przyjęto, iż wolny rynek usług pocztowych ograniczony jest o przesyłki sądowe, ale tylko polecone (rejestrowane) i dostarczane przez wyznaczonego operatora pocztowego. Można się z tym zgodzić, ale nie jest to podstawa do tezy o kolizji art. 165 § 2 k.p.c. z dyrektywą pocztową. To strona decyduje, czy zleci przesyłkę rejestrowaną (poleconą) czy zwykłą. Usługa pocztowa nie wyłącza całkowicie ryzyka dostarczenia pisma adresatowi. Ryzyko takie może nie wystąpić lub jest nikłe, gdy strona wybiera przesyłkę rejestrowaną (poleconą) a nie zwykłą. Chodzi więc o potwierdzenie nadania, którego z reguły nie ma przy przesyłce zwykłej. Ponadto o gwarancję wykonania usługi, która w wypadku operatora z art. 165 § 2 k.p.c. instytucjonalnie jest większa. Kwestia przesyłek zwykłych schodzi więc na plan dalszy (niekolidujący z prawem unijnym). Przesyłki zwykłe mogą być realizowane przez wyznaczonego operatora pocztowego i zwykłego (niewyznaczonego) operatora pocztowego. Czym innym jest potrzeba zachowania terminu. Innymi słowy dyrektywa pocztowa ani art. 165 § 2 k.p.c. nie zwalniają wyznaczonego operatora pocztowego od przyjmowania zwykłych przesyłek pocztowych kierowanych do sądu. Nie wprowadzają też takiego zakazu. Jednak tylko w przypadku skorzystania z operatora wyznaczonego oddanie pisma jest równoznaczne z oddaniem go do sądu, pod warunkiem, że w razie sporu strona udowodni oddanie zwykłej (nierejestrowanej) przesyłki do sądu u tego operatora. Nie jest to wykluczone. Z drugiej strony są to przypadki wyjątkowe, bo w praktyce - ze zrozumiałych względów - sądowe pisma procesowe wysyła się jako przesyłki rejestrowane. Z zastrzeżenia w dyrektywie pocztowej, że wyjątek dotyczy przesyłek poleconych (rejestrowanych) nie wynika, że art. 165 § 2 k.p.c. pozostaje w kolizji z prawem unijnym i dlatego nie obowiązuje. Nie ma więc potrzeby zwracania się do Trybunału z pytaniem prejudycjalnym.

d. Strona może wybrać operatora świadczącego usługi pocztowe, jednak termin dotrzymuje tylko wtedy, gdy wybierze operatora wyznaczonego - art. 165 § 2 k.p.c.

albo gdy operator niewyznaczony dostarczy przesyłkę do sądu w terminie. O tym kto jest operatorem wyznaczonym decyduje prawo krajowe. Nie ma konfliktu regulacji krajowej i unijnej. Dyrektywa pocztowa, która nie zajmuje się procedurą cywilną, zezwala na podmiotowe wyodrębnienie operatora wyznaczonego. Operator wyznaczony może oferować przesyłki zwykłe. Wyjątek przyjęty w art. 8 dyrektywy nie wynika z tego, że operator wyznaczony oferuje tylko przesyłki polecone. Operator wyznaczony nie traci tej funkcji z tej racji, że oferuje także przesyłki zwykłe. Znaczenie ma samo oddanie pisma procesowego w terminie w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego. Dyrektywa pocztowa nie zajmuje się kwestią czy i jak strona zadba o dowód nadania, bo to należy do procedury krajowej. Dowód nadania i potencjalna kwestia sporna w tym zakresie nie stanowią przedmiotowo istotnych składników czynności zlecenia doręczenia przesyłki zwykłej. W takiej samej sytuacji dowodowej będzie strona, która nada pismo procesowe do sądu przesyłką zwykłą u innego operatora pocztowego. Regulacja z art. 165 § 2 k.p.c. może obejmować również zwykłe przesyłki.

e. W zakresie przesyłek kierowanych do sądu i wysyłanych przez sąd nie ma monopolu. Strony mogą korzystać z usług innych operatorów (pośtańców). Wówczas powinny nadać przesyłkę odpowiednio wcześniej aby dotarła do sądu w terminie. Znaczenie ma więc data wpływu. W przypadku operatora wyznaczonego znaczenie ma data nadania.

4. Regulacja z art. 165 § 2 k.p.c. nie jest też niekonstytucyjna ani wadliwa systemowo.

a. Brak tożsamyh regulacji w poszczególnych procedurach krajowych - w cywilnej i administracyjnej a z drugiej strony w karnej - nie oznacza, że którakolwiek z regulacji jest wadliwa, czyli niekonstytucyjna lub niezgodna z prawem unijnym. Postępowanie karne uwzględnia przewagę państwa i prawo strony do obrony, stąd inne ujęcie obowiązku zachowania terminu może być uzasadnione. Natomiast postępowanie cywilne służy sprawie cywilnej, a ta zakłada równą relację procesową stron, zatem regulacja ta jest jednakowa dla wszystkich stron (uczestników) postępowania (art. 1 i 2 k.p.c.). Obowiązki procesowe, w tym dotyczące terminu, są takie same. Terminy procesowe porządkują i stabilizują wówczas postępowanie, co odpowiada naturze sprawy cywilnej. Leży to w interesie wymiaru sprawiedliwości. Przepisy mają więc samodzielne i właściwe im znaczenie w systemie prawa. Natomiast eksponowanie uprzedniego uzasadnienia projektu zmiany art. 124 k.p.k. nie powinno decydować w obecnej wykładni art. 165 § 2 k.p.c., bo tak samo ponad potrzebę argumentacji wykraczałoby wskazanie, że w aktualnym projekcie zmian Prawa pocztowego, proponuje się zmianę, zgodnie z którą doręczanie przesyłek poleconych w postępowaniach sądowych i administracyjnych powierzone ma być operatorowi wyznaczonemu (zmiana ma objąć m.in. art. 131 § 1 k.p.c.). Projekt zakłada też zmianę art. 124 k.p.k., w której o zachowaniu terminu ma decydować (zasadniczo) nadanie pisma u operatora wyznaczonego.

b. Art. 165 § 2 k.p.c. nie stanowi szczególnego utrudnienia do stron. Nie stanowi ani nie wprowadza żadnej pułapki bo gramatycznie jest jasny. Nie budzi wątpliwości kto jest pocztowym operatorem wyznaczonym. W przeciwnym razie należałoby

przyjąć, że utrudnienie stanowi w ogóle podstawowa znajomość procedur (prawa) i już tylko przez to naruszone jest prawo do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP). Jeżeli strona myli się w wyborze operatora, to znaczny, że nie zna podstawowego prawa, ale to nie jest przesłanką do przyjęcia, że przepis art. 165 § 2 k.p.c. nie obowiązuje. Nie trzeba więc mnożyć wątpliwości wykładniczych, tam gdzie nie jest to konieczne i potrzebne. Od 1 stycznia 2013 r. jest jeden i ten sam operator wyznaczony - Poczta Polska S.A. Informacja o zmianie operatora wyznaczonego jest podawana w Biuletynie Informacji Publicznej (art. 80 pkt 1 ustawy Prawo pocztowe).

c. Ustrój i właściwość sądów oraz postępowanie przed sądami określają ustawy (art. 176 ust. 2 Konstytucji RP). Oznacza to, że ustawodawca może w drodze ustawy określić zasady dotyczące przebiegu postępowania sądowego, które z natury rzeczy wiąże się z określonymi obowiązkami, rygorami i ograniczeniami dla stron uczestniczących w takim postępowaniu. Dotyczy to także terminów i sposobów wnoszenia pism procesowych do sądów (postanowienie Sądu Najwyższego z 14 lipca 2015 r., II UZ 10/15). Zasada wolności działalności gospodarczej nie jest naruszona, gdyż to do strony należy wybór, czy skorzysta z usług Poczty Polskiej ze skutkiem, o którym mowa w art. 165 § 2 k.p.c., czy też z usług innego operatora pocztowego, ale bez tego skutku (postanowienie Sądu Najwyższego z 3 czerwca 2015 r., V CZ 33/15).

5. Konkluzja.

Nie było właściwe (pożądane) wydanie kolejnego orzeczenia, które pogłębiłoby jedynie rozbieżność w orzecznictwie. Zagadnienie jest nadal aktualne, gdyż argumenty wyrażone w orzeczeniach składają się na przeciwne racje. Wartością podstawową jest jednolitość orzecznictwa w takich samych stanach faktycznych i prawnych. Jednolitość i stabilność orzecznictwa jest w państwie prawa wartością konstytucyjną (art. 1 pkt 1 ustawy z 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym w związku z art. 2 i art. 183 ust. 1 Konstytucji RP). Uzasadnione jest zatem przedstawienie zagadnienia prawnego do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi.

Status personelu cywilnego NATO – przychód z tytułu zatrudnienia na podstawie kontraktu – emerytura wojskowa (III UZP 4/17)

Sąd Apelacyjny w G. postanowieniem z 23 lutego 2017 r., III AUa 1156/16 zwrócił się do Sądu Najwyższego z pytaniem prawnym:

„Czy przychód osiągnięty z tytułu zatrudnienia na podstawie kontraktu zawartego z Joint Force Training Centre (JFTC), tj. Centrum Szkolenia Sił Połączonych mieszczącym się w Bydgoszczy, stanowiącym integralną część struktury Sojuszniczego Dowództwa Transformacji (ACT), stanowi przychód, o jakim stanowi przepis art. 104 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2016 r., poz. 887 ze zm.) w związku z art. 40 ustawy z 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin (Dz. U. z 2004 r. Nr 8, poz. 66 ze zm.), przy uwzględnieniu szczególnych regulacji w zakresie statusu personelu cywilnego NATO wynikających z następujących aktów prawnych:

- umowy między Państwami - Stronami Traktatu Północnoatlantyckiego dotyczącej statusu ich sił zbrojnych, sporządzonej w Londynie 19 czerwca 1951 r. (tzw. NATO SOFA), Dz. U. z 2000 r. Nr 21, poz. 257;
- protokołu dotyczącego statusu międzynarodowych dowództw wojskowych, ustanowionych na podstawie traktatu Północnoatlantyckiego, sporządzonego w Paryżu 28 sierpnia 1952 r. (tzw. protokół paryski), Dz. U. z 2000 r. Nr 64, poz. 746;
- umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Dowództwem Naczelnego Sojuszniczego Dowódcy Transformacji (HQ SACT) dotyczącej ustanowienia i wsparcia Centrum Szkolenia Sił Połączonych (JFTC) NATO na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, podpisanej 13 kwietnia 2005 r. w Brukseli, Dz. U. z 2005 r. Nr 227, poz. 194);
- przepisów dot. Personelu Cywilnego NATO (NATO Civilian Personnel Regulations - NCPRs) - http://www.nato.int/nato_static_fl2014/assets/pdf/pdf_2016_12/20161221161221-cpr-amnd27-en.pdf - znajdujących zastosowanie na podstawie art. 5.1. umowy zawartej między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Dowództwem Naczelnego Sojuszniczego Dowódcy Transformacji (HQ SACT) dotyczącej ustanowienia i wsparcia Centrum Szkolenia Sił Połączonych (JFTC) NATO na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, podpisanej 13 kwietnia 2005 r. w Brukseli, Dz. U. z 2005 r. Nr 227, poz. 1945;
- przepisów dotyczących ochrony danych osobowych pracowników NATO”.

Przedstawione Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne powstało na tle następującej sprawy.

Sąd Okręgowy w B. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 27 kwietnia 2016 r. oddalił odwołanie J. S. od decyzji Dyrektora Wojskowego Biura Emerytalnego w B. z 30 września 2015 r., Nr EWU 9912/1, ustalającej ubezpieczonemu wymiar emerytury wojskowej, z uwzględnieniem zmniejszenia na podstawie art. 40 ust. 3 ustawy z 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin (sygn. akt VI U 3268/15).

Wyrok Sądu I instancji został wydany w następującym stanie faktycznym.
J. S. od 1.09.2010 r. jest uprawniony do emerytury wojskowej.

Na podstawie kontraktu z 16 września 2013 r., ubezpieczony został zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w Centrum Szkolenia Sił Połączonych (JFTC) NATO na stanowisku inżyniera w Dziale Symulacji i Modelowania Komputerowego.

Centrum Szkolenia Sił Połączonych (Joint Force Training Centre - JFTC) mieści się w B. i służy wspieraniu szkolenia sił Sojuszu Północnoatlantyckiego (NATO) i państw uczestniczących w Partnerstwie dla Pokoju, poprawie ich interoperacyjności, w tym w wymiarze wielonarodowych połączonych komponentów rodzajów sił zbrojnych, oraz wspieraniu Naczelnego Sojuszniczego Dowódcy Transformacji (Supreme Allied Commander Transformation - SACT) w realizacji jego funkcji i zadań jako kierowniczego organu NATO w kwestii transformacji. JFTC jest organizacją finansowaną z funduszy międzynarodowych, ustanowioną decyzją Rady

Północnoatlantyckiej (North Atlantic Council - NAC), podlegającą zapisom umowy NATO SOFA i Protokołu Paryskiego (*yide*: art. 1 umowy zawartej między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Dowództwem Naczelnego Sojuszniczego Dowódcy Transformacji (HQ SACT) dotyczącej ustanowienia i wsparcia Centrum Szkolenia Sił Połączonych (JFTC) NATO na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, podpisanej 13 kwietnia 2005 r. w Brukseli).

Odwołujący złożył pozwanemu organowi 30 września 2015 r. - na jego wezwanie (zainspirowane anonimową informacją z 17 grudnia 2014 r.) - oświadczenie, że jest zatrudniony w JFTC i osiąga przychód z tytułu umowy zawartej z NATO w kwocie przekraczającej 130% przeciętnego wynagrodzenia.

Decyzją z 30 września 2015 r. Dyrektor Wojskowego Biura Emerytalnego w B. ustalił ubezpieczonemu J. S. wysokość emerytury wojskowej od 1 października 2015 r. w kwocie 2.249,76 zł, dokonując zmniejszenia świadczenia na podstawie art. 40 ust. 3 ustawy z 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin.

Odwołanie od decyzji wniósł J. S. domagając się jej zmiany poprzez stwierdzenie, że wysokość emerytury nie ulega zmniejszeniu z tytułu zarobkowania od 1 października 2015 r. Podniósł, że w oświadczeniu złożonym Dyrektorowi Wojskowego Biura Emerytalnego w B. w dniu 28 września 2015 r. poinformował, iż jest zatrudniony na podstawie kontraktu w Centrum Szkolenia Sił Połączonych (JFTC) NATO w B. Wskazał przy tym, że jeżeli obywatel polski z tytułu służby w NATO osiąga jakiegokolwiek wynagrodzenie, to nie stanowi ono dochodu w rozumieniu prawa podatkowego i tym samym, nie może być traktowane jako kategoria przychodu w rozumieniu prawa ubezpieczeń społecznych. Ponadto skarżący powołał się na treść art. 2.4 umowy pomiędzy Rządem RP a Dowództwem Naczelnego Sojuszniczego Dowódcy Transformacji (HQ SACT) dotyczącej ustanowienia i wsparcia Centrum Szkolenia Sił Połączonych (JFC) NATO na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej z 13 kwietnia 2005 r., zgodnie z którym JFTC to mieszcząca się w B. na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej integralna część struktury ACT - tj. Sojuszniczego Dowództwa Transformacji oraz art. 5.1, który stanowi, że Dowództwo Naczelnego Sojuszniczego Dowódcy Transformacji (HQ SACT) może zawierać umowy o pracę z personelem cywilnym. Zasady i warunki zatrudnienia są natomiast regulowane w umowie o pracę oraz obowiązujących przepisach dotyczących organów NATO. Personel cywilny jest zwolniony od podatków od wynagrodzeń i dodatków wypłacanych jemu bezpośrednio przez NATO. Zdaniem skarżącego przychody z tego tytułu nie mieszczą się w dyspozycji art. 40 ust. 1 ustawy z 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin, albowiem nie są przychodem w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz nie podlegają polskiemu systemowi ubezpieczeń społecznych.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podnosząc, iż w dniu 9 czerwca 2015 r. ubezpieczony pisemnie oświadczył, że osiąga przychód z tytułu łączącej go z NATO umowy w kwocie przekraczającej 130% przeciętnego wynagrodzenia. Organ rentowy wskazał, że ogólną przesłanką brania

pod uwagę przychodów, które wpływają na zawieszenie lub zmniejszenie emerytury/renty jest wykonywanie działalności podlegającej obowiązkowi ubezpieczeń emerytalnego i rentowych. Istotne jest zatem nie to, czy dany świadczeniobiorca podlega obowiązkowo lub dobrowolnie ubezpieczeniom społecznym, lecz fakt, że przychody uzyskiwane są z działalności objętej obowiązkiem ubezpieczenia a przychód świadczeniobiorcy osiągany za granicą z tytułu działalności wymienionej w art. 104 ust. 1-2 wpływa na zawieszenie lub zmniejszenie emerytury bądź renty (art. 104 ust. 3).

Organ rentowy powołał się na stanowisko, jakie w tej kwestii zajął Dyrektor Departamentu Spraw Socjalnych Ministerstwa Obrony Narodowej, który w swoim piśmie z 29 lutego 2012 r., nr 1765/DSS wskazał, że: „Za działalność podlegającą obowiązkowi ubezpieczenia społecznego uważa się stosownie do art. 104 ust. 2 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych zatrudnienie, służbę lub inną pracę zarobkową albo prowadzenie pozarolniczej działalności. Przepisy cytowanego art. 104 ust. 2 stosuje się również do emerytów i rencistów osiągających przychód z tytułu działalności wykonywanej za granicą. Nie ma znaczenia fakt nieopłacenia składek na ubezpieczenie społeczne w Polsce od wykonywanej za granicą działalności. Istotnym jest wykonywanie za granicą takiej działalności, która w Polsce podlegałaby ubezpieczeniu społecznemu”.

Ponadto organ rentowy zwrócił uwagę, że takie rozwiązanie prawne, jak w art. 104 ust. 3 ustawy emerytalnej było przyjęte już w art. 65 ustawy z 23 stycznia 1968 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin. Przepisy wykonawcze do tej ustawy przewidywały zawieszenie prawa do emerytury w przypadku pobytu emeryta za granicą, jeśli osiągał tam zarobki lub dochody (§ 1, § 9, § 10 rozporządzenia Rady Ministrów z 9 stycznia 1969 r. w sprawie niezawieszania prawa do emerytury lub renty); odnosiło się ono również do emerytur górniczych (§10 rozporządzenia Rady Ministrów z 2 kwietnia 1977 r. w sprawie zawieszania prawa do emerytury lub renty w związku z art. 10 ust. 3 ustawy z 28 maja 1957 r. o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin). Już wówczas nie miało znaczenia, czy zatrudnienie lub działalność za granicą były objęte ubezpieczeniem społecznym w Polsce oraz to, czy zarobki lub dochód z tytułu zatrudnienia za granicą podlegały opodatkowaniu w Polsce.

W ocenie Sądu Okręgowego, odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd I instancji stwierdził, że bezspornym jest, iż odwołujący jest zatrudniony w 3 Batalionie Łączności NATO jako pracownik międzynarodowego korpusu cywilnego NATO. Warunki zatrudnienia na zajmowanym przez niego stanowisku reguluje umowa z 17 września 2014 r. zawarta między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Naczelnym Dowództwem Sojusznich Sił w Europie dotycząca stacjonowania, statusu prawnego i wsparcia 3 Batalionu Łączności NATO, elementu podporządkowania grupie systemów łączności i informatyki NATO(NCISG) dyslokowanego w RP.

W ocenie Sądu Okręgowego, okoliczność, iż ubezpieczony nie podlega polskiemu systemowi ubezpieczeń społecznych oraz zwolnienie osiąganych przez niego dochodów z podatku dochodowego od osób fizycznych w żadnym razie nie

oznacza, iż w razie przekroczenia przez niego przychodu z tytułu zatrudnienia w 3NSB o 130% przeciętnego wynagrodzenia, pobierane przez niego świadczenie emerytalne nie ulegnie zmniejszeniu.

Zgodnie z treścią przepisu art. 104 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS przepisy ust. 1 i 2 stosuje się również do emerytów i rencistów osiągających przychód z tytułu działalności wykonywanej za granicą. Sąd Okręgowy zauważył, że ogólną przesłanką brania pod uwagę przychodów, które wpływają na zawieszenie lub zmniejszenie emerytury/renty jest wykonywanie działalności podlegającej obowiązkowi ubezpieczeń emerytalnego i rentowych. Istotne jest zatem nie to, czy dany świadczeniobiorca podlega obowiązkowo lub dobrowolnie ubezpieczeniom społecznych, lecz fakt, że przychody uzyskiwane są z działalności objętej obowiązkiem ubezpieczenia a przychód świadczeniobiorcy osiągany za granicą z tytułu działalności wymienionej w art. 104 ust. 1-2 wpływa na zawieszenie lub zmniejszenie emerytury bądź renty (art. 104 ust. 3). W przypadku, gdy emeryt lub rencista osiąga przychód za granicą w państwie, z którym Polskę łączy umowa międzynarodowa w dziedzinie ubezpieczeń społecznych (tzw. państwie umownym tj. w państwie członkowskim Unii Europejskiej, Islandii, Norwegii, Liechtensteinie, Szwajcarii, USA, Kanadzie, Australii, Korei Płd., Macedonii, Chorwacji, Serbii, Czarnogórze, Bośni i Hercegowinie) - przy rozliczaniu emerytury lub renty przyjmuje się przychód w wysokości faktycznie osiągniętej, udokumentowanej zaświadczeniem pracodawcy lub innego podmiotu, właściwego w myśl ustawodawstwa państwa, w którym osiągany jest ten przychód. Natomiast przychodem, zgodnie z przepisami ustawy z 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych są wszelkiego rodzaju wypłaty pieniężne oraz wartość pieniężna świadczeń w naturze bądź ich ekwiwalenty, bez względu na źródło finansowania tych wypłat i świadczeń, a w szczególności: wynagrodzenia zasadnicze, wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, różnego rodzaju dodatki, nagrody, ekwiwalenty za niewykorzystany urlop i wszelkie inne kwoty niezależnie od tego, czy ich wysokość została z góry ustalona, a ponadto świadczenia pieniężne ponoszone za pracownika, jak również wartość innych nieodpłatnych świadczeń lub świadczeń częściowo odpłatnych.

Świadczeniobiorca osiągający przychody jest zobowiązany do przedłożenia do Wojskowego Biura Emerytalnego dokumentu potwierdzającego faktycznie osiągnięty przychód. Dokument potwierdzający przychód powinien być wystawiony przez pracodawcę lub inny podmiot właściwy do jego wystawienia w myśl ustawodawstwa danego państwa i przedłożony w oryginale. W przypadku braku możliwości przedłożenia stosownego dokumentu, zainteresowany przedkłada oświadczenie o wysokości osiągniętego przychodu, na podstawie którego wojskowy organ emerytalny dokonuje rocznego rozliczenia świadczenia.

Sąd Okręgowy podkreślił, że kwestią kwalifikowania przychodu emeryta osiąganego za granicą i jego wpływu na wysokość pobieranego świadczenia emerytalnego zajmował się Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 13 września 2013 r. w sprawie I UK 76/13 w którym wypowiedział pogląd, że: „Zarobek emeryta z tytułu zatrudnienia w Niemczech stanowi przychód z tytułu działalności wykonywanej za

granicą, który wpływa na zawieszenie lub zmniejszenie jego emerytury w Polsce (art. 104 ust. 1, 2 i 3 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych)". W uzasadnieniu tego wyroku stwierdzono, że: „art. 104 ust. 3 ustawy emerytalnej, który wcale nie wymaga, iżby przynosząca przychód działalność wykonywana za granicą podlegała ubezpieczeniom społecznym, obowiązkowym albo dobrowolnym w Polsce, podobnie nie ma znaczenia, czy przychód z tej działalności podlega podatkowi w Polsce. Regulacja dotycząca zawieszenia lub zmniejszenia emerytury ze względu na osiągnięcie przychodu ma samodzielne znaczenie na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych, a w tym przypadku w odniesieniu do prawa do emerytury. Świadczenie z ubezpieczenia społecznego, jakim jest emerytura, wynika z potrzeby ubezpieczenia ryzyka niemożności zarobkowania ze względu na mniejszą zdolność do pracy po osiągnięciu wieku emerytalnego. Świadczenie emerytalne w systemie powszechnych ubezpieczeń społecznych może być zawieszane albo zmniejszone, gdy emeryt osiąga dochody z określonej pracy lub działalności. Sąd Najwyższy wskazał ponadto, że takie rozwiązanie prawne, jak w art. 104 ust. 3 ustawy emerytalnej, nie stanowi żadnego *novum* w polskim systemie emerytalnym. Było przyjęte już w ustawie z 23 stycznia 1968 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin - art. 65. Już wówczas nie miało znaczenia, czy zatrudnienie lub działalność za granicą były objęte ubezpieczeniem społecznym w Polsce oraz to, czy zarobki lub dochód z tytułu zatrudnienia za granicą podlegały opodatkowaniu w Polsce". Ponadto Sąd Najwyższy w tym orzeczeniu zwrócił uwagę na to, że aktualnie emeryt w przypadku wyjazdu za granicę nie traci prawa do wypłaty świadczenia (art. 132 ustawy emerytalnej), jednak nadal nie jest obojętne, czy za granicą osiąga przychód z tytułu działalności lub zatrudnienia. W odniesieniu do emerytów i rencistów osiągających przychód z tytułu działalności wykonywanej za granicą ustawa emerytalna nie wprowadza zastrzeżenia, że znaczenie ma tylko działalność podlegająca obowiązkowi ubezpieczenia społecznego w Polsce. Gdyby przyjąć takie zastrzeżenie, to regulacja z art. 104 ust. 3 ustawy emerytalnej byłaby w istocie bezprzedmiotowa, albowiem zatrudniony za granicą z reguły podlega ubezpieczeniu społecznemu w kraju, w którym pracuje, na zasadzie wyłączności ubezpieczenia społecznego kraju, w którym świadczy pracę. Na takiej zasadzie oparta jest koordynacja systemów ubezpieczenia w Unii Europejskiej. O ubezpieczeniu społecznym co do zasady decyduje prawo kraju zatrudnienia (art. 11 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego). Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że regulacji z art. 104 ust. 3 ustawy emerytalnej nie można zawężyć jednak tylko do dochodów z tytułu zarobkowania w krajach Unii Europejskiej, bo zgodnie z treścią art. 104 ust. 3 ustawy emerytalnej, przepisy ust. 1 i 2, czyli o zawieszeniu lub zmniejszeniu świadczenia mają zastosowanie do emerytów i rencistów osiągających wszelkie przychody z tytułu działalności wykonywanej za granicą.

Sąd I instancji powołał się także na podobne poglądy wyrażone przez Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z 5 stycznia 2012 r., III AUa 880/11. Sąd ten uznał mianowicie, że: „Przychód osiągnięty przez emeryta lub rencistę z tytułu zatrudnienia wykonywanego za granicą, jest uwzględniany przy ocenie, czy zachodzą podstawy do

zawieszenia lub zmniejszenia świadczenia bez względu na to, czy według ustawodawstwa państwa, w którym został uzyskany, świadczeniobiorca podlegałby ubezpieczeniu społecznemu". W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Apelacyjny podkreślił, że użyte w przepisie ustępu 1 art. 104 ustawy emerytalnej sformułowanie „w razie osiągnięcia przychodu z tytułu działalności podlegającej obowiązkowi ubezpieczenia społecznego, o której mowa w ust. 2 oraz z tytułu służby wymienionej w art. 6 ust. 1 pkt 4 i 6", nie oznacza konieczności podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu omawianej działalności, a jedynie rodzaj działalności co do zasady podlegającej obowiązkowi ubezpieczenia społecznego. Doprecyzowanie tego pojęcia zawarte jest w ustępie 2, stanowiącym, że za działalność podlegającą obowiązkowi ubezpieczenia społecznego, o której mowa w ust. 1, uważa się zatrudnienie, służbę lub inną pracę zarobkową albo prowadzenie pozarolniczej działalności, z uwzględnieniem ust. 3, tzn. z uwzględnieniem osiągnięcia przychodu z tytułu działalności wykonywanej za granicą"

Sąd Okręgowy podzielił powyższe poglądy, uznając, że mają one pełne zastosowanie w okolicznościach niniejszej sprawy.

Abstrahując od powyższego Sąd Okręgowy podkreślił również, że inna interpretacja zapisu umownego stałaby w sprzeczności z konstytucyjną zasadą równości obywateli wobec prawa (art. 32 Konstytucji RP) i zasadą równego traktowania wszystkich ubezpieczonych (art. 2a ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych). Przepisy ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych stoją bowiem na gruncie równego traktowania wszystkich ubezpieczonych, a zasada równego traktowania dotyczy w szczególności warunków objęcia systemem ubezpieczeń społecznych; obowiązku opłacania i obliczania wysokości składek na ubezpieczenie społeczne; obliczania wysokości świadczeń; okresu wypłaty świadczeń a także zachowania prawa do świadczeń (art. 2a ustawy systemowej). Ponadto przepisy z zakresu ubezpieczeń społecznych mają charakter norm bezwzględnie obowiązujących. Sytuacja, w której - hipotetycznie - jakaś grupa osób o tej samej cesze relewantnej - tutaj emerytów wojskowych, zatrudnionych w strukturach NATO - wyłączona zostałaby spod regulacji, która prowadzi do zawieszenie ich prawa do emerytury, przy ziszczeniu się określonych w ustawie okoliczności -naruszałaby interes publiczny poprzez łamanie zasady równego traktowania wszystkich ubezpieczonych, a tym samym godziłaby w konstytucyjną zasadę równości obywateli wobec prawa (art. 32 Konstytucji RP).

Reasumując, w ocenie Sądu Okręgowego zaskarżoną decyzją z 01 października 2015 r. organ rentowy ustalił prawidłową wysokość emerytury ubezpieczonego od 1 października 2015 r. po złożeniu przez ubezpieczonego oświadczenia z 28 września 2015 r. o osiągnięciu przychodu przekraczającego kwotę 130% przeciętnego wynagrodzenia, co zgodnie z powołanym wyżej art. 104 ustawy emerytalnej, mającej zastosowanie na mocy odesłania zawartego w art. 40 ustawy z 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin, powoduje konieczność zmniejszenia wysokości emerytury ubezpieczonego od następnego miesiąca po złożeniu tego oświadczenia.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w B. wywiódł ubezpieczony, wnosząc o jego zmianę uwzględnienie odwołania.

Zaskarżonemu wyrokowi ubezpieczony zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj.

1) art. 40 ust. 1 i 3 ustawy z 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na zastosowaniu zasad zmniejszania świadczenia emerytalnego w przypadku osiągnięcia przychodu niepodlegającego obowiązkowi ubezpieczenia społecznego,

2) art. 104 ust. 3 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez jego niewłaściwe zastosowanie w sytuacji, gdy przychód ubezpieczonego jest uzyskiwany w Polsce i nie ma podstaw do ich kwalifikacji jako przychodu w uzyskiwanych zagranicą.

Ubezpieczony zarzucił, że Sąd Okręgowy w swoich rozważaniach pominął, iż warunki powstania Centrum Szkolenia Sił Połączonych JFTC NATO w B. reguluje Umowa pomiędzy Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Dowództwem Naczelnego Sojuszniczego Dowódcy Transformacji (HQ SACT) dotycząca ustanowienia i wsparcia Centrum Szkolenia Sił Połączonych (JFTC) NATO na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej z 13 kwietnia 2005 r.

Apelujący zwrócił uwagę, że Sąd Okręgowy pominął również okoliczność, iż JFTC to mieszcząca się w B. na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej integralna część struktury ACT - tj. Sojuszniczego Dowództwa Transformacji (art. 2.4 umowy). Zgodnie z treścią art. 5.1 umowy Dowództwo Naczelnego Sojuszniczego Dowódcy Transformacji (HQ SACT) może zawierać umowy o pracę z Personelem cywilnym, o którym mowa w artykule 7 ustęp 2 Protokołu Paryskiego, oraz zgodnie z zatwierdzonym przez Radę Północnoatlantycką etatem pokojowym JFTC. Zasady i warunki zatrudnienia są regulowane w umowie o pracę oraz obowiązujących przepisach dotyczących organów NATO. Taki personel będzie zwolniony z podatków od wynagrodzeń i dodatków wypłacanych im bezpośrednio przez NATO.

Zatem, ubezpieczony uzyskuje przychód z tytułu zawartego kontraktu, wykonywanego na terytorium RP, z którego otrzymuje wynagrodzenie w złotych polskich. Nie można uznać, aby był to przychód z tytułu pracy za granicą. Taka wykładnia w ocenie ubezpieczonego jest nieprawidłowa.

Ponadto, apelujący zauważył, że sformułowanie art. 40 ust. 1 ustawy z 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin wskazuje, że ustawodawca uznał, iż w przypadkach, gdy przychód osiągnięty jest z działalności „niepodlegającej obowiązkowi ubezpieczenia społecznego”, nie ma on wpływu na pobierane świadczenia. Taka sytuacja ma miejsce w niniejszej sprawie. Przychód ubezpieczonego nie podlega opodatkowaniu ani obowiązkowi ubezpieczenia społecznego. W takiej sytuacji nie może on mieć również wpływu na wysokość emerytury ubezpieczonego.

W zaprezentowanych okolicznościach faktycznych Sąd Apelacyjny w składzie orzekającym w niniejszej sprawie powziął wątpliwość, czy przychód osiągnięty przez J. S. z tytułu zatrudnienia na podstawie kontraktu z 16 września 2013 r. zawartego z Joint Force Training Centre (JFTC), tj. Centrum Szkolenia Sił Połączonych mieszczącym się w B., stanowiącym integralną część struktury Sojuszniczego Dowództwa Transformacji (ACT), stanowi przychód, o jakim stanowi przepis art. 104 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z art. 40 ustawy z 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin, przy uwzględnieniu szczególnych regulacji w zakresie statusu personelu cywilnego NATO wynikających z następujących aktów prawnych:

- umowy między Państwami - Stronami Traktatu Północnoatlantyckiego dotyczące statusu ich sił zbrojnych, sporządzonej w Londynie 19 czerwca 1951 r. (tzw. NATO SOFA);
- protokołu dotyczącego statusu międzynarodowych dowództw wojskowych, ustanowionych na podstawie traktatu Północnoatlantyckiego, sporządzonego w Paryżu 28 sierpnia 1952 r. (tzw. protokół paryski);
- umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Dowództwem Naczelnego Sojuszniczego Dowódcy Transformacji (HQ SACT) dotyczącej ustanowienia i wsparcia Centrum Szkolenia Sił Połączonych (JFTC) NATO na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, podpisanej dnia 13 kwietnia 2005 r. w Brukseli;
- przepisów ds. Personelu Cywilnego NATO (NATO Civilian Personnel Regulations - NCPRs) - http://www.nato.int/nato_static_fl2014/assets/pdf/pdf_2016_12/20161221161221-cpr-amnd27-en.pdf - znajdujących zastosowanie na podstawie art. 5.1. umowy zawartej między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Dowództwem Naczelnego Sojuszniczego Dowódcy Transformacji (HQ SACT) dotyczącej ustanowienia i wsparcia Centrum Szkolenia Sił Połączonych (JFTC) NATO na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, podpisanej 13 kwietnia 2005 r. w Brukseli;
- przepisów dotyczących ochrony danych osobowych pracowników NATO.

Przechodząc do merytorycznej części rozważań przypomnieć można, że przepisy ustawy z 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin stanowią, iż:

Art. 40. 1. W razie osiągnięcia przychodu z tytułu działalności podlegającej obowiązkowi ubezpieczenia społecznego, emerytura lub renta inwalidzka ulega zmniejszeniu na zasadach określonych w przepisach art. 104 ust. 1a-6, ust. 8 pkt 1 i 2 oraz ust. 9 i 10 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, nie więcej jednak niż o 25 % wysokości tej emerytury lub renty inwalidzkiej, z zastrzeżeniem ust. 2 i 3.

2. Przepisy art. 104 ust. 8 pkt 2 ustawy, o której mowa w ust. 1, stosuje się również do renty inwalidzkiej III grupy.

3. W razie osiągnięcia przychodu, określonego w ust. 1, w kwocie przekraczającej 130 % przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za kwartał kalendarzowy, ostatnio

ogłoszonego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego, kwota emerytury lub renty inwalidzkiej ulega zmniejszeniu o 25 % jej wysokości.

4. Przepisów ust. 1 i 3 nie stosuje się wobec osób, których emerytura stanowi 75 % podstawy jej wymiaru bez uwzględnienia podwyższenia z tytułu inwalidztwa pozostającego w związku ze służbą oraz wobec osób pobierających rentę inwalidzką z tytułu inwalidztwa powstałego wskutek wypadku pozostającego w związku ze służbą lub wskutek choroby powstałej w związku ze szczególnymi właściwościami bądź warunkami służby, z tytułu których przysługują świadczenia odszkodowawcze.

Art. 40a. 1. Osoba uprawniona do zaopatrzenia emerytalnego jest obowiązana zawiadomić wojskowy organ emerytalny o podjęciu działalności, o której mowa w art. 104 ust. 1-4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, o wysokości osiąganego z tego tytułu przychodu oraz o każdorazowej zmianie wysokości tego przychodu i innych okolicznościach powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo zmniejszenie ich wysokości.

2. Obowiązki określone w ust. 1 spoczywają odpowiednio na pracodawcy i zleceniodawcy.

3. Urząd skarbowy jest obowiązany zawiadomić wojskowy organ emerytalny o podjęciu przez emeryta lub rencistę działalności pozarolniczej.

Art. 40b. 1. Rozliczenie emerytury i renty w związku z osiągnięciem przychodu, o którym mowa w art. 40 ust. 1, następuje po upływie roku kalendarzowego w stosunku rocznym lub miesięcznym.

2. Osoba uprawniona do emerytury lub renty inwalidzkiej jest obowiązana zawiadomić, do końca pierwszego kwartału roku kalendarzowego, organ emerytalny o łącznej kwocie przychodu, o którym mowa w art. 40 ust. 1, osiągniętego w poprzednim roku kalendarzowym.

3. Obowiązek określony w ust. 2 spoczywa odpowiednio na płatniku składek.

4. Na podstawie zawiadomień, o których mowa w ust. 2 i 3, organ emerytalny dokonuje rozliczenia rocznego lub na wniosek osoby uprawnionej miesięcznego, wypłaconych osobie określonej w ust. 2 w poprzednim roku kalendarzowym kwot emerytur lub rent inwalidzkich.

5. Minister Obrony Narodowej określi, w drodze rozporządzenia, szczegółowe zasady dokonywania rozliczeń, o których mowa w ust. 4, a także sposób zmniejszania emerytur i rent inwalidzkich w trakcie roku kalendarzowego, mając na uwadze konieczność realizacji prawa emeryta i rencisty do zaopatrzenia emerytalnego oraz zapewnienia sprawności postępowania w tym zakresie.

Natomiast zgodnie z art. 104 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych:

1. Prawo do emerytury lub renty ulega zawieszeniu lub świadczenia te ulegają zmniejszeniu, na zasadach określonych w ust. 3-8 oraz w art. 105, w razie osiągnięcia przychodu z tytułu działalności podlegającej obowiązkowi ubezpieczenia społecznego, o której mowa w ust. 2 oraz z tytułu służby wymienionej w art. 6 ust. 1 pkt 4 i 6.

1a. Dla emerytów i rencistów prowadzących pozarolniczą działalność za przychód, o którym mowa w ust. 1, przyjmuje się przychód stanowiący podstawę wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne w rozumieniu przepisów o systemie ubezpieczeń społecznych.

2. Za działalność podlegającą obowiązkowi ubezpieczenia społecznego, o której mowa w ust. 1, uważa się zatrudnienie, służbę lub inną pracę zarobkową albo prowadzenie pozarolniczej działalności, z uwzględnieniem ust. 3.

3. Przepisy ust. 1 i 2 stosuje się również do emerytów i rencistów osiągających przychód z tytułu działalności wykonywanej za granicą.

4. Przepisy ust. 1, 1a i 2 stosuje się również do osób wyłączonych z obowiązku ubezpieczenia społecznego z tytułu ustalenia prawa do emerytury i renty lub wykonujących działalność niepodlegającą obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu z uwagi na podleganie temu obowiązkowi z innego tytułu.

Sąd Apelacyjny, analizując zagadnienie będące przedmiotem pytania prawnego, zwrócił uwagę, że w sprawach o analogicznych stanach faktycznych, tj. dotyczących możliwości zmniejszenia wysokości świadczenia emerytalnego lub rentowego na podstawie art. 104 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z art. 40 ustawy z 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin w związku z uzyskiwaniem przez emerytów przychodów z tytułu zatrudnienia w charakterze personelu cywilnego NATO, zarówno organy rentowe, jak i sądy odwoływały się do dorobku orzeczniczego w kwestii kwalifikowania przychodu emeryta osiąganego za granicą i jego wpływu na wysokość świadczenia emerytalnego pobieranego z polskiego systemu ubezpieczeń.

Taką konstrukcję przyjął Sąd I instancji w niniejszej sprawie, powołując się na wyrok Sądu Najwyższego z 13 września 2013 r. (I UK 76/13) oraz na wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 5 stycznia 2012 r. (III AUa 880/11), których główne tezy przytoczono już powyżej.

Tożsame rozważania prawne Sąd Okręgowy w B. zaprezentował w uzasadnieniu wyroku z 7 marca 2016 r. (VI U 1693/15) oraz w wyroku z 4 listopada 2015 r. (VI U 1695/15), co zostało zaakceptowane przez Sąd Apelacyjny w G., który wyrokiem z 23 maja 2016 r. (III AUa 97/16) oddalił apelację ubezpieczonego od wyroku Sądu I instancji.

Sąd Apelacyjny w G. w składzie rozpoznającym sprawę III AUa 97/16 doszedł do przekonania, że zaskarżona decyzja nie narusza prawa materialnego, w tym także postanowień umowy między Rządem RP a Naczelnym Dowództwem Sojuszniczych Sił w Europie (SHAPE) dotyczącej stacjonowania, statusu prawnego i wsparcia 3 Batalionu Łączności NATO (NCISG), elementu podporządkowania grupie systemów łączności i informatyki NATO dyslokowanego w RP podpisanej w Shape 17 września 2014 r. (będącej źródłem prawa po jej ratyfikowaniu). Sąd wskazał, że powoływany artykuł 6.2 tej umowy stanowi, że personel NIC będzie zwolniony z jurysdykcji sądu pracy Państwa przyjmującego oraz przepisów prawa pracy i rozporządzeń Państwa Przyjmującego, w tym obejmujących krajowe programy emerytalne, ubezpieczenia

socjalne i ubezpieczenia zdrowotne. Personel NIC będzie zwolniony z podatków od wynagrodzeń i dodatków wypłacanych jemu bezpośrednio przez NATO. Powyższe postanowienia mają zastosowanie niezależnie od narodowości. W ocenie Sądu Apelacyjnego wykładnia językowa przytoczonej normy wprost musi prowadzić do wniosku, że powyższy artykuł wskazanej umowy z 17 września 2014 r. nie odnosi się do kwestii zachowania prawa do wypłaty emerytury nabytej przez ubezpieczonego w Polsce. Zaskarżona decyzja nie dotyczy bowiem materii określonej w umowie z 17 września 2014 r., lecz emerytury, którą ubezpieczony uzyskał od 01 kwietnia 2011 r. W ocenie Sądu Apelacyjnego wynagrodzenie, jakie ubezpieczony pobierał z tytułu pracy wykonywanej na rzecz NATO korzystało z uprawnień, o których stanowi artykuł 6.2 umowy z 17 września 2014 r. W tym m.in. apelujący z tego tytułu nie podlegał ubezpieczeniu społecznemu w Polsce. Powyższa kwestia, zdanie Sądu, nie miała jednak znaczenia dla rozpoznawanej sprawy, gdyż z treści postanowień powyższej umowy nie wynika, aby wynagrodzenie wypłacane ubezpieczonemu nie stanowiło przychodu, który winien być uwzględniany przy ustalaniu wysokości należnej mu emerytury wypłacanej przez pozwany organ rentowy. Skoro bowiem emerytura jest świadczeniem należnym osobie z uwagi na zakończenie aktywności zawodowej w związku z ryzykiem starości, to nieziszczenie się owego ryzyka (dalsza aktywność zawodowa i uzyskiwanie przychodów) powoduje, że ustawodawca władny był wprowadzić normy prawne, które ograniczały czy wstrzymywały wypłatę świadczeń emerytalnych.

Sąd Apelacyjny podzielił pogląd Sądu Okręgowego, iż umowa z 17 września 2014 r. formułowała immunitet ubezpieczonego, wyłączający możliwość stosowania wobec niego jakichkolwiek przepisów z zakresu ubezpieczeń społecznych, w tym tych, które dotyczą pobieranego przez niego w ramach polskiego systemu zabezpieczenia społecznego, którego był on i jest członkiem, świadczenia emerytalnego. Ten zapis umowy - zdaniem Sądu Apelacyjnego w składzie rozpoznającym sprawę III AUa 97/16, ma zastosowanie wyłącznie w kontekście stosunku prawnego łączącego ubezpieczonego z NATO, nie ma i nie może mieć natomiast zastosowania co do stosunku, w jakim ubezpieczony, jako emeryt, funkcjonuje wobec państwa polskiego, a dokładniej: całego systemu ubezpieczeń społecznych.

Wskazać również należy na wcześniejsze orzeczenie Sądu Okręgowego w B. z 24 czerwca 2013 r., VI U 5402/12, w uzasadnieniu którego Sąd wyraził przekonanie, zgodnie z którym okoliczność, iż ubezpieczony - zatrudniony w JFTC jako pracownik międzynarodowego korpusu cywilnego NATO - nie podlega polskiemu systemowi ubezpieczeń społecznych oraz korzysta ze zwolnienia osiąganego przez niego dochodu od podatku dochodowego od osób fizycznych w żadnym razie nie oznacza, że w razie przekroczenia przez niego przychodu z tytułu zatrudnienia w JFTC o 130% przeciętnego wynagrodzenia pobierane przez niego świadczenia emerytalne nie ulegnie zmniejszeniu. Zgodnie bowiem z treścią art. 104 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS przepisy ust. 1 i 2 stosuje się również do emerytów i rencistów osiągających przychód z tytułu działalności wykonywanej za granicą.

Sąd Apelacyjny miał także na względzie powoływane przez pozwanego organ w niniejszej sprawie pismo Dyrektora Departamentu Spraw Socjalnych Ministerstwa Obrony Narodowej (nr 1765/DSS) oraz - również powoływane przez pozwanego - stanowisko Trybunału Konstytucyjnego wyrażone m. in. w sprawach: K 14/91, K12/92, U 11/97 oraz K 4/99, zgodnie z którym organicznie prawa do uzyskania świadczeń emerytalnych w sytuacji uzyskiwania innych dochodów, także za granicą, co do zasady nie jest niezgodne z ustawą zasadniczą.

Sąd Apelacyjny w G. w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę powziął jednak poważne wątpliwości, czy prezentowana w dotychczasowym orzecznictwie - w odniesieniu do osób pobierających świadczenia emerytalne lub rentowe z polskiego systemu ubezpieczeń społecznych i osiągających jednocześnie przychód z tytułu zatrudnienia w charakterze członka personelu cywilnego NATO - wykładnia art. 104 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z art. 40 ustawy z 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin, odwołująca się do poglądów wypracowanych na gruncie spraw, których istotnym ustaleniem faktycznym było uzyskiwanie przez polskiego emeryta przychodów z tytułu pracy wykonywanej za granicą na rzecz zagranicznego pracodawcy, jest prawidłowa.

W ocenie Sądu Apelacyjnego posłużenie się tą prostą analogią nie jest uprawnione, albowiem pomija okoliczność, iż specyficzny status prawny personelu cywilnego NATO został szczegółowo uregulowany w szeregu umów międzynarodowych zawartych pomiędzy Państwami - Stronami Traktatu Północnoatlantyckiego, jak również między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej oraz właściwymi Dowództwami Sojuszniczymi NATO. Zdaniem Sądu Apelacyjnego sytuacja prawna tych dwóch rodzajów podmiotów, tj. personelu cywilnego NATO oraz osób wykonujących pracę za granicą u zagranicznego pracodawcy, nie jest na tyle zbieżna, aby na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych uprawnione było ich utożsamianie, co w zasadzie miało miejsce w wyżej przytoczonych rozstrzygnięciach Sądu Okręgowego w B. (także w niniejszej sprawie), w jednym przypadku zaakceptowanym przez Sąd Apelacyjny w G. Zważyć przy tym należy, że status prawny personelu cywilnego NATO w zakresie ubezpieczeń społecznych nie doczekał się szczegółowej analizy w powołanym orzecznictwie. W rozpoznawanej sprawie Sąd I instancji wspomina jedynie (zresztą błędnie, gdyż ubezpieczony zatrudniony jest Centrum Szkolenia Sił Połączonych - JFTC, a nie w 3 Batalionie Łączności NATO) o umowie z 17 września 2014 r. zawartej pomiędzy Rządem RP a Naczelnym Dowództwem Sojuszniczych Sił Europy dotyczących stacjonowania, statusu prawnego i wsparcia 3 Batalionu Łączności NATO, elementu podporządkowania grupie systemów łączności informatyki NATO (NCISG) dyslokowanego w RP, nie przytacza jednak żadnych jej postanowień ani tym bardziej nie dokonuje ich wykładni.

Na marginesie powyższych rozważań wskazania wymaga, że Sąd Apelacyjny z urzędu ustalił, że analogiczne sprawy nie miały miejsca przed sądami powszechnymi apelacji szczecińskiej, przy czym Szczecin jest - poza Bydgoszczą - jedynym miastem

w Polsce, gdzie od 1998 r. funkcjonuje struktura Sojuszu Północnoatlantyckiego, a mianowicie Wielonarodowy Korpus Północ - Wschód (MNC NE).

Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie skłania się do uznania, że przychód uzyskiwany przez ubezpieczonego z tytułu zatrudnienia w Centrum Szkolenia Sił Połączonych (JFTC) w B., które to zatrudnienie wykonywane jest co prawda w ramach struktur NATO, jednakże na terytorium RP, nie może być uznany za przychód z tytułu pracy za granicą, co z kolei wyklucza zastosowanie art. 104 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, zgodnie z którym przepisy ust. 1 i 2 stosuje się również do emerytów i rencistów osiągających przychód z tytułu działalności wykonywanej za granicą, a która to norma stanowiła podstawę prawną rozstrzygnięcia w omówionych powyżej podobnych sprawach.

Jeśli natomiast chodzi o możliwość zastosowania art. 104 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, również budzi ona poważne wątpliwości Sądu Apelacyjnego, a to ze względu na postanowienia wiążących Polskę umów międzynarodowych, regulujących status pracowników cywilnych NATO, jak również kwestię ochrony danych osobowych personelu cywilnego NATO.

W pierwszym rzędzie Sąd Apelacyjny pragnie wskazać, że za przyjęciem tezy, zgodnie z którą pojęcie przychodu, o którym mowa w art. 104 z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z art. 40 ustawy z 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin, nie obejmuje przychodu osiągniętego z tytułu zatrudnienia jako członek personelu cywilnego NATO, w tym pracownika cywilnego Joint Force Training Centre (JFTC), przemawiają podstawowe zasady, jakie legły u podstaw lokalizacji na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej elementów dowództwa NATO.

Podkreślenia wymaga, że - jak wynika z uzasadnienia projektu ustawy, którą wyrażano zgodę na ratyfikację przez Prezydenta RP umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Dowództwem Naczelnego Sojuszniczego Dowódcy Transformacji (HQ SACT) dotyczącej ustanowienia i wsparcia Centrum Szkolenia Sił Połączonych (JFTC) NATO na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej: „W 2000 r. została przyjęta przez Komitet Wojskowy NATO nowa Struktura Dowodzenia NATO (NC 3 MC 324/1) mająca na celu zintensyfikowanie przedsięwzięć ukierunkowanych na podnoszenie zdolności militarnych Sojuszu oraz integrację Struktury Dowodzenia ze Strukturą Sił Sojuszniczych. Zmiany te stworzyły dla Polski szansę na bezpośrednie zaistnienie w strukturach NATO i zwiększenie swojej obecności na arenie międzynarodowej. W związku z powyższym strona polska podjęła kilka inicjatyw mających na celu przygotowanie istniejących na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jednostek wojskowych do bezpośredniego działania w ramach nowej struktury NATO.

W ramach tych inicjatyw resort Obrony Narodowej rozpoczął proces utworzenia w Bydgoszczy Centrum Szkolenia Sił Połączonych NATO (Joint Force Training Centre - JFTC), które wspólnie z dwoma innymi ośrodkami NATO, ulokowanymi w Norwegii i Portugalii, byłoby odpowiedzialne za tworzenie nowych zdolności szkoleniowych NATO szczególnie w odniesieniu do działań i operacji połączonych. W związku z tym zaistniała potrzeba stworzenia podstaw prawnych do

funkcjonowania wyżej wymienionego podmiotu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. (...)

Wejście w życie przedmiotowej Umowy pozwoli na uruchomienie Centrum w przewidzianej przez NATO formie i będzie miało pozytywny wpływ na kształtowanie się opinii społecznej w sytuacji, kiedy jako członkowie sojuszu będziemy posiadali na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej Kwaterę NATO. Oznacza to wzrost zaufania do Polski jako członka sojuszu i umacnia naszą pozycję w nim”.

Z kolei w uzasadnieniu projektu ustawy, mocą której wyrażono zgodę na ratyfikację Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Dowództwem Naczelnego Sojuszniczego Dowódcy Transformacji i Naczelnym Dowództwem Sojuszniczych Sił w Europie uzupełniającej Protokół dotyczący statusu międzynarodowych dowództw wojskowych ustanowionych na podstawie Traktatu Północnoatlantyckiego, podpisanej w Warszawie 9 lipca 2016 r. (która to umowa po ratyfikacji zastąpi postanowienia umów międzynarodowych dotyczących tworzenia i statusu poszczególnych struktur sojuszniczych dyslokowanych w Polsce, w tym m. in. dotyczących JFTC) podkreślono, że: „Lokalizacja na terytorium RP elementów dowództwa NATO ma znaczący wymiar polityczny oraz wpływa w istotny sposób na podniesienie poziomu bezpieczeństwa RP. Zapewnienie członkom Dowództwa Sojuszniczego i członkom ich rodzin odpowiednich praw i przywilejów może mieć pozytywny wpływ na komfort ich pracy, a tym samym zapewnić wzrost zainteresowania pełnieniem służby w dowództwach NATO na terytorium RP. Przedstawiony projekt jest elementem polityki Rządu RP skierowanej na zwiększenie obecności NATO na naszym terytorium. Zgodnie z Załoženiami Polskiej Polityki Zagranicznej na 2016 r., Strategią Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej 2014 oraz Strategią Rozwoju Systemu Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej 2022, Polska opowiada się za wzmocnieniem obrony kolektywnej w ramach NATO poprzez utrzymanie dotychczasowej i pozyskanie nowej infrastruktury NATO na terytorium kraju, a także usytuowanie na terenie Polski sojuszniczych elementów dowodzenia. (...) Zapewnienie sprawnego funkcjonowania sojuszniczych struktur na terytorium RP poprzez ujednoczenie zasad ich tworzenia może wpłynąć na rozmieszczenie kolejnych instalacji NATO. Stanowiłoby to jednocześnie dodatkową szansę dla dalszego rozwoju miejscowości przyjmujących je na swoim terenie oraz lokalnego rynku pracy. Mogłoby to skutkować wzrostem poziomu zatrudnienia obywateli RP jako lokalnych pracowników cywilnych lub międzynarodowych pracowników cywilnych NATO. Skorzystaliby na tym także polscy przedsiębiorcy zapewniający dowództwom sojuszniczym oraz ich personelowi zaopatrzenie w żywność, sprzęt lub inne usługi”.

Zważyć należy - co również wynika z cytowanego powyżej uzasadnienia projektu ustawy ratyfikacyjnej - że z powyższych względów dowództwa międzynarodowe korzystają z przywilejów i immunitetów charakterystycznych dla organizacji międzynarodowych (zwolnienia podatkowe i celne, nietykalność archiwów i dokumentów, immunitet jurysdykcyjny dowódców). Zakres przywilejów odzwierciedla funkcjonującą w prawie międzynarodowym zasadę, zgodnie z którą organizacji międzynarodowej przysługują przywileje i immunitety niezbędne do niezależnej

realizacji celów, dla których została powołana, a państwo przyjmujące nie powinno czerpać dochodów z tytułu obecności organizacji międzynarodowej na jego terytorium. Organizacji międzynarodowej przysługuje autonomia określania własnych wewnętrznych zasad funkcjonowania, włączając w to wykorzystywanie przyznanych jej zwolnień podatkowych i celnych na racjonalnie pojmowane potrzeby własnego personelu, o ile pozostają zgodne z celami działalności organizacji. W omawianym dokumencie zwraca się także uwagę na zasadę jednolitego traktowania personelu dowództwa sojuszniczego niezależnie od tego, czy pochodzi z państwa przyjmującego czy też z innych państw.

Reasumując powyższe, Sąd Apelacyjny wyraża przekonanie, że przepisy prawa polskiego powinny być - w odniesieniu do obywateli polskich będących jednocześnie członkami personelu cywilnego NATO - interpretowane z poszanowaniem, usankcjonowanych postanowieniami wiążących Polskę umów międzynarodowych, przywilejów pracowników cywilnych NATO, jak również w zgodzie z zasadą jednolitego traktowania personelu dowództwa sojuszniczego. W taką wykładnię, zdaniem Sądu, nie wpisuje się stosowanie wobec polskich emerytów wojskowych zatrudnionych w strukturach sojuszniczych zlokalizowanych w Polsce art. 40 ustawy z 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin w związku z art. 104 z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, skutkujące zmniejszeniem wysokości ich świadczenia emerytalnego pobieranego z polskiego systemu ubezpieczeń społecznych.

Odnosząc się do kwestii specyficznego statusu członków personelu cywilnego NATO zważyć należy, że zgodnie z artykułem I ust. 1 lit. b) oraz e) umowy między Państwami - Stronami Traktatu Północnoatlantyckiego dotyczącej statusu ich sił zbrojnych, sporządzonej w Londynie 19 czerwca 1951 r., tzw. NATO SOFA, wyrażenie "personel cywilny" oznacza pracowników cywilnych towarzyszących siłom zbrojnym Umawiającej się Strony, zatrudnionych w siłach zbrojnych tej Umawiającej się Strony i nie będących bezpieczeństwa ani też obywatelami jakiegokolwiek państwa, które nie jest Stroną Traktatu Północnoatlantyckiego, ani też obywatelami bądź osobami zamieszkałymi na stałe w państwie, w którym przebywają siły zbrojne; natomiast "Państwo przyjmujące" oznacza Umawiającą się Stronę, na której terytorium przebywają siły zbrojne lub ich personel cywilny, niezależnie od tego, czy tam stacjonują, czy też przejeżdżają przez nie tranzytem.

Stosownie do treści ust. 2 artykułu I ww. umowy, niniejszą umowę stosuje się do organów jednostek administracyjnych Umawiających się Stron w granicach ich terytoriów, do których ma zastosowanie niniejsza umowa w zakresie określonym w art. XX, tak jak stosuje się ją do organów centralnych tej Umawiającej się Strony, jednakże pod warunkiem, że mienie znajdujące się w posiadaniu jednostek administracyjnych nie będzie uważane za mienie Umawiającej się Strony w rozumieniu art. VIII.

Przepis artykułu X stanowi natomiast, że jeżeli jakakolwiek forma opodatkowania w Państwie przyjmującym zależy od pobytu lub zamieszkania, okres, podczas którego członek sił zbrojnych lub ich personel cywilny przebywa na terytorium tego Państwa wyłącznie z powodu przynależności do takich sił zbrojnych

lub ich personelu cywilnego, nie będzie uważany za okres pobytu wpływający na zmianę miejsca pobytu lub zamieszkania dla celów takiego opodatkowania. Członkowie sił zbrojnych lub ich personelu cywilnego będą zwolnieni od opodatkowania w Państwie przyjmującym w odniesieniu do wynagrodzenia i dodatków wypłacanych im z tego tytułu przez Państwo wysyłające lub w stosunku do mienia ruchomego, które znajduje się na terytorium Państwa przyjmującego wyłącznie w związku z ich czasowym pobytom w tym Państwie. Żadne z postanowień niniejszego artykułu nie uprawnia do zwolnienia z opodatkowania członka sił zbrojnych lub ich personelu cywilnego w odniesieniu do jakiegokolwiek działalności zarobkowej poza działalnością wykonywaną w charakterze członka tych sił, jaką mogą podejmować w Państwie przyjmującym, jak również, z wyłączeniem ich wynagrodzeń, dodatków i mienia ruchomego określonego w ust. 1, żadne z postanowień niniejszego artykułu nie uprawnia do zwolnienia z opodatkowania, któremu członkowie sił zbrojnych i personelu cywilnego podlegają zgodnie z prawem tego Państwa, nawet jeśli uważani są za osoby przebywające lub zamieszkałe poza terytorium Państwa przyjmującego. Żadne z postanowień niniejszego artykułu nie wpływa na definicję "cło" określoną w ust. 12 art. XI. Dla celów niniejszego artykułu wyrażenie "członek sił zbrojnych" nie dotyczy jakiegokolwiek osoby, która jest obywatelem Państwa przyjmującego.

Ustawą z 18 marca 1999 r. o ratyfikacji Umowy między Państwami-Stronami Traktatu Północnoatlantyckiego dotyczącej statusu ich sił zbrojnych, sporządzonej w Londynie 19 czerwca 1951 r. wyrażono zgodę na dokonanie przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej ratyfikacji Umowy między Państwami-Stronami Traktatu Północnoatlantyckiego dotyczącej statusu ich sił zbrojnych, sporządzonej w Londynie 19 czerwca 1951 r.

Zgodnie z art. XVIII ust. 3 Umowy między Państwami-Stronami Traktatu Północnoatlantyckiego dotyczącej statusu ich sił zbrojnych, sporządzonej w Londynie 19 czerwca 1951 r., został złożony 21 września 1999 r. Rządowi Stanów Zjednoczonych Ameryki dokument przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do wyżej wymienionej umowy. Zgodnie z art. XVIII ust. 3 umowy weszła ona w życie w stosunku do Rzeczypospolitej Polskiej 21 października 1999 r. (*vide*: oświadczenie rządowe z 31 grudnia 1999 r. w sprawie ratyfikacji Umowy między Państwami-Stronami Traktatu Północnoatlantyckiego dotyczącej statusu ich sił zbrojnych, sporządzonej w Londynie 19 czerwca 1951 r.

Zgodnie natomiast z art. 1 lit. (a) - (c) protokołu dotyczącego statusu międzynarodowych dowództw wojskowych, ustanowionych na podstawie Traktatu Północnoatlantyckiego, sporządzonego w Paryżu 28 sierpnia 1952 r., tzw. protokół paryski, wyrażenie „Umowa” oznacza Umowę sporządzoną w Londynie 19 czerwca 1951 r. przez Strony Traktatu Północnoatlantyckiego dotyczącą statusu ich sił zbrojnych; "Naczelne Dowództwo" oznacza Naczelne Dowództwo Połączonych Sił Zbrojnych NATO w Europie, kwaterę Naczelnego Dowódcy Połączonych Sił Zbrojnych na Atlantyku oraz wszelkie równorzędne międzynarodowe dowództwo wojskowe, ustanowione na mocy Traktatu Północnoatlantyckiego; "Dowództwo Sojusznicze" oznacza wszelkie Naczelne Dowództwo oraz wszelkie międzynarodowe dowództwo

wojskowe ustanowione na mocy Traktatu Północnoatlantyckiego, które jest bezpośrednio podporządkowane Naczelnemu Dowództwu.

Stosownie do treści art. 2 protokołu paryskiego, z zastrzeżeniem postanowień niniejszego protokołu, Umowę stosuje się do Dowództw Sojuszniczych na terytorium Strony niniejszego protokołu na obszarze obowiązywania Traktatu Północnoatlantyckiego oraz do wojskowego i cywilnego personelu takich Dowództw oraz członków ich rodzin zgodnie z definicjami zawartymi w punktach (a), (b) i (c) ust. 1 artykułu 3 niniejszego protokołu, gdy personel ten znajduje się na określonym wyżej terytorium w związku z pełnieniem obowiązków służbowych lub, w przypadku członków rodzin, w związku z pełnieniem obowiązków służbowych przez ich małżonka lub rodzica.

Przepis art. 3 ust. 1 stanowi, iż dla celów stosowania Umowy w odniesieniu do Dowództwa Sojuszniczego wyrażenia "siły zbrojne", "personel cywilny" oraz "członek rodziny", każdorazowo, kiedy występują w Umowie, posiadają znaczenie określone poniżej:

- (a) "siły zbrojne" oznacza personel przy Dowództwie Sojuszniczym, należący do lądowych, morskich lub powietrznych sił zbrojnych którejkolwiek ze Stron Traktatu Północnoatlantyckiego;
- (b) "personel cywilny" oznacza pracowników cywilnych nie będących osobami o statusie bezpieczeństwa ani też obywatelami jakiegokolwiek państwa, które nie jest stroną Traktatu, nie będących także obywatelami bądź osobami zamieszkałymi na stałe w Państwie przyjmującym, oraz którzy (i) pracują dla Dowództwa Sojuszniczego i są zatrudnieni przez siły zbrojne Strony Traktatu, lub (ii) zgodnie z decyzją Rady Północnoatlantyckiej mieszczą się w kategorii personelu cywilnego zatrudnionego w Dowództwie Sojuszniczym;
- (c) "członek rodziny" oznacza współmałżonka członka sił zbrojnych lub personelu cywilnego, zgodnie z definicją zawartą w punktach (a) i (b) niniejszego ustępu, albo dziecko takiego członka znajdujące się pod jego lub jej opieką.

Zgodnie z treścią art. 3 ust. 2 Dowództwo Sojusznicze jest uważane dla celów artykułu II, ust. 2 artykułu V, ust. 10 artykułu VII, ust. 2, 3, 4, 7 i 8 artykułu IX oraz artykułu XIII Umowy za siły zbrojne.

Stosownie do treści artykułu 7 ust. 1 i 2 protokołu paryskiego zwolnienie z opodatkowania przyznane zgodnie z artykułem X Umowy członkom sił zbrojnych lub personelu cywilnego w odniesieniu do ich wynagrodzeń i dodatków stosuje się w odniesieniu do członków personelu Dowództwa Sojuszniczego, rozumianego zgodnie z definicją zawartą w ust. 1(a) i (b) (i) artykułu 3 niniejszego protokołu, do wynagrodzeń i należności płaconych im jako takiemu personelowi przez siły zbrojne, do których należą lub też przez które są zatrudnieni. Ustęp ten nie zwalnia takiego członka lub pracownika z opodatkowania nałożonego przez państwo, którego jest on obywatelem. Pracownicy Dowództwa Sojuszniczego według kategorii uzgodnionych przez Radę Północnoatlantycką będą zwolnieni z opodatkowania wynagrodzeń i dodatków płaconych im przez Dowództwo Sojusznicze, jako jego pracownikom. Każda Strona niniejszego protokołu może jednakże zawrzeć porozumienie z Dowództwem

Sojuszniczym, na mocy którego Strona taka będzie zatrudniać i wyznaczać wszystkich swoich obywateli do Dowództwa Sojuszniczego (z wyjątkiem, jeżeli takie jest życzenie Strony, obywateli, którzy nie posiadają prawa do stałego pobytu na jej terytorium), którzy mają służyć jako personel Dowództwa Sojuszniczego, oraz będzie płacić wynagrodzenia i dodatki tym osobom ze swoich własnych środków w zakresie przezeń ustalonym. Powyższe wynagrodzenia i należności mogą być opodatkowane przez zainteresowaną Stronę, lecz będą zwolnione z opodatkowania przez każdą inną Stronę. Jeżeli którakolwiek ze Stron niniejszego protokołu zawrze takie porozumienie lub dokona jego zmiany lub je wypowie, to Strony niniejszego protokołu nie będą dłużej związane postanowieniami pierwszego zdania niniejszego ustępu zobowiązującymi do zwolnienia z opodatkowania wynagrodzenia i dodatków płaconych swoim obywatelom

Ustawą z 18 marca 1999 r. o ratyfikacji Protokołu dotyczącego statusu międzynarodowych dowództw wojskowych, ustanowionych na podstawie Traktatu Północnoatlantyckiego, sporządzonego w Paryżu 28 sierpnia 1952 r. wyrażono zgodę na dokonanie przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej ratyfikacji Protokołu dotyczącego statusu międzynarodowych dowództw wojskowych, ustanowionych na podstawie Traktatu Północnoatlantyckiego, sporządzonego w Paryżu 28 sierpnia 1952 r.

Zgodnie z art. 16 ust. 1 Protokołu dotyczącego statusu międzynarodowych dowództw wojskowych, ustanowionych na podstawie Traktatu Północnoatlantyckiego, sporządzonego w Paryżu 28 sierpnia 1952 r., został złożony 21 września 1999 r. Rządowi Stanów Zjednoczonych Ameryki dokument przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do wyżej wymienionego protokołu. Zgodnie z art. 16 ust. 1 protokołu wszedł on w życie w stosunku do Rzeczypospolitej Polskiej 21 października 1999 r. (*vide*: oświadczenie rządowe z 29 grudnia 1999 r. w sprawie ratyfikacji Protokołu dotyczącego statusu międzynarodowych dowództw wojskowych, ustanowionych na podstawie Traktatu Północnoatlantyckiego, sporządzonego w Paryżu 28 sierpnia 1952 r.).

Do sytuacji ubezpieczonego zastosowanie znajdują także postanowienia umowy zawartej między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Dowództwem Naczelnego Sojuszniczego Dowódcy Transformacji (HQ SACT) dotyczącej ustanowienia i wsparcia Centrum Szkolenia Sił Połączonych (JFTC) NATO na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, podpisanej 13 kwietnia 2005 r. w Brukseli.

Istotny, w ocenie Sądu Apelacyjnego, w realiach niniejszej sprawy Artykuł I przedmiotowej umowy (Wstęp), stanowi, iż Rząd Rzeczypospolitej Polskiej i Dowództwo Naczelnego Sojuszniczego Dowódcy Transformacji (Headquarters Supreme Allied Commander Transformation - HQ SACT), zwani dalej "Stronami":

WYRAŻAJĄC wolę zawarcia porozumień w sprawie Centrum Szkolenia Sił Połączonych (Joint Force Training Centre - JFTC), mieszczącego się w Bydgoszczy na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, służącego wspieraniu szkolenia sił Sojuszu Północnoatlantyckiego (NATO) i państw uczestniczących w Partnerstwie dla Pokoju, poprawie ich interoperacyjności, w tym w wymiarze wielonarodowych połączonych komponentów rodzajów sił zbrojnych, oraz wspieraniu Naczelnego Sojuszniczego

Dowódcy Transformacji (Supreme Allied Commander Transformation - SACT) w realizacji jego funkcji i zadań jako kierowniczego organu NATO w kwestii transformacji;

MAJĄC NA WZGLĘDZIE:

- postanowienia Traktatu Północnoatlantyckiego, podpisanego w Waszyngtonie 4 kwietnia 1949 r.;
- postanowienia "Umowy między Państwami-Stronami Traktatu Północnoatlantyckiego dotyczącej statusu ich sił zbrojnych" (NATO SOFA), sporządzonej w Londynie 19 czerwca 1951 r., oraz "Umowy między Państwami-Stronami Traktatu Północnoatlantyckiego a innymi państwami uczestniczącymi w Partnerstwie dla Pokoju (PdP) dotyczącej statusu ich sił zbrojnych" i jej Protokołu dodatkowego (PdP SOFA), sporządzonej w Brukseli 19 czerwca 1995 r.;
- postanowienia "Protokołu dotyczącego statusu międzynarodowych dowództw wojskowych, ustanowionych na podstawie Traktatu Północnoatlantyckiego" (Protokołu Paryskiego), sporządzonego w Paryżu 28 sierpnia 1952 r., i "Późniejszego Protokołu dodatkowego do PdP SOFA" (The Further Additional Protocol to the PdP SOFA-FAP), sporządzonego w Brukseli 19 grudnia 1997 r.;
- zapisy dokumentu MC 324/1 "Wojskowa struktura dowodzenia NATO" (decyzja Komitetu Wojskowego NATO) z 16 maja 2003 r.;
- postanowienia dokumentu MCM-092-03 "Dyrektywa implementacyjna wojskowej struktury dowodzenia NATO" z 23 kwietnia 2003 r.;
- zapisy dokumentu MCM-214-03 "Misje, rola i relacje pomiędzy JWC, JFTC i JALLC" z 13 listopada 2003 r.;
- zapisy dokumentu MC 58/3 "Zakres kompetencji Naczelnego Sojuszniczego Dowódcy Transformacji" (decyzja Komitetu Wojskowego NATO) z 17 maja 2004 r.;
- zapisy dokumentu MC 510 (wersja ostateczna) "Zakresy odpowiedzialności dla Dyrektorów JWC, JFTC i JALLC" z 30 kwietnia 2004 r.;

ODNOTOWUJĄC, że, JFTC jest organizacją, finansowaną z funduszy międzynarodowych, ustanowioną decyzją Rady Północnoatlantyckiej (North Atlantic Council - NAC), podlegającą zapisom umowy NATO SOFA i Protokołu Paryskiego;

ODNOTOWUJĄC, iż decyzją MCM-092-03 "Dyrektywa implementacyjna wojskowej struktury dowodzenia NATO" z 23 kwietnia 2003 r., Komitet Wojskowy Sojuszu Północnoatlantyckiego zdecydował, że JFTC, jako organ podporządkowany Połączonemu Centrum Działań Bojowych (Joint Warfare Centre - JWC) mieszczącemu się w Stavanger, w Norwegii, będzie wspierać Sojusznicze Dowództwo Transformacji (Allied Command Transformation - ACT) i Sojusznicze Dowództwo Operacji (Allied Command Operations - ACO) w realizacji doktryny poprzez szkolenie sił NATO i sił państw uczestniczących w Partnerstwie dla Pokoju;

UZNAJĄC, że JFTC będzie miało istotny wkład w proces transformacji NATO oraz że jest ono bezpośrednio zaangażowane w dostarczanie produktów i usług transformacji;

BIORĄC pod uwagę potrzeby Rzeczypospolitej Polskiej oraz potrzeby Dowództwa Naczelnego Sojuszniczego Dowódcy Transformacji;

Strony ustaliły, co następuje.

Artykuł III umowy, określający jej cel i zakres, stanowi natomiast, iż:

- 3.1 Celem niniejszej umowy jest stworzenie podstaw dla relacji funkcjonalnych pomiędzy Stronami dotyczących JFTC i jego roli jako kluczowego centrum wiedzy na potrzeby operacji połączonych NATO i działań bojowych na szczeblu taktycznym. Zapisy niniejszej umowy uzupełniają Protokół Paryski, na podstawie artykułu 16 ustęp 2 tegoż Protokołu, i zostaną uszczegółowione przez Porozumienia Techniczne (Technical Arrangements - TA), które będą definiowały szczegóły dotyczące wsparcia JFTC przez Państwo Przyjmujące oraz wsparcia według kosztów dzielonych (Cost Shared Support).
- 3.2 Postanowienia niniejszej umowy mają zastosowanie do Stron oraz, tam gdzie jest to właściwe, do JFTC.
- 3.3 Do JFTC mają zastosowanie, oprócz postanowień NATO SOFA, PdP SOFA, Protokołu Paryskiego i FAP, także inne stosowne porozumienia mogące obowiązywać między Dowództwami Strategicznymi i Państwem Przyjmującym dotyczące Wsparcia Państwa Gospodarza.
- 3.4 Postanowienia niniejszej umowy mają zastosowanie w czasie pokoju, w razie doraźnej potrzeby, w czasie kryzysu lub konfliktu albo w okresach napięć międzynarodowych, co może zostać wspólnie określone przez właściwe władze Rzeczypospolitej Polskiej i NATO.
- 3.5 Wyznaczeni przedstawiciele Stron mogą zawierać odrębne Porozumienia Techniczne (TA) w celu uszczegółowienia i wdrażania postanowień niniejszej umowy.

Artykuł II ww. umowy zawierający definicje legalne stanowi m. in., iż dla celów niniejszej umowy zastosowanie mają następujące definicje:

- 2.1 Sojusznicze Dowództwo Transformacji (ACT) - Dowództwo Naczelnego Sojuszniczego Dowódcy Transformacji (HQ SACT) oraz wszystkie jego agencje i organizacje.
- 2.2 Sojusznicze Dowództwo Operacji (ACO) - Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych NATO w Europie (SHAPE) oraz wszystkie podległe mu dowództwa i organizacje.
- 2.3 Dowództwo Strategiczne (Strategie Command - SC) - oba dowództwa wymienione w ustępach 2.1 i 2.2 niniejszej umowy.
- 2.4 Centrum Szkolenia Sił Połączonych (JFTC) - mieszcząca się w Bydgoszczy na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej integralna część struktury ACT, powołana w celu podejmowania wspólnych działań obronnych i do której mają zastosowanie, bez żadnych ograniczeń, wszystkie odpowiednie postanowienia umowy NATO SOFA i Protokołu Paryskiego, na mocy artykułu 14 tegoż Protokołu, w związku z czym JFTC uważane jest za Dowództwo Sojusznicze. Dowództwo Sojusznicze składa się również z oddziałów,

tymczasowych dowództw, agencji, misji, wysuniętych grup (czołówek), zespołów planowania, grup łącznikowych oraz elementów podległych, przyłączonych lub stowarzyszonych z NATO na podstawie wewnętrznych przepisów NATO, jak również narodowych i międzynarodowych jednostek wspierających albo wchodzących w skład JFTC, każde z nich jest również objęte postanowieniami niniejszej umowy, gdy znajdują się one na terytorium Państwa Przyjmującego w celu wsparcia JFTC i jego zadań, chyba że z umowy wyraźnie wynika, iż są one z tej definicji wyłączone.

2.7 Personel cywilny - personel zdefiniowany jako taki przez umowy NATO SOFA i PdP SOFA oraz Protokół Paryski.

2.9 Państwo Przyjmujące (Receiving State - RS) - Rzeczpospolita Polska, na której suwerennym terytorium ustanowione zostało JFTC.

2.10 Miejscowa Cywilna Siła Robocza (Local Wage Rate (LWR) Personnel) - Personel cywilny o statusie lokalnym, określony w artykule IX ustęp 4 umowy NATO SOFA.

Sytuację prawną personelu cywilnego reguluje artykuł V umowy z 13 kwietnia 2005 r., który stanowi m. in.:

5.1 Dowództwo Naczelnego Sojuszniczego Dowódcy Transformacji (HQ SACT) może zawierać umowy o pracę z Personelem cywilnym, o którym mowa w artykule 7 ustęp 2 Protokołu Paryskiego, oraz zgodnie z zatwierdzonym przez Radę Północnoatlantycką etatem pokojowym JFTC. Zasady i warunki zatrudnienia są regulowane w umowie o pracę oraz obowiązujących przepisach dotyczących organów NATO. Taki personel będzie zwolniony z podatków od wynagrodzeń i dodatków wypłacanych im bezpośrednio przez NATO.

5.2 JFTC może, po zaaprobowaniu przez Komitet Budżetu Wojskowego NATO, na takich samych zasadach jak każdy pracodawca zgodnie z odpowiednimi przepisami prawnymi Państwa Przyjmującego, zatrudniać Miejscową Cywilną Siłę Roboczą. Zasady i warunki zatrudnienia będą regulowane przez prawo Państwa Przyjmującego bądź, gdzie ma to zastosowanie, przez prawo Unii Europejskiej.

5.3 JFTC będzie wypełniać zobowiązania podmiotu zatrudniającego na podstawie prawa Państwa Przyjmującego bądź, gdzie ma to zastosowanie, prawa Unii Europejskiej, biorąc pod uwagę przepisy NATO. Dotyczy to zwłaszcza dokonywania stosownych potrąceń od wynagrodzeń pracowników oraz wpłacania składek przez pracodawcę, wymaganych przez prawo Państwa Przyjmującego bądź, gdzie ma to zastosowanie, prawo Unii Europejskiej. Przepis ten odnosi się szczególnie do Miejscowej Cywilnej Siły Roboczej, ale może obejmować również inne kategorie pracowników.

Omawiana umowa reguluje także w Artykule X kwestię ochrony informacji niejawnych, stanowiąc m. in., iż:

10.1 Strony zapewnią odpowiednie warunki przechowywania, wykorzystywania, przekazywania i ochrony wszystkich informacji niejawnych i

niejawnego sprzętu posiadanych lub wykorzystywanych bądź informacji wytwarzanych, dostarczanych lub wymienianych zgodnie z przepisami bezpieczeństwa i dyrektywami NATO. Zobowiązania zawarte w niniejszym artykule mają zastosowanie do korespondencji i informacji wytwarzanej przez JFTC, informacji dostarczanej do niego i wymienianej z nim tak, jakby było ono stroną niniejszej umowy.

10.3 Strony podejmują wszelkie dostępne i zgodne z prawem kroki, aby zapobiec ujawnieniu informacji niejawnych wymienionych między nimi w ramach niniejszej umowy, o ile druga Strona nie wyrazi zgody na ich ujawnienie.

Ustawą z 17 czerwca 2005 r. o ratyfikacji Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Dowództwem Naczelnego Sojuszniczego Dowódcy Transformacji (HQ SACT) dotyczącej ustanowienia i wsparcia Centrum Szkolenia Sił Połączonych (JFTC) NATO na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, podpisanej 13 kwietnia 2005 r. w Brukseli wyrażono zgodę na dokonanie przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej ratyfikacji tej umowy.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej 27 września 2005 r. ratyfikował wyżej wymienioną umowę i zgodnie z artykułem XII ustęp 1, umowa weszła w życie 27 września 2005 r. {*vide*: oświadczenie rządowe z 7 października 2005 r. w sprawie mocy obowiązującej Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Dowództwem Naczelnego Sojuszniczego Dowódcy Transformacji (HQ SACT) dotyczącej ustanowienia i wsparcia Centrum Szkolenia Sił Połączonych (JFTC) NATO na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, podpisanej 13 kwietnia 2005 r. w Brukseli.

Zgodnie z treścią art. 91 Konstytucji RP ratyfikowana umowa międzynarodowa, po jej ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, stanowi część krajowego porządku prawnego i jest bezpośrednio stosowana, chyba że jej stosowanie jest uzależnione od wydania ustawy (ust. 1). Umowa międzynarodowa ratyfikowana za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie ma pierwszeństwo przed ustawą, jeżeli ustawy tej nie da się pogodzić z umową (ust. 2).

Mając na uwadze powyższe stwierdzić należy, że wszystkie przytoczonej powyżej umowy międzynarodowe stanowią część krajowego porządku prawnego i są bezpośrednio stosowane, a nadto, jako że zostały ratyfikowane za uprzednią zgodną wyrażoną w ustawie, mają pierwszeństwo przed ustawą, jeżeli ustawy tej nie da się pogodzić z umową.

Wobec powyższego zastosowanie przepisów prawa polskiego powinno być oceniane z perspektywy stosownych postanowień ww. umów międzynarodowych.

Szczególną uwagę należy również zwrócić na przepisy dotyczące Personelu Cywilnego NATO (NATO Civilian Personnel Regulations - NCPRs) http://www.nato.int/nato_static_fl2014/assets/pdf/pdf_2016_12/20161221161221_cpr-amnd27-en.pdf. Przepisy dotyczące personelu cywilnego NATO (zatwierdzone przez Radę Północnoatlantycką) mają zastosowanie do całej Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego (NATO) i zarządzania personelem każdego organu NATO.

Przypomnieć można, że ratyfikując umowę między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Dowództwem Naczelnego Sojuszniczego Dowódcy Transformacji (HQ

SACT) dotyczącą ustanowienia i wsparcia Centrum Szkolenia Sił Połączonych (JFTC) NATO na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, podpisaną 13 kwietnia 2005 r. w Brukseli Polska wyraziła zgodę, aby w myśl art. 5.1. te same umowy stosunki pracy między JFTC a jego personelem cywilnym regulowane były postanowieniami NCPRs.

Zgodnie z art. 48.2. NCPRs ubezpieczenie zapewniane jest poprzez udział w krajowym systemie zabezpieczenia społecznego kraju gospodarza uzupełnionym, o ile konieczne, o ubezpieczenie grupowe albo jedynie poprzez udział w ubezpieczeniu grupowym.

Przepis art. 48.2 przyznaje Sekretarzowi Generalnemu i Naczelnemu Dowódcy Sojuszniczych Sił Zbrojnych uprawnienie do określenia sposobu ubezpieczenia społecznego, jakie mają mieć zastosowanie do międzynarodowego personelu cywilnego NATO w każdym kraju gospodarza oraz do zawierania umów z krajem gospodarza oraz wdrażaniem umów zawartych z zakładami ubezpieczeń w celu realizacji takich decyzji.

Udział w wybranym przez Sekretarza Generalnego lub Naczelnego Dowódcę Sojuszniczych Sił Zbrojnych sposobie ubezpieczenia - jak stanowi art. 48.3 NCPRs - jest obowiązkowy dla wszystkich członków personelu.

W odniesieniu do Centrum Szkolenia Sił Połączonych (JFTC) w Bydgoszczy, Polska, Naczelny Dowódca Sił Sojuszniczych NATO ds. Transformacji określił, że ubezpieczenie zapewniane będzie poprzez udział w grupowym ubezpieczeniu NATO prowadzonym przez J. Van Breda & Co International. Decyzja ta uzupełnia protokół porozumienia zawartego pomiędzy Polską a Siedzibą Główną Naczelnego Dowództwa Sił Sojuszniczych NATO ds. Transformacji (HQ SACT) w sprawie powołania i wsparcia JFTC w Polsce. Zgodnie z powyższym potrącenia tytułem ochrony zapewnianej przez Van Breda stosowane są do wszystkich międzynarodowych pracowników cywilnych NATO zatrudnionych w JFTC.

W oparciu o wyżej wspomnianą decyzję międzynarodowi pracownicy cywilni NATO zatrudnieni w JFTC, bez względu na ich obywatelstwo, nie otrzymują świadczeń z polskiego systemu zabezpieczenia społecznego ani nie wpłacają do niego składek.

Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie, mając na uwadze wyżej przytoczone specyficzne regulacje, sceptycznie odnosi się do utożsamiania sytuacji prawnej osób pobierających świadczenia emerytalno - rentowe z polskiego systemu ubezpieczeń społecznych i osiągających jednocześnie przychód z tytułu zatrudnienia w charakterze członka personelu cywilnego NATO z sytuacją osób pobierających świadczenia emerytalno - rentowe z polskiego systemu ubezpieczeń, uzyskujących dodatkowo przychód z innego rodzaju źródeł - zarówno w Polsce, jak i za granicą. Nie ulega bowiem wątpliwości, że przychody z tytułu zatrudnienia - w stanie faktycznym niniejszej sprawy - w strukturze sojuszniczej NATO jaką jest Joint Force Training Centre (JFTC), tj. Centrum Szkolenia Sił Połączonych w Bydgoszczy, korzystają z wyjątkowych przywilejów odróżniających je od przychodów uzyskiwanych z innych źródeł. Zdaniem Sądu Apelacyjnego dla rozstrzygnięcia postawionego Sądowi Najwyższemu zapytania prawnego kluczowe znaczenie ma uświadomienie sobie tej właśnie różnicy. O ile zatem w dotychczasowym orzecznictwie w przedmiotowej kwestii decydujące znaczenie przypisywano okoliczności, iż przychód z tytułu

zatrudnienia w charakterze członka personelu cywilnego NATO jest przychodem ze stosunku pracy, a zatem działalnością rodzajowo objętej - zgodnie z polskim ustawodawstwem - obowiązkiem ubezpieczenia społecznego, o tyle Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie zauważa, że - jak wynika z analizy wyżej przytoczonych, wiążących Polskę umów międzynarodowych - realizowany w Polsce specyficzny stosunek pracy, jakim jest stosunek pracy ze strukturą sojuszniczą NATO, obowiązkowi takiemu nie podlega (stanowi więc wyjątek od normy art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej), a przychody osiągnięte z tego tytułu korzystają z nadzwyczajnego uprzywilejowania, co powinno być respektowane także przy wykładni krajowych norm prawnych, jeśli w jakikolwiek sposób ich stosowanie wiąże się z koniecznością zastosowania obowiązujących Polskę postanowień umów międzynarodowych.

Wątpliwości powyższe pogłębia obowiązująca w strukturach NATO Polityka Ochrony Danych (JCB-WP(99)7(FINAL)). Na nieformalnym spotkaniu Rady Konsultacyjnej Sił Sprzymierzonych NATO w dniu 25 października 2000 zawarto porozumienie pomiędzy administracją i przedstawicielami personelu w sprawie polityki ochrony danych. Polityka ta została następnie zatwierdzona przez Przewodniczącego Rady Konsultacyjnej Sił Sprzymierzonych NATO w drodze cichej procedury, a następnie w dniu 20 marca 2001 przedłożona przez Przewodniczącego do Sekretarza Generalnego i Naczelnego Dowódcy Sił Sojuszniczych do zatwierdzenia. Sekretarz Generalny i Naczelny Dowódca Sił Sojuszniczych zaakceptowali ww. politykę w dniu 25 czerwca 2001 r.

Stosownie do art. 2.2. polityka ochrony danych dotyczy danych osobowych międzynarodowego personelu cywilnego, konsultantów, tymczasowego (cywilnego) personelu oraz pracowników emerytowanych, w tym uprawnionych do emerytury w przyszłości. Przez dane osobowe art. 3.1.1. polityki rozumie wszelkie dane dotyczące zidentyfikowanej lub możliwej do zidentyfikowania osoby (zwanej „osoba, której dane dotyczą”), natomiast przetwarzanie danych osobowych przepis art. 3.2.1. polityki definiuje jako każdą operację lub ciąg operacji dokonywanych na danych osobowych, także metodami automatycznej obróbki danych, takimi jak gromadzenie, zapis, porządkowanie, przechowywanie, dostosowywanie lub przekształcanie, odzyskiwanie, przeglądanie, wykorzystywanie, ujawnianie przez przekazanie, rozpowszechnianie lub udostępnianie w inny sposób, zestawianie lub kompilowanie, blokowanie, usuwanie lub niszczenie.

Zgodnie z art. 4.1. oraz 4.2. polityki przetwarzanie danych osobowych uprawnione jest wyłącznie dla potrzeb realizacji niezbędnych zadań Organizacji. Dane osobowe gromadzone są dla określonych, wyraźnie sprecyzowanych i zasadnych celów. Dane osobowe nie są dalej przetwarzane w sposób niezgodny z powyższymi celami.

Przepis art. 8 (8.3.1.; 8.3.2.) polityki dotyczący akt w formie papierowej stanowi, iż organizacja przechowuje duże ilości danych osobowych w aktach w formie papierowej, jak na przykład akta pracownicze, akta tematyczne, kartoteki, raporty komisji selekcyjnej oraz akta dotyczące zarządzania systemem emerytalnym i Funduszem Zapomogowym. Dostęp do takich akt powinny mieć wyłącznie osoby,

które muszą posiadać taką wiedzę. Akta osobowe poszczególnych członków personelu („akta pracownicze”) wymagają szczególnej ochrony. Zawierają one istotne informacje na temat kariery, kwalifikacji, wcześniejszego zatrudnienia, członków rodziny, planów emerytalnych, wynagrodzenia, historii choroby itp., co w dużej mierze jest stanowi informacje szczególnie wrażliwe i dotyczy prywatnego życia danej osoby.

Przepis art. 9 polityki reguluje prawo dostępu do danych osoby, której one dotyczą, natomiast art. 10 - transfer danych osobowych w ramach struktury NATO, przy czym warto podkreślić, że w obu tych przypadkach udostępnianie danych podlega ograniczeniom.

Transfer danych osobowych poza struktury NATO uregulowany został w art. 11 polityki, który stanowi, że zarówno akta skomputeryzowane, jak i w formie papierowej nie podlegają udostępnieniu poza struktury NATO, za wyjątkiem kilku szczególnych okoliczności, takich jak udostępnienie informacji lokalnym organom państwowym zgodnie z zawartymi umowami dwustronnymi oraz udostępnienie informacji ubezpieczycielowi Van Brenda dla potrzeb zarządzania grupowym ubezpieczeniem. Dane udostępnione zewnętrznym organom dla celów statystycznych winny być przekazane w taki sposób, aby zachować anonimowość osób, których takie dane dotyczą. Nadto przepis ten zobowiązuje do uzyskania formalnych gwarancji zewnętrznych organów, którym udostępniono dane osobowe, że przetwarzanie danych dokonywane będzie w ścisłej zgodzie z celem i wyłącznie dla celu, dla którego dane takie zostały udostępnione przez Organizację.

Podkreślenia wymaga, że art. 7.14 umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Dowództwem Naczelnego Sojuszniczego Dowódcy Transformacji (HQ SACT) dotyczącej ustanowienia i wsparcia Centrum Szkolenia Sił Połączonych (JFTC) NATO na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej zobowiązuje JFTC do przekazywania wyznaczonym władzom listy osób upoważnionych do zwolnień podatkowych. Na tej podstawie JFTC przekazuje do Ministerstwa Obrony Narodowej informację o tym, kto jest zatrudniony przez JFTC.

Sąd Apelacyjny nie odnajduje natomiast w żadnej umowie międzynarodowej łączącej Polskę z właściwymi instytucjami NATO postanowień zobowiązujących czy choćby uprawniających do przekazywania przez JFTC jakichkolwiek informacji stanowiących dane osobowe członków personelu cywilnego organom emerytalno-rentowym, w szczególności do przekazywania informacji takich jak wysokość wynagrodzenia tychże osób.

Wobec powyższego - w ocenie Sądu Apelacyjnego w mniejszym składzie - wyżej omówione postanowienia umów międzynarodowych łączących Polskę z instytucjami NATO dotyczące ochrony danych osobowych - wyłączają stosowanie art. 40a ustawy z 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin. Osoby zatrudnione w charakterze personelu cywilnego NATO ani ich pracodawcy - w realiach niniejszej sprawy JFTC - zdaniem Sądu Apelacyjnego nie są zobowiązane do zawiadamiania wojskowego organu emerytalnego o podjęciu działalności, o której mowa w art. 104 ust. 1-4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, wysokości osiąganego z tego tytułu przychodu

ani o każdorazowej zmianie wysokości tego przychodu i innych okolicznościach powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo zmniejszenie ich wysokości.

Reasumując powyższe rozważania, Sąd Apelacyjny wskazuje, że w jego ocenie istnieją uzasadnione podstawy do przyjęcia, że przychód osiągnięty z tytułu zatrudnienia na podstawie kontraktu zawartego z Joint Force Training Centre (JFTC), tj. Centrum Szkolenia Sił Połączonych mieszczącym się w Bydgoszczy, stanowiącym integralną część struktury Sojuszniczego Dowództwa Transformacji (ACT), nie stanowi przychodu, o jakim mowa w art. 104 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z art. 40 ustawy z 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin.

Mając świadomość zaistniałego problemu jurydycznego, Sąd Apelacyjny uznał przedstawienie Sądowi Najwyższemu omówionego wyżej zagadnienia prawnego do rozstrzygnięcia w trybie art. 390 § 1 k.p.c. za konieczne.

Niezależnie od powyższego Sąd Apelacyjny wyjaśnia, że w niniejszej sprawie nie zachodzą okoliczności wyłączające jurysdykcję sądów polskich.

Sąd Apelacyjny miał na względzie, że Artykuł 5.4. umowy zawartej między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Dowództwem Naczelnego Sojuszniczego Dowódcy Transformacji (HQ SACT) dotyczącej ustanowienia i wsparcia Centrum Szkolenia Sił Połączonych (JFTC) NATO na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, podpisanej 13 kwietnia 2005 r. w Brukseli stanowi, iż spory związane ze stosunkiem pracy dotyczące personelu JFTC i Miejscowej Cywilnej Siły Roboczej będą rozstrzygane przez właściwe wewnętrzne władze NATO, jednakże bez uszczerbku dla praw takiego personelu do ochrony prawnej udzielanej zgodnie z prawem Państwa Przyjmującego lub prawem Unii Europejskiej, tam gdzie ma ono zastosowanie; jak również, że zgodnie z Artykułem 12.3. ww. umowy z 13 kwietnia 2005 r. spory dotyczące interpretacji i stosowania niniejszej umowy będą rozstrzygane w drodze negocjacji i konsultacji między Stronami na możliwie najniższym szczeblu, bez odwoływania się do stron trzecich, sądów narodowych lub trybunału międzynarodowego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego rozpoznawana sprawa nie kwalifikuje się jednak do żadnej ze wskazanych powyżej kategorii. Jest to bowiem sprawa o wysokość świadczenia emerytalnego z polskiego systemu ubezpieczeń społecznych, w której kwestia stosowania przepisów wyżej omówionych umów międzynarodowych pojawia się ubocznie w związku z zatrudnieniem ubezpieczonego w Centrum Szkolenia Sił Połączonych (JFTC) NATO w charakterze członka personelu cywilnego.

Sąd powszechny – akt powołania na stanowisko Prezesa Trybunału Konstytucyjnego – ocena umocowania (III SZP 2/17)

Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem z 8 lutego 2017 r., I Acz 52/17 zwrócił się do Sądu Najwyższego z pytaniem prawnym:

„Czy sąd powszechny jest kompetentny do oceny umocowania osoby objętej aktem jej powołania na wolne stanowisko Prezesa Trybunału Konstytucyjnego do dokonywania czynności za Prezesa Trybunału Konstytucyjnego jako stronę albo uczestnika postępowania cywilnego, jeżeli z kopii dokumentów złożonych do akt wynikać mogą wątpliwości co do przewidzianej w art. 194 ust. 2 Konstytucji RP przesłanki przedstawienia przez Zgromadzenie Ogólne Sędziów Trybunału Konstytucyjnego kandydatów na to stanowisko - a na wypadek udzielenia pozytywnej odpowiedzi na to pytanie:

Czy osoba objęta aktem jej powołania przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na stanowisko Prezesa Trybunału Konstytucyjnego, po przeprowadzeniu Zgromadzenia Ogólnego Sędziów Trybunału Konstytucyjnego na podstawie art. 21 ustawy z 30 listopada 2016 r. przepisy wprowadzające ustawę o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym oraz ustawę o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego z 13 grudnia 2016 r. (Dz.U. z 2016 r., poz. 2074), jest upoważniona do dokonywania czynności za Prezesa Trybunału Konstytucyjnego będącego stroną albo uczestnikiem postępowania cywilnego w sytuacji, gdy:

- nie została podjęta uchwała Zgromadzenia przedstawiająca kandydatów na to stanowisko, przewidziana w art. 21 ust. 8 powołanej ustawy, zaś osoby uznane za kandydatów nie uzyskały większości głosów Zgromadzenia Ogólnego Sędziów Trybunału, o którym mowa w art. 21 ust. 2 powołanej ustawy;
- w Zgromadzeniu nie uczestniczyli wszyscy sędziowie Trybunału, którzy złożyli ślubowanie wobec Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej;
- w Zgromadzeniu nie uczestniczyły osoby wybrane na stanowiska sędziów Trybunału Konstytucyjnego przez Sejm VII kadencji, uczestniczyły i oddały głos osoby, które zostały wybrane przez Sejm VIII kadencji na obsadzone stanowiska sędziowskie, zaś jedna z tych osób została uznana przez Prezydenta za drugiego kandydata na stanowisko Prezesa Trybunału Konstytucyjnego;
- Zgromadzenie Ogólne Sędziów Trybunału Konstytucyjnego, przeprowadzone bez udziału wszystkich sędziów, którzy złożyli ślubowanie wobec Prezydenta RP, nie zostało zwołane przez Wiceprezesa Trybunału oraz przeprowadzone pod jego przewodnictwem, wobec nieobsadzenia stanowiska Prezesa Trybunału, lecz przez sędziego, któremu Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej powierzył obowiązki z art. 21 ust. 1 powołanej ustawy, oraz z udziałem tego sędziego jako przewodniczącego.”

Wnioskodawca - Prezes Trybunału Konstytucyjnego działający przez Andrzeja Rzeplińskiego jako osobę powołaną na to stanowisko, wnioskiem z 25 listopada 2016 r. wystąpił o zabezpieczenie powództwa.

Postanowieniem z 30 listopada 2016 r. Sąd Okręgowy w Warszawie odrzucił ten wniosek. Zażalenie na to postanowienie złożył wnioskodawca.

W dacie złożenia zażalenia, czyli w dniu 6 grudnia 2016 r., stanowisko Prezesa Trybunału nadal piastował Andrzej Rzepliński. Kadencja tej osoby na stanowisku sędziego Trybunału Konstytucyjnego upłynęła w dniu 19 grudnia 2016 r., a więc przed rozpoznaniem zażalenia. W tym samym dniu Andrzej Rzepliński zwolnił stanowisko Prezesa Trybunału Konstytucyjnego.

W dniu zaś 21 grudnia 2016 r. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej wydał akt powołania na stanowisko Prezesa Trybunału Konstytucyjnego Julii Przyłębskiej, która w dniu 11 stycznia 2017 r., działając jako Prezes Trybunału Konstytucyjnego, złożyła pisemne oświadczenie o cofnięciu zażalenia na postanowienie Sądu Okręgowego z 30 listopada 2016 r. i o wypowiedzeniu pełnomocnictw udzielonych przez wnioskodawcę 23 listopada 2016 r., czyli przez Prezesa Trybunału Konstytucyjnego działającego przez Andrzeja Rzeplińskiego

Dotychczasowi pełnomocnicy wnioskodawcy zakwestionowali skuteczność wypowiedzenia pełnomocnictw oraz oświadczenia o cofnięciu zażalenia i wskazali na naruszenie przepisów prawa przy powołaniu Julii Przyłębskiej na stanowisko Prezesa Trybunału Konstytucyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

W każdym postępowaniu obowiązkiem sądu jest czuwanie nad prawidłową reprezentacją stron postępowania i skutecznością dokonywanych przez nie czynności procesowych. W sytuacjach typowych, gdy stroną jest osoba fizyczna, w ramach kontroli prawidłowości reprezentacji z reguły badaniu podlega złożenie przez tę osobę podpisu na dokumencie wszczynającym postępowanie, a jeśli w jej imieniu działa pełnomocnik, także na dokumencie pełnomocnictwa. W niektórych sprawach zakres wskazanego badania jest szerszy, w szczególności w sytuacji, gdy w imieniu osoby fizycznej działa np. jej przedstawiciel ustawowy.

W wypadku działania osób prawnych czy jednostek organizacyjnych, które nie są osobami prawnymi, ale są stronami postępowania, sytuacja jest bardziej złożona. W takich wypadkach konieczne jest wykazanie, że osoba, która podejmuje działania w imieniu takiej strony, jest do tego umocowana, w szczególności za pomocą odpisu z właściwego rejestru. W sytuacji, gdy stroną jest osoba prawna, jej organ lub też organ państwowej jednostki organizacyjnej czy to działający w imieniu Skarbu Państwa, czy też, tak jak w rozpoznawanej sprawie, w imieniu własnym, konieczne jest wykazanie umocowania osoby piastującej stanowisko organu osoby prawnej, *statio fisci* Skarbu Państwa albo powołanej na stanowisko strony, stosownie do art. 67 i art. 68 k.p.c. Z przepisów tych wynika, że sąd orzekający jest zobowiązany do zbadania umocowania wskazanych osób w zakresie skutecznego dokonywania za podane strony czynności postępowania cywilnego. Umocowanie osoby powołanej na stanowisko organu osoby prawnej, organu państwowej jednostki organizacyjnej, jak też na inne stanowisko, z którym należy łączyć nabycie statusu strony, w każdym postępowaniu cywilnym, w tym mającym na celu rozstrzygnięcie o dopuszczalności lub zasadności wniosku o udzielenie zabezpieczenia oraz zasadności zażalenia na odrzucenie takiego wniosku, jest koniecznym warunkiem prawidłowego dokonywania czynności przez stronę albo uczestnika, nawet niemającego zdolności sądowej.

W sytuacji, gdy działając w imieniu własnym, organ zyskał status strony postępowania cywilnego, czynności muszą zostać przeprowadzone z udziałem takiej strony. Organowi, również władzy państwowej, przysługują więc prawa procesowe związane z koniecznością przeprowadzenia z jego udziałem postępowania, w tym też uprawnienia dotyczące zaskarżenia postanowienia odrzucającego wniosek i cofnięcia zażalenia na takie postanowienie, jak też udzielenia i wypowiedzenia pełnomocnictwa

procesowego. W sytuacji, gdy organowi będącemu stroną procesu, nie przysługuje w ogóle albo w danej sprawie zdolność sądowa, zakres posiadanych przez taką stronę uprawnień procesowych nie obejmuje wyłącznie prawa do uzyskania orzeczenia co do istoty sprawy. Taka strona nabywa jednak status podmiotu stosunków procesowych. Z jej udziałem musi bowiem zostać przeprowadzone wszczęte postępowanie cywilne. W sytuacji, gdy chodzi o istniejący organ, którego status, jak też sposób działania, został uregulowany we właściwych przepisach prawa publicznego, w tym także ustrojowego, konieczne staje się również dokonanie oceny w zakresie dotyczącym prawidłowego sposobu dokonywania czynności przez taką stronę, a więc również zbadanie, czy osoba fizyczna, przez którą taka strona powinna działać w postępowaniu cywilnym, została prawidłowo powołana na stanowisko organu będącego stroną postępowania. Powinno więc zostać zbadane w postępowaniu cywilnym, czy osoba będąca piastunem organu będącego stroną procesu jest umocowana do dokonywania czynności procesowych za ten organ. Jeśli zatem doszło, tak jak w niniejszej sprawie, do wydania postanowienia o odrzuceniu wniosku, organ będący stroną postępowania nadal zachowuje status strony. Wniesiony środek zaskarżenia nie może zostać w każdym razie odrzucony z powodu braku zdolności sądowej takiej strony (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 20 lutego 2014 r. I CZ 124/13). Zachowuje również uprawnienie do cofnięcia wniesionego zażalenia i wypowiedzenia udzielonego wcześniej pełnomocnictwa procesowego. Skuteczność dokonania tych czynności jest jednak uzależniona od ustalenia, że osoba piastująca stanowisko organu będącego stroną i uczestnikiem postępowania zabezpieczającego, została skutecznie na to stanowisko powołana. Zachodzi więc w tym zakresie, nawet w postępowaniu cywilnym, konieczność stosowania przepisów dotyczących powołania takiej osoby na stanowisko organu będącego stroną procesu, także gdy właściwe w tym zakresie są przepisy prawa administracyjnego, ustrojowego, a nawet normy rangi konstytucyjnej. Podstawę prawną koniecznego działania w tym zakresie przez sąd powszechny stanowi art. 67 k.p.c. stosowany wprost lub też nawet przez analogię, zwłaszcza że ani w tym przepisie, ani też w żadnej innej normie prawa procesowego cywilnego nie został unormowany wprost sposób dokonywania czynności przez stronę będącą organem osoby prawnej, w tym państwowej jednostki organizacyjnej, czyli mechanizm dokonywania czynności przez osobę fizyczną powołaną na stanowisko, z którym należy łączyć status strony procesu, nawet pozbawionej zdolności sądowej. Dopuszczane w praktyce wymiaru sprawiedliwości w sprawach cywilnych jest w tym zakresie stosowanie art. 67 k.p.c. przez analogię. W przeciwnym wypadku nie byłoby formalnie możliwe określenie sposobu dokonywania czynności przez stronę będącą np. prokuratorem, rzecznikiem konsumentów i Prezesem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Oczywiście, mimo że wprost nieuregulowane, jest jednak to, że takie strony dokonywać mogą czynności przez osoby powołane na wskazane przykładowo stanowiska. Skuteczność ich powołania nie może być pozostawiona poza zakresem kompetencji sądów powszechnych, mimo że jej zakres jest ograniczony do określenia sposobu ich działania w postępowaniu z ich udziałem.

Właściwe umocowanie do dokonywania czynności procesowych przez wskazane strony jest wykazywane zwykle stosownymi dokumentami, czyli za pomocą

odpisu z właściwego rejestru i dokumentem powołania danej osoby, przez właściwy organ, na określone stanowisko.

Badanie prawidłowego działania strony nie zawsze jednak jest bezwzględnie ograniczone do analizy wpisów do właściwego rejestru albo też treści aktu powołania danej osoby na określone stanowisko. Uprawnieniem, lecz również obowiązkiem sądu prowadzącego postępowanie cywilne, jest badanie prawidłowości umocowania osób powołanych na określone stanowiska nawet ponad treść dokumentów, z których to może i powinno wynikać, jeśli zachodzą okoliczności uzasadniające wątpliwości co do skutecznego powołania osób wpisanych do rejestru, jak również objętych aktem ich powołania na dane stanowisko, zwłaszcza jeżeli z właściwych przepisów wynika, że koniecznym warunkiem jest nie tylko wydanie tego aktu przez właściwy organ, lecz również złożenie wniosku przez inny podmiot, którego kompetencje mają w tym zakresie charakter wyłączny.

Klasycznym przykładem podanej sytuacji na gruncie stosunków o charakterze korporacyjnym jest badanie umocowania osób reprezentujących spółki kapitałowe, gdy kwestionowane jest istnienie uchwał organów powołujących konkretne osoby w skład zarządu, mimo wpisania tych osób do rejestru jako jego członków, w procesach o ustalenie nieistnienia (nieważności) tych uchwał. Oparcie się w takiej sprawie przez sąd orzekający na danych z rejestru, które oddają stan uwzględniający kwestionowaną w ten sposób uchwałę, nie jest wystarczające.

Na sądzie orzekającym ciąży także obowiązek czuwania, by Skarb Państwa był reprezentowany w procesie przez organ właściwej jednostki organizacyjnej będącej stroną procesu na podstawie przepisów szczególnych albo działającej jako *statio fisci*. Zakres tej oceny obejmować jednak powinien nie tylko ustalenie właściwej jednostki i jej organu, lecz również sprawdzenie, czy osoba fizyczna, przez faktyczne działanie której mogą zostać podjęte czynności procesowe za takie strony, została powołana na stanowisko organu danej jednostki państwowej. Takie właśnie badanie przeprowadził Sąd Najwyższy w postanowieniu z 26 kwietnia 2006 r., wydanym w sprawie II CZ 23/06. Analizując zagadnienia *stricto* ustrojowe związane z kompetencjami Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej jako organu władzy ustawodawczej działającego w obszarze prawa publicznego, Sąd Najwyższy w sprawie tej uznał, że to Szef Kancelarii Sejmu jako organ tej jednostki jest uprawniony do podejmowania czynności procesowych za Skarb Państwa w sprawach dotyczących roszczeń związanych z gospodarowaniem mieniem Kancelarii Sejmu. Nie sposób podważyć, że zakres kompetencji sądów, które w tej sprawie orzekały, obejmował również ocenę, czy osoba fizyczna, która składała w podanej sprawie oświadczenia procesowe jako Szef Kancelarii Sejmu i dokonywała innych czynności, była powołana na stanowisko Szefa Kancelarii Sejmu. Zagadnienie prawne, które wymaga w takim wypadku rozstrzygnięcia, sprowadza się natomiast do zakresu oceny, która powinna zostać przeprowadzona przez sąd orzekający w sprawie cywilnej na potrzeby ustalenia skuteczności powołania osoby na stanowisko, z którym należy łączyć uprawnienie dotyczące dokonywania czynności za organ reprezentujący osobę prawną, w tym Skarb Państwa, albo, tak jak w niniejszej sprawie, posiadający status strony. Samo przedstawienie aktu powołania danej osoby na określone w nim stanowisko nie

zawsze jest wystarczające, zwłaszcza gdy złożony dokument nie może korzystać z domniemań związanych z dokonaniem wpisu w rejestrze, z którym zostało powiązane domniemanie jego zgodności ze stanem rzeczywistym i jego aktualności. Domniemanie przewidziane w art. 244 k.p.c. może zostać skutecznie wzruszone także w postępowaniu, którego główny cel nie polega na rozstrzygnięciu o skuteczności albo o istnieniu czynności odzwierciedlonej w treści dokumentu urzędowego. Okoliczność, że przedmiot zabezpieczenia objętego wnioskiem wniesionym w tej sprawie nie był w ogóle związany ze zdarzeniami dotyczącymi obsadzenia wolnego stanowiska Prezesa Trybunału Konstytucyjnego, nie była więc przeszkodą formalną w zakresie ustalenia, przez działanie której osoby czynności w tej sprawie powinien dokonywać Prezes jako uczestnik postępowania zabezpieczającego.

W sytuacji, gdy stroną jest organ państwowy, z reguły dokumentem, który wykazuje umocowanie wskazanej w nim osoby do działania w sprawie cywilnej, jest akt jej powołania na określone stanowisko, jako piastuna danego organu. Jeśli ten akt pochodzi od organu władzy państwowej, co do zasady nie powinien podlegać badaniu przez sąd powszechny ze względu na konstytucyjny podział władzy publicznej oraz konieczność oddzielenia oraz poszanowania ich kompetencji. Z tej też przyczyny w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego zaprezentowany został pogląd, że poza kognicję sądów administracyjnych wykracza badanie prawidłowości powołania na stanowisko Prezesa UKE osoby będącej piastunem tego organu, (wyrok z 20 listopada 2008 r. II GSK 507/08, wyrok NSA z 11 lutego 2009 r. II GSK 771/08).

Z drugiej strony, w judykaturze uznaje się również za dopuszczalne, oczywiście w wyjątkowych wypadkach, wykroczenie przez sąd powszechny poza ramy związania aktami czy decyzjami należącymi do kompetencji innych organów. Za przykład może służyć związanie sądu cywilnego decyzjami administracyjnymi. Co do zasady, sąd w postępowaniu cywilnym jest zobowiązany uwzględniać stan prawny wynikający z osnowy ostatecznej decyzji administracyjnej. W postępowaniu cywilnym takie decyzje korzystają bowiem ze specyficznego przywileju mocy wiążącej. Sądy powszechne, jak też Sąd Najwyższy, związane są więc stanem prawnym wytworzonym przez decyzje administracyjne (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z 26 października 2011 r. I CSK 771/10). Tym niemniej w wyjątkowych sytuacjach, gdy decyzja została wydana przez organ niepowołany i w zakresie nieprzewidzianym w obowiązującym administracyjnym prawie materialnym, względnie z oczywistym naruszeniem reguł postępowania administracyjnego, przyjmuje się jednak, że w takich przypadkach sąd nie jest związany bezwzględnie nieważną albo nieistniejącą prawnie decyzją administracyjną, która nie wywołuje skutków prawnych, pomimo jej wydania (vide wyrok Sądu Najwyższego z 10 czerwca 2008 r. I UK 376/06). Nie budzi też kwestii, że uznanie decyzji administracyjnej za prawnie nieistniejącą to ocena kwestii prejudycjalnej mającej znaczenie w konkretnej sprawie cywilnej. Nie może więc wywołać dalej idących skutków prawnych, które by wykraczały poza sposób przeprowadzenia albo rozstrzygnięcie danej sprawy cywilnej. We wskazanych wypadkach kompetencja sądów powszechnych obejmuje więc badanie nawet aktów administracyjnych. Nie można co do zasady wyłączyć spośród nich także aktów powołania określonych osób na stanowiska organów władzy państwowej. Takie akty

również mogą bowiem zostać dotknięte takimi wadami, które uzasadniać mogą przyjęcie, nawet przez sąd powszechny, że określony akt jest nieistniejący. Żaden organ państwowy, w tym sąd powszechny, nie powinien bowiem opierać się na nieistniejących aktach, nawet jeżeli rodzaj ich wadliwości nie wynika z ich treści, lecz z przepisów określających sposób ich podejmowania.

Ocena prawidłowego umocowania w postępowaniu cywilnym osoby powołanej do piastowania stanowiska w organach państwowych, w tym także Prezesa Trybunału Konstytucyjnego, czyli objętej aktem jej powołania na to stanowisko, pochodzącym od Prezydenta RP, nie była dotychczas przedmiotem analizy. Nie można jednak zupełnie wykluczyć dopuszczalności przeprowadzenia takiej oceny w sytuacji, gdy skuteczne powołanie konkretnej osoby na stanowisko Prezesa Trybunału Konstytucyjnego jest dwuetapowe, jak wynika wprost z treści art. 194 ust. 2 Konstytucji RP. Polega bowiem na powołaniu przez Prezydenta jednego z sędziów Trybunału Konstytucyjnego spośród kandydatów przedstawionych przez Zgromadzenie Ogólne Sędziów Trybunału, a nie na powołaniu dowolnej osoby albo sędziego nieprzedstawionego przez Zgromadzenie jako jeden z co najmniej dwóch kandydatów na to stanowisko. Akt wydany przez Prezydenta może więc nie stanowić aktu powołania danej osoby na to stanowisko, jeżeli wskazany w nim sędzia Trybunału Konstytucyjnego nie zostałby przedstawiony przez Zgromadzenie Ogólne Sędziów Trybunału jako kandydat na to stanowisko albo gdyby została w tym charakterze przedstawiona osoba niebędąca sędzią Trybunału, ewentualnie gdyby taka osoba została powołana, mimo że nie została przedstawiona przez Zgromadzenie Prezydentowi. Do skutecznego jej powołania konieczne jest więc przeprowadzenie dwuetapowego postępowania w stosunku do osoby będącej sędzią Trybunału, czyli z udziałem Zgromadzenia Ogólnego Sędziów Trybunału i Prezydenta RP. Gdyby więc akt powołania danej osoby na to stanowisko, mimo przedstawienia kandydatów przez Zgromadzenie Ogólne Trybunału, został wydany przez inną osobę niż Prezydenta RP, nawet powołanej na inne najwyższe stanowisko państwowe, objęta nim osoba nie nabyłaby statusu Prezesa Trybunału Konstytucyjnego. Nie mogłaby też podejmować za taką stronę czynności postępowania cywilnego. Przyczynę nienabycia takich uprawnień przez podaną osobę może więc stanowić nie tylko nieistnienie aktu jej powołania przez Prezydenta RP na to stanowisko, lecz także brak czynności, która w art. 194 ust. 2 Konstytucji RP została określona jako „przedstawienie kandydatów przez Zgromadzenie Ogólne Sędziów Trybunału Konstytucyjnego”. Zbadanie, czy ten warunek został spełniony, również na potrzeby wskazania osoby uprawnionej do tego, aby dokonywać czynności za Prezesa Trybunału Konstytucyjnego będącego stroną lub uczestnikiem postępowania cywilnego, także zabezpieczającego, wymaga tym samym nie tylko stwierdzenia, że konkretna osoba została objęta aktem jej powołania przez Prezydenta RP na to stanowisko, lecz także ustalenia, że została przedstawiona przez Zgromadzenie Ogólne Sędziów Trybunału jako wybrany spośród sędziów kandydat na to stanowisko. W sytuacji, gdy żaden inny organ, w tym też Trybunał Konstytucyjny, nie zajął w tym zakresie stanowiska w sposób właściwy dla zakresu oraz sposobu jego działania, nawet sąd powszechny, zgodnie z art. 67 k.p.c. *in principio* k.p.c., na etapie określenia sposobu działania przez Prezesa Trybunału jako

uczestnika postępowania zabezpieczającego, jest uprawniony i zobowiązany zbadać, czy Prezydent powołał na to stanowisko sędziego przedstawionego jako kandydat przez Zgromadzenie Ogólne Sędziów Trybunału. Konieczne jest więc rozstrzygnięcie, na podstawie dokumentów złożonych do akt, czy kandydatura osoby objętej aktem Prezydenta o jej powołaniu na to stanowisko została przedstawiona przez Zgromadzenie Ogólne Sędziów Trybunału, zwłaszcza że podniesiony został w sprawie taki zarzut. Tym samym konieczne jest rozstrzygnięcie, czy w dniu 20 grudnia 2016 r. przeprowadzone zostało Zgromadzenie Ogólne Sędziów Trybunału w rozumieniu przepisów, które w tym czasie regulowały sposób jego zwołania, przeprowadzenia oraz podjęcia decyzji o wyłonieniu kandydatów na to stanowisko, jak również czy właściwi kandydaci zostali przedstawieni zgodnie z tymi przepisami Prezydentowi, czyli czy wypełnione zostały oba konieczne etapy powołania Prezesa Trybunału Konstytucyjnego zgodnie z art. 194 ust. 2 Konstytucji RP po zwolnieniu tego stanowiska przez Andrzeja Rzeplińskiego.

Z dokumentacji złożonej do akt wynika, że 20 grudnia 2016 r. odbyło się posiedzenie Zgromadzenia Ogólnego Sędziów Trybunału Konstytucyjnego, którego dotyczy art. 21 ustawy z 30 listopada 2016 r. przepisy wprowadzające ustawę o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym oraz ustawę o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego z 13 grudnia 2016 r. Z protokołu obrad tego Zgromadzenia wynika, że w posiedzeniu tym uczestniczyło 14, spośród 15 sędziów Trybunału. Nie uczestniczył w tym posiedzeniu sędzia Stanisław Rymar. W dacie tego posiedzenia Zgromadzenia nie obowiązywał żaden przepis zezwalający na przeprowadzenie Zgromadzenia Ogólnego Sędziów Trybunału Konstytucyjnego bez udziału wszystkich 15 sędziów Trybunału. W sytuacji, gdy jako kandydat na wolne stanowisko Prezesa Trybunału została przedstawiona osoba, która uzyskała jeden głos poparcia, usprawiedliwiona nawet nieobecność na Zgromadzeniu jednego tylko sędziego mogła wpłynąć na to, które osoby zostały przedstawione jako kandydaci na to stanowisko. Mogła też wpłynąć na wybór dokonany przez Prezydenta na wolne stanowisko Prezesa Trybunału Konstytucyjnego.

Po drugie, z protokołu obrad tego Zgromadzenia wynika, że co prawda odbyło się głosowanie nad kandydaturami na stanowisko Prezesa Trybunału Konstytucyjnego, lecz nie została jednak podjęta uchwała Zgromadzenia o przedstawieniu Prezydentowi kandydatów na stanowisko Prezesa Trybunału przewidziana w art. 21 ust. 8 ustawy z 13 grudnia 2016 r. przepisy wprowadzające ustawę o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym oraz ustawę o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego. Z przepisu tego wynika, że jeżeli liczbę głosów wymaganą ust. 7, uzyskał jeden sędzia Trybunału, Zgromadzenie Ogólne przedstawia w formie uchwały jako kandydatów na stanowisko Prezesa Trybunału sędziego, który uzyskał wymaganą liczbę co najmniej 5 głosów, i sędziego Trybunału, który zdobył najwyższe poparcie spośród sędziów, którzy nie uzyskali wymaganej liczby 5 głosów. Akt głosowania nad kandydaturami nie może być utożsamiany z podjęciem uchwały o przedstawieniu kandydatów na stanowisko Prezesa Trybunału. Wynik głosowania pozwala bowiem na określenie treści uchwały. Podjęcie uchwały przez organ kolegialny jest zaś odrębnym aktem. Do podjęcia

uchwały dochodzi wówczas, gdy za jej przyjęciem opowiedziała więcej niż połowa ogólnego składu organu kolegiального. Nawet więc gdyby uznać, że głosowanie na poszczególnych kandydatów obejmowało również podjęcie uchwały o przedstawieniu kandydatur wyłonionych przez głosowanie, brak byłoby podstaw do uznania, że za uchwałą tej treści opowiedziała się większość osób uczestniczących z Zgromadzeniu Ogólnym Sędziów Trybunału Konstytucyjnego.

Po trzecie, z treści protokołu Zgromadzenia z 20 grudnia 2016 r. wynika, że w Zgromadzeniu Ogólnym uczestniczyły oraz oddały głos osoby, które zostały wybrane przez Sejm VIII kadencji na obsadzone stanowiska sędziów Trybunału, tj. Mariusz Muszyński, Henryk Cioch i Lech Morawski. Nie uczestniczyły w tym zgromadzeniu osoby wybrane wcześniej przez Sejm VII kadencji na stanowiska sędziów Trybunału Konstytucyjnego, czyli Andrzej Jakubecki, Roman Hauser i Krzysztof Ślebzak. Wybór przez Sejm VII kadencji tych osób na sędziów Trybunału Konstytucyjnego został tymczasem kilkakrotnie, chociaż pośrednio, potwierdzony w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego (wyrok z 3 grudnia 2015 r., sygn. akt K 34/15; wyrok z 9 grudnia 2015 r., sygn. akt K 35/15; wyrok z 9 marca 2016 r., sygn. akt K 47/15; wyrok z 11 sierpnia 2016 r., sygn. akt K 39/16; postanowienie z 7 stycznia 2016 r., sygn. akt U 8/15). Ponadto jedna z osób, która została wybrana za obsadzone stanowisko sędziowskie przez Sejm VIII kadencji, została uznana przez Prezydenta za drugiego kandydata na wolne stanowisko Prezesa Trybunału. W świetle podanych orzeczeń Trybunału, zachodzić więc może wątpliwość, czy Prezydentowi RP zostały przedstawione kandydatury dwóch sędziów Trybunału, a więc czy została spełniona przesłanka, która wprost wynika z art. 194 ust. 2 Konstytucji RP.

W art. 21 ust. 2 ustawy przepisy wprowadzające ustawę o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym oraz ustawę o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego z 13 grudnia 2016 r. znalazło się upoważnienie osób wybranych przez Sejm VIII kadencji do udziału w Zgromadzeniu Ogólnym mającym na celu wyłonienie kandydatów na stanowisko Prezesa Trybunału Konstytucyjnego. Nie musi to jednak oznaczać pominięcia sędziów, którzy zostali wybrani przez Sejm VII kadencji, a następnie zastąpieni osobami wybranymi przez Sejm VIII kadencji, czyli na stanowiska obsadzone. W wyroku z 3 grudnia 2015 r., sygn. akt K 34/15, Trybunał Konstytucyjny wyraźnie stwierdził, że nabycie statusu sędziego Trybunału następuje w momencie zakończenia procedury wyboru kandydata na sędziego przez Sejm. Osoby wybrane na sędziów Trybunału przez Sejm VII kadencji mogły więc ten status nabyć 8 października 2015 r. Trybunał wskazał ponadto w powołanym wyroku, że uchwała Sejmu w tej materii jest definitywna. Nie podlega więc wzruszeniu. Uznał zatem, że Sejm nie może odwołać dokonanego wyboru, unieważnić go, stwierdzić jego bezprzedmiotowość czy też w późniejszym terminie dokonać jego konwalidacji.

Po czwarte zaś, Zgromadzenie Ogólne przeprowadzone 20 grudnia 2016 r., na którym odbyło się głosowanie nad kandydaturami na stanowisko Prezesa Trybunału, zostało zwołane przez osobę, której Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej powierzył pełnienie obowiązków związanych ze zwołaniem Zgromadzenia Ogólnego mającego na celu wybór kandydatów na wolne stanowisko Prezesa Trybunału, lecz z udziałem wszystkich sędziów, który złożyli ślubowanie przed Prezydentem, w sytuacji, gdy w

Zgromadzeniu tym nie brał udziału sędzia Stanisław Rymar, czyli gdy uprawniony do zwołania tego zgromadzenia, a przede wszystkim do przewodniczenia Zgromadzeniu zwołanemu na 20 grudnia 2016 r. był tylko Wiceprezes Trybunału. Stanowisko to było bowiem obsadzone w dacie przeprowadzenia Zgromadzenia bez udziału wszystkich sędziów Trybunału, którzy złożyli ślubowanie przed Prezydentem RP, nawet jeżeli nie mogły w tym zgromadzeniu uczestniczyć osoby, który nie złożyły takiego ślubowania po ich wybraniu na to stanowiska sędziów Trybunału przez Sejm VII kadencji.

Skuteczność uchwał tego Zgromadzenia nie była przedmiotem osobnych analiz w dotychczasowym orzecznictwie. Nie można wykluczyć, że mogłyby mieć znaczenie w tym zakresie zasady, które zostały wypracowane przez judykaturę na tle uchwał innych organów kolegialnych. W wyroku z 19 grudnia 2013 r., II CSK 176/13, Sąd Najwyższy uznał, że uchwała powzięta na zgromadzeniu wspólników wadliwie zwołanym przez osobę do tego nieupoważnioną, w tym jednego z członków zarządu wieloosobowego, jest nieważna i może stanowić podstawę wytoczenia powództwa o stwierdzenie jej nieważności. Sprzeczność uchwały z prawem w rozumieniu art. 252 k.s.h. oznacza jej niezgodność z normą merytoryczną lub kompetencyjną. Może więc odnosić się do treści uchwały oraz sposobu zwoływania i obradowania zgromadzenia organu kolegialnego i trybu podjęcia uchwał (np. wyrok Sądu Najwyższego z 9 września 2010 r. I CSK 530/09).

Na gruncie prawa spółdzielczego, w wyroku z 16 maja 2002 r., IV CKN 1062/00, Sąd Najwyższy stwierdził, że w tych spółdzielniach, w których zarząd jest wieloosobowy, decyzje w sprawach, dla których zastrzeżona jest kolegialność, w tym zwołania walnego zgromadzenia, zarząd podejmuje *in corpore* w formie uchwały. (...) W tym wypadku zwołanie walnego zgromadzenia (zebrania przedstawicieli członków) spółdzielni na podstawie jednoosobowej decyzji prezesa zarządu powoduje, jak uznał Sąd Najwyższy, że zgromadzenie nie jest uprawnione do podejmowania jakichkolwiek uchwał. Ich podjęcie w taki sposób jest bezskuteczne. Takie uchwały nie mogą więc wywoływać żadnych skutków prawnych.

Ocena upoważnienia w zakresie dokonywania czynności za Prezesa Trybunału Konstytucyjnego będącego stroną tego postępowania, czyli ustalenie, czy osoba, która złożyła oświadczenie o cofnięciu zażalenia podlegającego rozpoznaniu w tej sprawie przez Sąd Apelacyjny oraz o odwołaniu pełnomocnictwa udzielonego przez Andrzeja Rzeplińskiego w okresie piastowania tego stanowiska, była do tego umocowana, musi zostać przeprowadzona przez Sąd Apelacyjny. Jej wynik będzie bowiem decydować o tym, czy postępowanie zażaleniowe należy umorzyć czy też zakończyć orzeczeniem rozstrzygającym o zasadności zażalenia, jak też o tym, z czym udziałem, Prezesa czy też jego pełnomocników należy podejmować dalsze czynności w tym postępowaniu, które dotyczy zabezpieczenia roszczenia dotyczącego oceny skuteczności oświadczeń związanych z aktem ślubowania złożonym przez Mariusza Muszyńskiego wobec Prezydenta RP.

Precedensowy charakter zaprezentowanych problemów prawnych, jak również przekonanie Sądu Apelacyjnego, że odpowiedzi na postawione pytania powinny być udzielone na najwyższym poziomie kompetencji, aby mogły nabrać właściwego znaczenia oraz kształtować praktykę sądów powszechnych i innych właściwych

organów, zdecydowały o tym, że zachodziła potrzeba skierowania postawionych pytań do Sądu Najwyższego Rzeczypospolitej Polskiej.

III. PRZEGLĄD ORZECZNICTWA IZBY

Ewa Przedwojska

Sprawy z zakresu prawa pracy

Zakaz konkurencji

Wyrok SN z dnia 7 lutego 2017 r., II PK 355/15
Sędzia spraw. R. Spyt

Określona w art. 101² § 3 k. p. wysokość odszkodowania oznacza sumę otrzymanych składników wynagrodzenia za pracę w okresie równym okresowi obowiązywania zakazu podejmowania działalności konkurencyjnej, a więc w okresie, za który pracownik otrzymał wynagrodzenie, wliczając w to wynagrodzenie urlopowe i wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy.

Termin procesowy i jego przywrócenie

Wyrok SN z dnia 31 stycznia 2017 r., II PK 348/15
Sędzia spraw. M. Procek

Zgodnie z normą art. 265 k.p., usprawiedliwieniem dla opóźnienia we wniesieniu odwołania od rozwiązania stosunku pracy może być również błędne, lecz wywołane okolicznościami niezależnymi od powoda, przeświadczenie o kontynuowaniu postępowania sądowego zainicjowanego złożonym w terminie i zwróconym następnie, na podstawie art. 130 § 2 k.p.c., odwołaniem od wypowiedzenia.

Ochrona stosunku pracy

Wyrok SN z dnia 16 lutego 2017 r., II PK 375/15
Sędzia spraw. J. Iwulski

Zakaz wypowiedzenia umowy o pracę a art. 39 k.p., nie dotyczy pracownika, który przeszedł na emeryturę na podstawie art. 29 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z

2016 r., poz. 887 ze zm.) a prawo do tej emerytury uległo zawieszeniu z mocy art. 103 a tej ustawy (poprzednio art. 103 ust. 2a)

Dyskryminacja

Wyrok SN z dnia 25 stycznia 2017 r., II PK 341/15
Sędzia spraw. Z. Myszka

Pracodawca nie jest strażnikiem moralności swoich pracowników poza czasem i miejscem pracy, w tym podczas prywatnego wyjazdu pracowników na wycieczkę zagraniczną, przeto z powodu zerwania związku czasowo-miejscowo-przyczynowego z zatrudnieniem nie odpowiada za potencjalne molestowanie seksualne uczestniczki takiego wyjazdu przez innego uczestnika tej prywatnej imprezy.

Wyrok SN z dnia 31 stycznia 2017 r., II PK 311/15
Sędzia spraw. Z. Myszka

1. Niedopuszczalna jest droga sądowa o stwierdzenie nieważności postanowień uzgodnionego przez organizacje związkowe bez udziału pracodawcy regulaminu wyborów pracowników na kandydatów do rady nadzorczej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, którzy zostali następnie powołani do rady nadzorczej na podstawie uchwał zgromadzenia wspólników (art. 215 k.s.h.) ani o unieważnienie dokonanego wyboru takich kandydatów, ani o nakazanie przeprowadzenia "ponownych" wyborów do rady nadzorczej spółki kapitałowej.

2. Pracownikowi spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie przysługuje od pracodawcy ani od organizacji związkowych roszczenie z tytułu dyskryminacji w kandydowaniu i powołaniu na członka rady nadzorczej spółki kapitałowej ze względu na nieprzynależność do związku zawodowego.

Wyrok SN z dnia 16 grudnia 2016 r., II PK 289/15
Sędzia spraw. Z. Korzeniowski

Konflikt ojca w sferze układów partyjnych nie może być kwalifikowany jako kryterium dyskryminacyjne w przypadku starania się jego córki o zatrudnienie w urzędzie miasta, którego prezydent należy do tej samej partii (art. 18^{3a} § 1 k.p.).

Postępowanie dyscyplinarne

Uchwała w składzie 3 sędziów SN z dnia 21 kwietnia 2016 r., III PZP 4/16
Sędzia spraw. M. Pacuda

Do postępowania sądowego wszczynanego przez wniesienie do sądu pracy odwołania od orzeczenia kończącego postępowanie dyscyplinarne na podstawie art. 263 ustawy z dnia 9 kwietnia 2010 r. o Służbie Więziennej (jednolity tekst: Dz. U. 2014 r., poz.

1415) stosuje się przepisy ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego (jednolity tekst: Dz. U. 2014 r., poz. 101 ze zm.).

Reprezentacja pracodawcy

Wyrok SN z dnia 25 października 2016 r., I PK 257/15
Sędzia spraw. B. Cudowski

Pełniący obowiązki prezesa banku spółdzielczego może być inną osobą upoważnioną do dokonywania czynności w sprawach z zakresu prawa pracy (art. 3¹ k.p.) pod warunkiem wyznaczenia przez pracodawcę.

Pracodawca - pojęcie

Uchwała w składzie 3 sędziów SN z dnia 1 lutego 2017 r., III PZP 11/16
Sędzia spraw. J. Frańczak

Pracodawcą pracowników zatrudnionych w Biurze byłego Prezydenta RP jest to Biuro, a ich stosunki pracy wygasają z dniem śmierci byłego Prezydenta RP (art. 3 w związku z art. 63² § 1 i 2 k.p.)

Gotowość do świadczenia pracy

Wyrok SN z dnia 25 października 2016 r., I PK 255/15
Sędzia spraw. B. Cudowski

Gotowość do świadczenia pracy w rozumieniu art. 81 k.p. nie może być uzasadniona jedynie z tego powodu, że powódka wniosła powództwo o ustalenie trwania stosunku pracy oraz o wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy i uczestniczyła w rozprawach.

Pracownik samorządowy

Wyrok SN z dnia 31 stycznia 2017 r., I PK 49/16
Sędzia spraw. B. Cudowski

Wyjątkowo dopuszczalne jest zakwestionowanie oceny okresowej przez pracownika samorządowego przed dokonaniem wypowiedzenia, jednak w takim przypadku konieczne jest wyraźne wskazanie materialnej podstawy powództwa.

Przedawnienie roszczeń

Wyrok SN z dnia 1 grudnia 2016 r., I PK 297/15
Sędzia spraw. M. Wrębiakowska-Marzec

Jeżeli zwrot przedmiotu pożyczki oznaczony został przez strony umowy w częściach (ratach), to staje się on wymagalny z upływem terminów ustalonych dla poszczególnych rat, chyba że w umowie postanowiono inaczej (art. 120 § 1 zdanie pierwsze w związku z art. 723 k.c.).

Źródła prawa pracy

Wyrok SN z dnia 21 lipca 2016 r., I PK 219/15
Sędzia spraw. B. Cudowski

Uchwały organów kolegialnych pracodawcy nie stanowią, z reguły źródła prawa pracy w rozumieniu art. 9 k.p. Mogą one być kwalifikowane jako jednostronne oświadczenia woli, które kształtują lub uzupełniają treść stosunku pracy.

Przywrócenie do pracy

Wyrok SN z dnia 21 lutego 2017 r., II PK 381/15
Sędzia spraw. P. Prusinowski

Przepis art. 7 ust 1 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o służbie cywilnej (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 1345) nie wchodzi w relację z art. 45 § 2 k.p. Został on skierowany do pracodawcy, który ma obowiązek tak prowadzić politykę kadrową, aby pokrywała się ona z limitem urzędników z uwzględnieniem środków na wynagrodzenia określonych ustawą budżetową. Reżim ten nie może jednak obciążać pracownika, który został zwolniony z pracy niezgodnie z przepisami i realizuje swoje prawo do przywrócenia do pracy.

Umowa zlecenia

Wyrok SN z dnia 8 lutego 2016 r., II PK 63/16
Sędzia spraw. B. Cudowski

W sytuacji, kiedy nie jest oczywiste, które cechy umowy mają charakter przeważający, istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia o rodzaju zawartej umowy może mieć wola stron.

Regulamin pracy

Wyrok SN z dnia 16 lutego 2017 r., II PK 11/16
Sędzia spraw. M. Procek

Jeżeli w regulaminie wynagradzania uzależniono wysokość wynagrodzenia zasadniczego pracownika od efektywności jego pracy, to – gdy zawiodą metody wykładni aktów prawnych – w procesie jego interpretacji należy brać pod uwagę kontekst sytuacyjny (art. 65 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p.) oraz cel regulacji

placowej (art. 65 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p.), wskazujące na powiązanie regulaminu wynagradzania ze stosowanym u pracodawcy sformalizowanym systemem ocen pracowników.

Kierownik podmiotu leczniczego

Wyrok SN z dnia 19 stycznia 2017 r., II PK 300/16
Sędzia spraw. M. Pacuda

Przewidziane w art. 46 ust. 3 ustawy o działalności leczniczej nawiązanie, a w konsekwencji również rozwiązanie stosunku pracy przez podmiot tworzący z kierownikiem podmiotu leczniczego może dotyczyć wyłącznie osoby wymienionej w art. 2 ust. 2 pkt 1 ustawy o działalności leczniczej. Innymi słowy nawiązanie i rozwiązanie stosunku pracy w trybie określonym w art. 46 ust. 3 może nastąpić jedynie w stosunku do osoby posiadającej status kierownika, to znaczy uprawnionej do kierowania podmiotem wykonującym działalność leczniczą i reprezentowania go na zewnątrz.

Rozwiązanie stosunku pracy bez wypowiedzenia z winy pracownika

Wyrok SN z dnia 23 lutego 2017 r., I PK 81/16
Sędzia spraw. M. Procek

Skuteczność powołanego na podstawie skargi kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) zarzutu naruszenia art. 382 k.p.c., uzależniona jest od wykazania przez skarżącego, iż Sąd drugiej instancji, orzekając, pominął materiał dowodowy, co miało istotny wpływ na wynik sprawy.

Wyrok SN z dnia 19 stycznia 2017 r., I PK 33/16
Sędzia spraw. J. Iwulski

Pracodawca może zobowiązać pracownika do udzielenia informacji o zamiarze podjęcia oraz podjęciu "dodatkowej aktywności zawodowej", jeżeli dotyczy to pracy oraz nie jest sprzeczne z umową o pracę oraz prawem. Niewykonanie takiego polecenia stanowi naruszenie podstawowego obowiązku pracowniczego (art. 52 § 1 pkt 1 w związku z art. 100 § 1 i art. 100 § 2 pkt 4 k.p.).

Rozwiązanie stosunku pracy za wypowiedzeniem

Wyrok SN z dnia 26 stycznia 2017 r., II PK 334/15
Sędzia spraw. B. Bieniek

Naruszenie trybu wypowiedzenia umowy o pracę na czas nieokreślony (brak przyczyny uzasadniającej wypowiedzenie), którego skutkiem jest równocześnie

skrócenie okresu wypowiedzenia uzasadnia kumulację roszczeń przewidzianych w art. 45 k.p. i art. 49 k.p.

Czas pracy kierowców

Wyrok SN z dnia 14 lutego 2017 r., I PK 77/16
Sędzia spraw. K. Staryk

I. Biorąc pod uwagę utratę domniemania zgodności z Konstytucją przepisów wskazanych w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r. w sprawie K 11/15 (OTK-A 2016/93), Sąd Najwyższy uznał, że do stanów faktycznych poczynszy od 3 kwietnia 2010 r., do kierowców w transporcie międzynarodowym nie należy stosować przepisów rozporządzeń wykonawczych wydanych z upoważnienia art. 77⁵ k.p.; zastosowanie miały przepisy zakładowe (regulaminy wynagradzania), które nie były korygowane przez przepisy powszechnie obowiązujące jako bardziej korzystne (art. 9 § 2 k.p.).

II. Dysponowanie przez pracownika - kierowcę pojazdem z miejscem do noclegu, który uznał za wystarczający do odpoczynku i regeneracji sił - stosownie do art. 8 ust. 8 rozporządzenia (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego, umożliwiało ograniczenie w zakładowym regulaminie wynagradzania świadczeń z tytułu zagranicznej podróży służbowej do wysokiej i stałej diety, pokrywającej wszystkie niezbędne wydatki socjalne kierowcy także z tytułu noclegów.

Wyrok SN z dnia 21 lutego 2017 r., I PK 300/16
Sędzia spraw. B. Bieniek

Po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r., K 11/15, nie stosuje się art. 21a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (jednolity tekst: Dz.U. z 2012 r., poz. 1155 ze zm.) ale stosuje się art. 77⁵ § 5 k.p., gdy pracodawca nie uregulował zasad zwrotu należności z tytułu podróży służbowej w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania lub umowie o pracę.

Nauczyciel akademicki

Wyrok SN z dnia 17 listopada 2016 r., II PK 218/15
Sędzia spraw. B. Bieniek

Rzetelność negatywnej oceny mianowanego nauczyciela akademickiego podlega kontroli sądu pracy rozpatrującego powództwo o przywrócenie do pracy.

Sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych

Ubezpieczenie społeczne

Wyrok SN z dnia 7 lutego 2017 r., II UK 693/15/15

Sędzia spraw. R. Spyt

„Praca wykonywana na rzecz pracodawcy” w rozumieniu art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. systemowej (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 963 ze zm.), to praca, której rzeczywistym beneficjentem jest pracodawca, niezależnie od formalnej więzi prawnej łączącej pracownika z osobą trzecią. Z punktu widzenia przepływów finansowych, to pracodawca przekazuje osobie trzeciej środki na sfinansowanie określonego zadania, stanowiącego przedmiot swojej własnej działalności, a osoba trzecia, wywiązując się z przyjętego zobowiązania, zatrudnia pracowników pracodawcy, a wszystko to zaś ma na celu obniżenie kosztów zatrudnienia przez zastąpienie „oskładkowanego” wynagrodzenia za pracę „nieoskładkowanym” wynagrodzeniem za wykonanie dzieła lub za wykonanie usług.

Renta rodzinna

Wyrok SN z dnia 11 października 2016 r., I UK 354/15

Sędzia spraw. J. Strusińska-Żukowska

Warunek wynikający z art. 65 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2016 r., poz. 887) polegający na posiadaniu przez osobę, po której przysługuje renta rodzinna, ustalonego prawa do emerytury (renty z tytułu niezdolności do pracy) jest spełniony także wówczas, gdy takie świadczenie przyznane zostało błędną decyzją organu rentowego, która nie została wzruszona do dnia śmierci świadczeniobiorcy w trybie art. 114 ust. 1 tej ustawy.

Wyrok SN z dnia 31 stycznia 2017 r., I UK 360/15

Sędzia spraw. Z. Myszka

Bezpodstawne i bezprawne jest pozbawienie renty rodzinnej ustalonej na dziecko do ukończenia przez nie 16 lat życia (art. 68 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach) - z ukończeniem tego wieku - na podstawie decyzji o ustaleniu i podziale renty rodzinnej na mniejszą liczbę uprawnionych do renty rodzinnej, bez równoczesnego wydania decyzji o wstrzymaniu wypłaty pomniejszonej części tego świadczenia renty przypadającego osobie uprawnionej, która nie przedłożyła dowodów na kontynuowanie nauki w szkole lub na studiach wyższych, wymaganych do dalszego przysługiwania jej renty rodzinnej już na podstawie art. 68 ust. 1 pkt 2 tej ustawy.

Wyrok SN z dnia 31 stycznia 2017 r., II UK 651/15

Sędzia spraw. M. Procek

Gdy z żądaniem renty rodzinnej występuje dziecko ubezwłasnowolnione całkowicie, to na sądzie ciąży obowiązek podjęcia z urzędu inicjatywy dowodowej zmierzającej do stanowczego ustalenia daty powstania całkowitej niezdolności do pracy.

Praca w szczególnych warunkach

Wyrok SN z dnia 1 lutego 2017 r., III UK 52/16

Sędzia spraw. J. Strusińska-Żukowska

Wyrok sądu pracy ustalający, że pracownik wykonywał zatrudnienie w warunkach szczególnych, jest dowodem (dokumentem urzędowym korzystający z domniemania prawdziwości) w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych o emeryturę w wieku obniżonym (art. 244 § 1 k.p.c.). Domniemanie to jest wzruszalne, a ciężar jego obalenia spoczywa na stronie, która zaprzecza prawdziwości dokumentu (art. 252 k.p.c.).

Wyrok SN z dnia 13 lipca 2016 r., I UK 218/15

Sędzia spraw. K. Gonera

Praca traktorzysty w spółdzielni kółek rolniczych (w rolnictwie) może być uznana za pracę w szczególnych warunkach w rozumieniu Wykazu A działu III poz. 3 (załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze) tylko wówczas, gdy ubezpieczony ubiegający się o emeryturę w wieku obniżonym z tytułu pracy w szczególnych warunkach wykaże (udowodni), że obciążenie psychofizyczne związane z tą pracą było takie samo jak obciążenie kierowcy ciągnika w transporcie.

Wyrok SN z dnia 16 lutego 2017 r., II UK 730/15

Sędzia spraw. M. Procek

Warunkiem zaliczenia - w oparciu o zapis przyjęty w wykazie A, dział VIII pod poz. 3 załącznika do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze - pracy traktorzysty lub kombajnisty zatrudnionego w spółdzielni kółek rolniczych do pracy w szczególnych warunkach, jest wykonywanie tej pracy w transporcie.

Wyrok SN z dnia 12 stycznia 2017 r., II UK 566/15

Sędzia spraw. M. Procek

1. Nabycie prawa do emerytury, na podstawie art. 184 w zw. z art. 39 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm. - zwanej dalej „ustawa emerytalną”) nie zostało uzależnione od spełnienia przesłanki - wynoszącego na dzień 1 stycznia 1999 r. - stażu 15 lat pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze.
2. Po dniu 1 stycznia 2013 r., dla ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r. wiek emerytalny określony w art. 24 ust. 1a i 1b ustawy emerytalnej, stanowi punkt wyjścia do zastosowania algorytmu, o jakim mowa w art. 184 w zw. z art. 39 ustawy emerytalnej.
3. Ujęte w treści przepisu art. 184 ustawy emerytalnej zastrzeżenie, poprzez użycie zwrotu "wymaganym" - w odniesieniu do zatrudnienia w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze - dotyczy rodzaju pracy określonego w przepisach dotychczasowych, nie zaś okresu wykonywania tej pracy.

Wyrok SN z dnia 25 stycznia 2017 r., II UK 628/15
Sędzia spraw. Z. Myszka

Okres długoterminowej zasadniczej służby wojskowej, w której żołnierz uzyskał inne lub wyższe kwalifikacje zawodowe do wykonywania prac w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, zalicza się do stażu pracy wymaganego do nabycia prawa do wcześniejszej emerytury tylko wtedy, gdy żołnierz był zatrudniony w szczególnych warunkach pracy przed powołaniem do odbycia tej służby (art. 108 ust. 1 ustawy o powszechnym obowiązku obrony) albo podjął w ustawowym terminie 30 dni od zwolnienia ze służby szczególne zatrudnienie w zawodzie wyuczonym podczas odbywania służby wojskowej (§ 3, 5 i 12 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 22 listopada 1968 r. w sprawie szczególnych uprawnień żołnierzy i ich rodzin, Dz. U. Nr 44, poz. 318 ze zm.).

Wyrok SN z dnia 9 lutego 2017 r., II UK 71/16
Sędzia spraw. Z. Myszka

Uciążliwe wykonywanie pracy szczególnej "przy wypieku pieczywa" obejmowało wszelkie czynności piekarzy, którzy w jednym integralnym procesie technologicznym świadczyło co najmniej częściowo w porze nocnej ciężką pracę fizyczną, wymagającą dźwigania i opróżniania wielokilogramowych worków z mąką, przygotowywania rozczynu, urabiania oraz ręcznego porcjowania i formowania ciasta chlebowego w zapyłonych pomieszczeniach oraz wypiekania pieczywa w wysokiej temperaturze środowiska pracy panującej w piekarniach.

Dowodowe postępowanie - swobodna ocena dowodów

Wyrok SN z dnia 10 stycznia 2017 r., III UK 41/16
Sędzia spraw. J. Strusińska-Żukowska

Sąd może samodzielnie dokonać ustalenia, czy nieskomplikowane medycznie przeciwwskazania zdrowotne wynikające z opinii biegłych lekarzy powodują całkowitą niezdolność ubezpieczonego do pracy w posiadany przez niego typowym gospodarstwie rolnym w rozumieniu art. 21 ust. 5 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (j.t. Dz. U. z 2016 r., poz. 227 ze zm.).

Wyrok SN z dnia 9 lutego 2017 r., III UK 699/15
Sędzia spraw. B. Gudowska

Dowód, że świadczenie zostało przyznane lub wypłacone na podstawie nieprawdziwych zeznań lub fałszywych dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd organu wypłacającego świadczenia przez osobę pobierającą świadczenia, obciąża organ rentowy (art. 84 ust. 2 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych).

Stosunek pracy członka zarządu spółki kapitałowej

Wyrok SN z dnia 3 sierpnia 2016 r., I UK 307/15
Sędzia spraw. M. Wrębiakowska-Marzec

Wadliwe ustalenie zakresu odpowiedzialności niektórych z członków zarządu spółki za jej zaległości składowe w decyzji (decyzjach) organu rentowego, wydanej po prawidłowym zastosowaniu art. 108 § 1 w związku art. 116 § 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 613 ze zm.) oraz w związku z art. 31 i 32 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r. poz. 963) i obejmującej wszystkie osoby zobowiązane, nie zwalnia z odpowiedzialności członka zarządu, w stosunku do którego zakres ten został określony prawidłowo.

Zbieg świadczeń emerytalno-rentowych

Wyrok SN z dnia 31 stycznia 2017 r., II UK 648/15
Sędzia spraw. R. Spyt

W sytuacji zbiegu u jednej osoby prawa do emerytury i renty rodzinnej wypadkowej uprawnionemu wypłaca się jedno z tych świadczeń (art. 95 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2016 r. poz. 887 ze zm.) w związku z art. 58 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz. U. z 2015 r. poz. 1242 ze zm.).

Odpowiedzialność członka zarządu spółki kapitałowej

Wyrok SN z dnia 17 maja 2016 r., II UK 246/15

Sędzia spraw. H. Kiryło

1. W postępowaniu zmierzającym do wydania decyzji o odpowiedzialności osoby trzeciej z art. 116 Ordynacji podatkowej, wysokość tych należności nie może być już kwestionowana, a tym samym nie może być przedmiotem sporu pomiędzy tą osobą trzecią i organem podatkowych »
2. Nieopłacona w ustawowo określonym terminie składka na ubezpieczenie społeczne powoduje powstanie od tej daty zaległości składkowej z mocy samego prawa.
3. Nawiązanie w art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej do wykazania braku winy członka zarządu spółki za niepodjęcie określonych w niej działań, a więc okoliczności wolicjonalnych, wskazuje jednoznacznie, że ustawodawca uznał, iż członek zarządu nie może ponosić odpowiedzialności za okoliczności, na które nie miał jakiegokolwiek wpływu. Jeżeli zatem w momencie, gdy członek zarządu spółki przestał pełnić tę funkcję, istniały zaległości podatkowe spółki, lecz jej kondycja finansowa nie dawała podstaw do zgłaszania wniosku o ogłoszenie upadłości lub wszczęcie postępowania zapobiegającego upadłości (postępowania układowego), co uległo zmianie w czasie kiedy nie pełnił on już tej funkcji i nie miał wpływu na podjęcie tych działań - spełniona jest w rozumieniu art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej przesłanka wykazania braku winy tego członka zarządu za niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcie.
4. Istnienie obowiązku opłacenia składek na ubezpieczenia społeczne od konkretnego składnika wynagrodzenia pracowników nie jest problemem stanu faktycznego, ale zagadnieniem prawnym, którego rozwiązanie leży w gestii sądu. Wprawdzie to na członku zarządu spoczywa ciężar udowodnienia, że niewystąpienie we właściwym czasie z wnioskiem o ogłoszenie upadłości spółki było następstwem okoliczności przezeń niezawinionych, jednak jeśli okolicznością ekskulpacyjną jest niewiedza o istnieniu zadłużenia składkowego będącego konsekwencją prezentowanej przez płatników interpretacja przepisów prawa ubezpieczeń społecznych, to fakt funkcjonowania w obrocie takiej wykładni prawa nie wymaga dowodu, jeżeli jest znany sądowi z urzędu, tj. z toczących się procesów i zapadających w ich wyniku orzeczeń, w tym wyroków Sądu Najwyższego.

Ubezpieczenie społeczne rolników

Wyrok SN z dnia 21 czerwca 2017 r., I UK 219/16

Sędzia spraw. J. Strusińska-Żukowska

1. Małżonek rolnika podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników na takich samych warunkach jak rolnik, jeżeli współuczestniczy w prowadzeniu działalności rolniczej, przyczyniając się w sposób istotny do funkcjonowania gospodarstwa (art. 5 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników; jednolity tekst: Dz. U. z 2016 r., poz. 277 ze zm.).
2. Podleganie ubezpieczeniu społecznemu z tytułu wykonywania zatrudnienia na obszarze USA nie stanowi przesłanki negatywnej do podlegania ubezpieczeniu

społecznemu rolników w związku z prowadzoną w Polsce działalnością rolniczą (art. 6 umowy o zabezpieczeniu społecznym między Rzeczpospolitą Polską a Stanami Zjednoczonymi Ameryki, podpisanej w Warszawie dnia 2 kwietnia 2008 r.; Dz. U. z 2009 r. Nr 46, poz. 374).

Wyrok SN z dnia 14 lutego 2017 r., I UK 57/16
Sędzia spraw. B. Gudowska

Przepisy ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników dotyczące ubezpieczenia rolnika i świadczeń przysługujących rolnikowi stosuje się także do małżonka rolnika przebywającego poza swoim gospodarstwem rolnym, który utrzymuje z nim stałą więź funkcjonalno-organizacyjną oraz podejmuje istotne decyzje dotyczące prowadzonej w nim działalności rolniczej (art. 5 w związku z art. 6 pkt 1 i 3 ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 277).

Wyrok SN z dnia 14 grudnia 2016 r., I UK 500/15
Sędzia spraw. R. Spyt

Ponowne ustalenie prawa do świadczenia w myśl art. 42 ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 277) jest możliwe wtedy, gdy: 1) po uprawomocnieniu się decyzji ujawniona zostanie okoliczność, która istniała wcześniej, lecz nie była brana pod uwagę przy jej wydaniu i wówczas przedstawiane dowody na „ujawnioną” okoliczność nie muszą istnieć przed wydaniem decyzji, 2) ubezpieczony przedstawia środek dowodowy, z którego nie mógł skorzystać - na okoliczność znaną mu wcześniej, czyli taką, której istnienia nieskutecznie dowodził w poprzednim postępowaniu administracyjnym.

Wyrok SN z dnia 16 lutego 2017 r., II UK 737/15
Sędzia spraw. R. Spyt

Możliwość uzupełnienia stażu rolniczego stażem ogólnym (art. 20 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników; jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 277 ze zm.) - bez zastrzeżenia, że jest to możliwe jedynie w zakresie niezbędnym do uzupełnienia wymaganego okresu (jak to uczyniono w art. 10 ust. 1 in fine ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych; jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 887 ze zm.) - oznacza, że ubezpieczony nie musi wykorzystać w pierwszej kolejności całego stażu rolniczego i następnie uzupełnić go okresem powszechnego ubezpieczenia. W rezultacie jeśli świadczenie rolnicze jest pierwszym świadczeniem, istnieje możliwość dowolnej konfiguracji stażu rolniczego i ogólnego uprawniającego do emerytury rolniczej w taki sposób, że wykorzystanie stażu rolniczego może być nawet minimalne (a wtedy pozostały okres jest okresem niewykorzystanym do ustalenia emerytury rolniczej).

Emerytura

Wyrok SN z dnia 31 stycznia 2017 r., II UK 652/15
Sędzia spraw. B. Gudowska

Ubezpieczony, który po ukończeniu przed dniem 1 stycznia 2008 r. podstawowego wieku emerytalnego określonego w art. 27 kontynuował ubezpieczenie społeczne z równoczesnym pobieraniem emerytury, nie jest uprawniony do obliczenia jej na zasadach przewidzianych w art. 55 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2015, poz. 748 ze zm.).

Świadczenie rehabilitacyjne

Wyrok SN z dnia 31 stycznia 2017 r., II UK 644/15
Sędzia spraw. R. Spyt

Przysługiwanie świadczenia rehabilitacyjnego przez okres 12 miesięcy nie jest tożsame z warunkiem, że rokowanie odzyskania zdolności do pracy musi zamknąć się również w tym okresie (art. 18 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 372 ze zm.).

Emerytura policyjna

Wyrok SN z dnia 7 grudnia 2016 r., II UK 468/15
Sędzia spraw. M. Pacuda

Wykładnia art. 10 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przeprowadzona przy wzięciu pod uwagę reguł gramatycznych, systemowych i funkcjonalnych, musi prowadzić do wniosku, że przewidziane w nim okresy nie są okresami składkowymi (a także nieskładkowymi) w rozumieniu tej ustawy, podlegającymi zaliczeniu do wysługi emerytalnej, uwzględnianej przy obliczaniu emerytury policyjnej na podstawie art. 15 w związku z art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin. Takimi okresami są bowiem jedynie okresy wymienione w art. 6 i art. 7 ustawy o emeryturach i rentach.

Wyrok SN z dnia 14 grudnia 2016 r., II UK 497/15
Sędzia spraw. R.Spyt

Artykuł 15b ust. 3 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz. U. z 2016 r., poz. 708 ze zm.) odnosi się do takich działań na rzecz niepodległego Państwa Polskiego, które powodowały, że od momentu podjęcia współpracy ze strukturami niepodległościowymi, służba pełniona przez funkcjonariusza tylko pozornie służyła państwu totalitarnemu, podczas gdy w rzeczywistości skierowana była przeciwko niemu.

Zasiłek macierzyński

Wyrok SN z dnia 7 grudnia 2016 r., II UK 478/15
Sędzia spraw. B. Gudowska

Dobrowolne ubezpieczenie chorobowe osoby prowadzącej pozarolniczą działalność ustaje z dniem nabycia prawa do zasiłku macierzyńskiego i nie istnieje możliwość przystąpienia do tego ubezpieczenia ani z tytułu pobierania zasiłku macierzyńskiego ani z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności (art. 9 ust. 1c i art. 11 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 963 ze zm.).

Wyrok SN z dnia 21 lipca 2016 r., I UK 268/15
Sędzia spraw. B. Cudowski

Skorzystanie przez pracownicę z obniżenia wymiaru czasu pracy na podstawie art 186⁷ k.p. nie daje podstaw do odstąpienia od ustawowych zasad obliczania podstawy wymiaru zasiłku macierzyńskiego.

Ubezpieczenie społeczne osób prowadzących działalność gospodarczą

Wyrok SN z dnia 25 stycznia 2017 r., II UK 621/15
Sędzia spraw. B. Bieniek

Okazjonalny najem lokalu mieszkalnego nie stanowi przejawu prowadzenia działalności gospodarczej w myśl art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej w związku z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

Renta inwalidzka

Wyrok SN z dnia 16 lutego 2017 r., II UK 739/15
Sędzia spraw. R. Spyt

I. Sąd drugiej instancji stosuje przepisy regulujące postępowanie apelacyjne oraz, gdy brak takich przepisów, przepisy dotyczące postępowania przed sądem pierwszej instancji (art. 367 i nast. oraz art. 391 § 1 i art. 13 § 2 k.p.c.). W związku z tym sąd drugiej instancji jest uprawniony z mocy art. 391 § 1 k.p.c. do samodzielnego stosowania art. 365 § 1 k.p.c., co nakazuje mu uwzględniać treść prawomocnego wyroku stanowiącego prejudykat w danej sprawie.

II. Jeżeli przedmiotem ustaleń i oceny sądu w poprzedniej sprawie o rentę z tytułu niezdolności do pracy nie był stan zdolności ubezpieczonego do pracy po dacie wydania przez organ rentowy zaskarżonej decyzji odmawiającej prawa do tego świadczenia, to związanie prawomocnym wyrokiem wynikające z art. 365 § 1 k.p.c. dotyczy uprzedniego osądzenia sprawy co do braku niezdolności do pracy na moment wydania decyzji.

Umowa zlecenia

Wyrok SN z dnia 25 października 2016 r., I UK 471/15
Sędzia spraw. Z. Myszka

Umowa cywilnoprawna zawierana przez wykonawcę inwestycji budowlanej z jej podwykonawcami zmierzająca w jednym procesie technologicznym oraz przyczynowo-skutkowym związku współwykonania robót budowlanych dla współrealizacji określonego obiektu (umowa rezultatu) z kosztorysowym wynagrodzeniem za osiągnięty rezultat nie jest umową starannego działania, do której stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego o zleceniu, przeto współwykonawcy umowy rezultatu nie podlegają obowiązkowi ubezpieczenia społecznego w charakterze „zleceniobiorców” w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 2 ustawy systemowej, chyba że z okoliczności sprawy wynika, że podwykonawca wykonywał rozmaite usługi budowlane o charakterze czynności starannego działania.

Świadczenie przedemerytalne

Wyrok SN z dnia 31 stycznia 2017 r., I UK 68/16
Sędzia spraw. B. Cudowski

Likwidacja stanowiska pracy w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 29 lit. b) ustawy o promocji zatrudnienia nie jest wykluczona w odniesieniu do pracownika tymczasowego.

Emerytura pomostowa

Wyrok SN z dnia 16 czerwca 2016 r., III UK 174/15
Sędzia spraw. M. Wrębiakowska-Marzec

Praca na stanowisku oficera wachtowego w dziale pokładowym na statkach rybackich stanowi pracę rybaka morskiego uprawniającą do emerytury pomostowej na podstawie

art. 8 ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych (jednolity tekst: Dz. U. z 2015 r., poz. 965 ze zm.) w związku z poz. 22 załącznika nr 1 do tej ustawy.

Praca za granicą / Koordynacja systemów zabezpieczenia społecznego

Wyrok SN z dnia 18 stycznia 2017 r., III UK 42/16
Sędzia spraw. K. Staryk

Kwestia określenia właściwego ustawodawstwa należy do instytucji ubezpieczeniowych dwu krajów unijnych, które są uprawnione do wzajemnego uzgodnienia terminowego ubezpieczenia społecznego w danym kraju, potwierzonego zaświadczeniem A1, również w przypadku umów o pracę najemną, zawartych na czas nieokreślony (art. 13 ust. 3 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego).

Wyrok SN z dnia 26 stycznia 2017 r., III UK 50/16
Sędzia spraw. M. Procek

Przedmiotem decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, jako instytucji państwa członkowskiego, w którym osoba, która wykonuje pracę najemną i pracę na własny rachunek w różnych państwach członkowskich, ma miejsce zamieszkania, po przeprowadzeniu procedury uzgodnień między instytucjami państw członkowskich dotyczących stosowania art. 13 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego, powinno być, zgodnie z zasadą terytorialności, przyjętą w art. 11 ust. 1 cytowanego rozporządzenia, nie tyle wskazanie ustawodawstwa właściwego, bo czyni to - zgodnie z art. 16 ust. 5 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 987/2009 z dnia 16 września 2009 r. dotyczącego wykonywania rozporządzenia (WE) nr 883/2004 w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego - instytucja właściwa (której ustawodawstwo zostało tymczasowo lub ostatecznie określone), lecz będące następstwem tego określenia, ustalenie, że po określonym w decyzji dniu do wymienionej osoby ma lub nie ma zastosowania polski system zabezpieczenia społecznego.

Wydanie pisemnej interpretacji

Wyrok SN z dnia 16 lutego 2017 r., II UZ 726/15
Sędzia spraw. M. Procek

Przedsiębiorca zagraniczny, który dla wykonywania działalności gospodarczej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej utworzył (na zasadzie wzajemności, o ile ratyfikowane umowy międzynarodowe nie stanowią inaczej) oddział z siedzibą na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, może złożyć w Zakładzie Ubezpieczeń

Spółecznych, opisany treścią art. 10 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej, wniosek o interpretację przepisów.

Wyrok SN z dnia 16 lutego 2017 r., II UK 738/15
Sędzia spraw. R. Spyt

Zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. z 2016 r. poz. 1829 ze zm.) obowiązek interpretacyjny organu rentowego dotyczy wiążących, a więc istniejących w chwili składania wniosku przepisów, a nie przepisów, które mogą pojawić się w przyszłości.

Błąd organu rentowego

Wyrok SN z dnia 19 stycznia 2017 r., I UK 17/15
Sędzia spraw. M. Wrębiakowska-Marzec

Zaniechanie przez organ rentowy wypełnienia obciążającego go „obowiązku informacyjnego”, prowadzące do ustalenia podstawy wymiaru emerytury ubezpieczonego z pominięciem najkorzystniejszych dla niego lat, może zostać zakwalifikowane w danym stanie faktycznym jako błąd organu w rozumieniu art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 887 ze zm.) w związku z § 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno- rentowe (Dz. U. Nr 237, poz. 1412), a przed dniem 23 listopada 2011 r.- w związku z § 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno- rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz.U. Nr 10, poz. 49 ze zm.).

Wartość przedmiotu zaskarżenia

Wyrok SN z dnia 16 grudnia 2016 r., II UZ 64/16
Sędzia spraw. Z. Korzeniowski

W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych wartość przychodu (dodatкового przychodu), od którego oblicza się składki z reguły nie stanowi wartości przedmiotu zaskarżenia.

Koszty postępowania

Uchwała 7 sędziów SN z dnia 20 lipca 2016 r., III UZP 2/16
Sędzia spraw. K. Gonera, J. Frańczak

W sprawie o ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku ubezpieczenia społecznego lub jego zakresu (o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego; o podleganie

ubezpieceniom społecznym) do niezbędnych kosztów procesu zalicza się wynagrodzenie reprezentującego stronę radcy prawnego, biorąc za podstawę zasądzenia opłaty za jego czynności z tytułu zastępstwa prawnego stawki minimalne określone w § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.).

Zażalenie

Wyrok SN z dnia 8 grudnia 2016 r., II UZ 59/16
Sędzia spraw. B. Bieniek

W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, w których przysługuje skarga kasacyjna, dopuszczalne jest zażalenie do Sądu Najwyższego na postanowienie sądu drugiej instancji oddalające zażalenie na zarządzenie o zwrocie odwołania (art. 394¹ § 2 k.p.c.).

Sprawy różne

Partie polityczne

Wyrok SN z dnia 22 września 2016 r., III SW 8/16
Sędzia spraw. D. Miąsik

Zwrot środków pieniężnych przyjętych z naruszeniem art. 132 § 1 Kodeksu wyborczego w terminie 30 dni (art. 149 § 3 Kodeksu wyborczego) nie wpływa na odrzucenie sprawozdania komitetu wyborczego na podstawie art. 144 § 1 pkt 3 lit. c) Kodeksu wyborczego.

Wyrok SN z dnia 15 listopada 2016 r., III SW 14/16
Sędzia spraw. B. Gudowska

Kwoty nie pochodzące ze składek członkowskich, również drobne, podlegają więc obowiązkowi gromadzenia na rachunku bankowym partii politycznej i mogą być wydatkowane na pokrycie kosztów bieżącego utrzymania partii tylko z tego rachunku (art. 24 ust 8 w związku z art. 26a i art. art. 38a ust. 1 pkt 3 w związku z art. 38a ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 27 czerwca 1997 r. o partiach politycznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2011 r. Nr 155, poz. 924 ze zm.).

Skarga na przewlekłość postępowania

Wyrok SN z dnia 22 lutego 2017 r., III SPP 2/17

Sędzia spraw. J. Strusińska- Żukowska

Niedopuszczalna jest skarga na przewlekłość postępowania zażaleniowego - incydentalnego w cywilnym postępowaniu rozpoznawczym co do istoty sprawy.

Wyrok SN z dnia 9 lutego 2017 r., III SPP 1/17

Sędzia spraw. Z. Myszka

Bezrefleksyjne i nieusprawiedliwione zawieszenie postępowania apelacyjnego na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. prowadzi do przewlekłości merytorycznego rozpoznania

apelacji w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 1259 ze zm.).

Skarga o wznowienie postępowania

Wyrok SN z dnia 15 grudnia 2016 r., I UZ 37/16

Sędzia spraw. K. Gonera

1. Wynikająca z art. 416 § 1 k.p.c. zasada jednokrotnego wznowienia postępowania oznacza, że w razie zakończenia postępowania ze skargi o wznowienie postępowania nowym orzeczeniem co do istoty sprawy w następstwie uchylecia lub zmiany poprzedniego orzeczenia, ponowna skarga w tej sprawie jest już niedopuszczalna.

2. Art. 416 § 1 k.p.c. nie wyłącza jednak dopuszczalności wniesienia kolejnej skargi o wznowienie, jeżeli poprzednia skarga została zwrócona lub odrzuca, albo jeżeli na skutek cofnięcia poprzedniej skargi nastąpiło umorzenia postępowania wywołanego przez jej wniesienie.

Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia

Wyrok SN z dnia 12 stycznia 2017 r., II PZ 26/16

Sędzia spraw. M. Procek

Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia (art. 424¹ i nast. k.p.c.) nie przysługuje od postanowienia sądu utrzymującego w mocy postanowienie referendarza sądowego w przedmiocie kosztów sądowych oraz o odmowie ustanowienia adwokata lub radcy prawnego.

Wyrok SN z dnia 10 stycznia 2017 r., II BU 8/15

Sędzia spraw. J. Frańczak

Od postanowienia sądu drugiej instancji oddalającego zażalenie na postanowienie sądu pierwszej instancji odrzucające odwołanie od decyzji organu rentowego nie przysługuje skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia (art. 424¹ k.p.c)

Wyrok SN z dnia 31 stycznia 2017 r., II BP 1015
Sędzia spraw. M. Procek

Prezes sądu okręgowego, powołując się na przepis art. 67 § 2 k.p.c., nie może podejmować czynności procesowych w sprawie ze stosunku pracy, jaką wytoczył pracownik (sędzia sądu rejonowego) swojemu pracodawcy (sądowi rejonowemu).

Skarga kasacyjna – dopuszczalność

Wyrok SN z dnia 16 lutego 2017 r., II UZ 76/16
Sędzia spraw. R. Spyt

Sprawa z odwołania od decyzji, w której Zakład Ubezpieczeń Społecznych ustalił „zerową” podstawę i wymiar składek na ubezpieczenie zdrowotne z uwagi na niepodleganie danej osoby ubezpieczeniu zdrowotnemu z tytułu umów cywilnoprawnych zawartych z osobą trzecią, na podstawie których osoba ta wykonywała pracę na rzecz swojego pracodawcy (art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 993 ze zm.) nie jest sprawą o objęcie ubezpieczeniem zdrowotnym i w konsekwencji dopuszczalność skargi kasacyjnej w takiej sprawie, jest - zgodnie z art. 398² zdanie pierwsze k.p.c. - uzależniona od wartości przedmiotu zaskarżenia.

Wyrok SN z dnia 10 stycznia 2017 r., II UZ 66/16
Sędzia spraw. K. Staryk

Sąd Najwyższy nie ma kognicji do rozpoznawania wniosku o przywrócenie terminu czynności procesowej związanej z postępowaniem przed sądem drugiej instancji.

Pełnomocnik procesowy

Wyrok SN z dnia 8 grudnia 2016 r., II PZ 23/16
Sędzia spraw. M. Pacuda

Prawidłowo ustanowiony w sprawie pełnomocnik procesowy ma nie tylko uprawnienie do udzielenia dalszego pełnomocnictwa (substytucji), ale także do potwierdzenia czynności podjętych za stronę przez innego pełnomocnika, który wcześniej przedstawił sądowi pełnomocnictwo zawierające braki wymagające usunięcia (art. 91 pkt 1 i 3 k.p.c.). Żaden przepis Kodeksu postępowania cywilnego nie pozbawia go bowiem takiego uprawnienia, wynikającego wprost z udzielonego mu pełnomocnictwa

procesowego, podobnie jak żaden przepis tego aktu prawnego nie wymaga, aby potwierdzenia czynności podjętych za stronę przez nieprawidłowo ustanowionego pełnomocnika dokonała strona osobiście (w przypadku osoby prawnej przez uprawnione do tego organy).

Nieważność postępowania

Wyrok SN z dnia 31 stycznia 2017 r., II UZ 72/16
Sędzia spraw. M. Procek

Pomijając wyjątki opisane w treści art. 89 § 2 k.p.c. i art. 118 § 2 k.p.c., dokument pełnomocnictwa jest niezbędnym dowodem potwierdzającym istnienie umocowania pełnomocnika do działania w procesie w imieniu strony.

Legitymacja procesowa

Wyrok SN z dnia 19 stycznia 2016 r., I PZ 31/16
Sędzia spraw. J. Iwulski

Podmiotowi, którego nie dotyczy wyrok sądu pierwszej instancji (który nie został wymieniony w sentencji zgodnie z art. 325 k.p.c.), nie przysługuje uprawnienie (legitymacja) do wniesienia apelacji (art. 367 w związku z art. 370 k.p.c.), choćby w tej sprawie posiadał legitymację procesową. Jeżeli pracownik pozwał podmiot niebędący jego pracodawcą (art. 3 k.p. i art. 460 § 1 k.p.c.) a w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji nie nastąpiło sprostowanie oznaczenia pozwanego lub dopozwanie właściwej osoby przez wydanie odpowiedniego postanowienia (art. 477 w związku z art. 194 § 1 lub § 3 k.p.c.) to pracodawca powoda (mający legitymację procesową bierną), nie jest stroną procesu i nie przysługuje mu uprawnienie do wniesienia apelacji.

Zażalenie

Wyrok SN z dnia 31 stycznia 2017 r., II UZ 69/16
Sędzia spraw. B. Gudowska

W sprawie, w której nie przysługuje skarga kasacyjna, nie przysługuje także zażalenie do Sądu Najwyższego na postanowienie Sądu drugiej instancji kończące postępowanie w sprawie, inne niż wymienione w art. 394¹ § 1 k.p.c.

Wyrok SN z dnia 7 lutego 2017 r., II UZ 75/16
Sędzia spraw. R. Spyt

Postanowienie Sądu drugiej instancji oddalające zażalenie na zarządzenie Sądu pierwszej instancji o zwrocie odwołania jest orzeczeniem kończącym postępowanie w

sprawie i nie jest wydane "w wyniku zażalenia na postanowienie Sądu pierwszej instancji" w rozumieniu art. 394¹ § 2 k.p.c. Zatem dopuszczalne jest zażalenie do Sądu Najwyższego na takie postanowienie wydane w sprawie, w której przysługuje skarga kasacyjna.

Wyłączenie sędziego

Wyrok SN z dnia 19 stycznia 2017 r., II UK 605/17
Sędzia spraw. B. Gudowska

Uzasadnienia wniosku o wyłączenie sędziego opieranego na przesłankach przewidzianych w art. 49 k.p.c. nie można konstruować na tezie, że w określonych sprawach sędzia *suspecti* orzekał w określony sposób, który wnioskodawca ocenia jako dla niego niekorzystny.

Sędzia

Wyrok SN z dnia 26 stycznia 2017 r., II UK 605/17
Sędzia spraw. M. Procek

Odwołanie od wyroku Sądu Najwyższego, wydanego po rozpoznaniu odwołania od decyzji Ministra Sprawiedliwości o przeniesieniu sędziego na inne miejsce służbowe (art. 75 § 4 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych) jest niedopuszczalne.

Krajowa Rada Sądownictwa

Wyrok SN z dnia 13 grudnia 2016 r., III KRS 33/16
Sędzia spraw. D. Miąsik

W postępowaniu konkursowym na wyższe stanowisko sędziowskie, gdy liczba uczestników konkursu jest niewielka a ich poziom kwalifikacji porównywalny, Krajowa Rada Sądownictwa powinna w uzasadnieniu uchwały wyjaśnić dlaczego wybrany kandydat spełnił wskazane przez Radę kryteria wyboru w większym stopniu w porównaniu do kontrkandydatów.

Wyrok SN z dnia 22 lutego 2017 r., III KRS 1/17
Sędzia spraw. Z. Korzeniowski

Naruszenie przepisów o wyłączeniu członka Krajowej Rady Sądownictwa może powodować nieważność postępowania albo wpływać na wynik postępowania.

Samorząd zawodowy

Wyrok SN z dnia 21 kwietnia 2016 r., III ZS 1/16

Sędzia spraw. Z. Korzeniowski

Programy kształcenia podyplomowego pielęgniarek i położnych nie należą do danych podlegających wpisowi do rejestru podmiotów prowadzących kształcenie podyplomowe. Uchwała Rady Pielęgniarek i Położnych wymagająca takiego wpisu jako niezgodna z prawem podlega uchyleniu na podstawie art. 10 ust. 3 ustawy z dnia 1 lipca 2011 r. o samorządzie pielęgniarek i położnych (Dz.U. Nr 174, poz. 1038 ze zm.).

Prawo energetyczne

Wyrok SN z dnia 10 stycznia 2017 r., III SK 73/13

Sędzia spraw. D. Miąsik

Zmieniając decyzję Prezesa URE co do wysokości korekty rocznej kosztów osieroconych sąd orzeka także o obowiązku zwrotu środków wraz z odsetkami (art. 35 ustawy z dnia 29 czerwca 2007 r. o zasadach pokrywania kosztów powstałych u wytwórców w związku z przedterminowym rozwiązaniem umów długoterminowych sprzedaży mocy i energii elektrycznej, Dz.U. 2007 r., Nr 130, poz. 905 ze zm.).

Wyrok SN z dnia 10 stycznia 2017 r., III SK 71/15

Sędzia spraw. D. Miąsik

Art. 50 pkt 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej nie stanowi podstawy prawnej dla decyzji odmawiającej udzielenia koncesji.

Prawo telekomunikacyjne

Wyrok SN z dnia 10 stycznia 2017 r., III SK 68/15

Sędzia spraw. D. Miąsik

Prezes UKE może zobowiązać przedsiębiorców telekomunikacyjnych do zmiany łączącej ich umowy w zakresie stawek z tytułu wzajemnych rozliczeń za usługę zakańczania połączeń w przypadku zmiany wysokości tych stawek w innych decyzjach SMP.

Wyrok SN z dnia 5 grudnia 2016 r., III SK 18/14

Sędzia spraw. D. Miąsik

1.Uchylenie w postępowaniu sądowym decyzji Prezesa UKE nakładającej na przedsiębiorcę telekomunikacyjnego obowiązek regulacyjny może uzasadniać uchylenie decyzji egzekwującej ten obowiązek.

2.Uchylenie decyzji Prezesa UKE przez sąd ma charakter kasatoryjny i skutkuje koniecznością wydania przez organ nowej decyzji kończącej postępowanie, uwzględniającej wskazania zawarte w wyroku.

Wyrok SN z dnia 9 czerwca 2016 r., III SK 28/13
Sędzia spraw. D. Miąsik

Obowiązek zapewnienia użytkownikom końcowym możliwości zrealizowania połączenia na numery niegeograficzne (art. 79 ust. 1 Prawa telekomunikacyjnego) kreuje po stronie operatora publicznej sieci telekomunikacyjnej obowiązek zawarcia stosownych umów z innymi przedsiębiorcami.

Prawo antymonopolowe

Wyrok SN z dnia 10 stycznia 2017 r., III SK 61/15
Sędzia spraw. D. Miąsik

1. Do uznania odmowy zawarcia umowy dostawy gazu na warunkach umowy kompleksowej za nadużycie pozycji dominującej na hurtowym rynku sprzedaży gazu konieczne jest wykazanie, że zawarcie takiej umowy było niezbędnym do skutecznego wejścia na rynek sprzedaży detalicznej gazu (art. 9 ust. 2 pkt 2 i 5 uokik).
2. Nie narusza art. 106 ust. 1 uokik ustalenie przez sąd wysokości kary pieniężnej na podstawie wysokości przychodów przedsiębiorcy osiągniętych na rynku dotkniętego skutkami praktyki.

Ochrona konkurencji i konsumentów

Wyrok SN z dnia 30 listopada 2016 r., III SK 67/15
Sędzia spraw. D. Miąsik

Gdy w odwołaniu od decyzji Prezesa UOKiK przedsiębiorca nie kwestionuje ustaleń faktycznych postępowania administracyjnego, to nieprzeprowadzenie postępowania dowodowego przez SOKiK nie prowadzi do nieważności postępowania sądowego (art. 379 pkt 5 k.p.c.).

IV. OPRACOWANIA I ANALIZY

dr Michał Raczkowski

Pełnomocnik w sądowym postępowaniu antymonopolowym (Notatka do sprawy III SZP 1/17)

1. Przedmiot zagadnienia prawnego

Postanowieniem z 2 grudnia 2016 r., VI ACa 1142/15 Sąd Apelacyjny w W. przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozpoznania zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, wyrażone w pytaniu:

Czy niedołączenie do akt sprawy sądowej pełnomocnictwa podmiotu, który był stroną postępowania przed Prezesem UOKiK, ale nie wniósł odwołania od decyzji tego organu, w zakresie będącym przedmiotem postępowania sądowego, wywołuje skutek w postaci nieważności tego postępowania, jeżeli stosowne pełnomocnictwo znajduje się w aktach sprawy administracyjnej dotyczącej zawarcia porozumienia ograniczającego konkurencję, które zostały dołączone do akt sądowych, w sytuacji, gdy Sąd I instancji dokonywał doręczeń jedynie temu pełnomocnikowi, Sąd II instancji bezskutecznie wzywał do złożenia pełnomocnictwa i potwierdzenia czynności pełnomocnika a podmiot, który był stroną w postępowaniu przed Prezesem UOKiK, ale nie wniósł odwołania w zakresie będącym przedmiotem postępowania sądowego ani osobiście, ani przez pełnomocnika nie podejmował żadnych czynności w sprawie sądowej?

W uzasadnieniu postanowienia Sąd Apelacyjny wskazał, że decyzją z 21 grudnia 2012 r., RKT- 48/2012 Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (dalej „UOKiK”) uznał porozumienie zawarte przez B. D. Company Sp. j. oraz PGR Profesjonalna Grupa Rowerowa Sp. z o.o. za praktykę ograniczającą konkurencję i z tego tytułu nałożył kary na obie spółki. Od decyzji odwołała się jedynie PGR Sp. z o.o. zaskarżając ją w części dotyczącej tego podmiotu.

W postępowaniu sądowym pełnomocnictwa nie złożyła pełnomocnik B. D. Company, spółka ta nie podjęła w toku postępowania żadnych działań. Korespondencja była jednak doręczana na adres pełnomocnik tej spółki, wskazany w aktach administracyjnych. Znajduje się w nich (k. 188) pełnomocnictwo dla r.pr. E. M.-W., którego treść obejmuje m. in. uprawnienie do reprezentowania spółki przed sądami powszechnymi i Sądem Najwyższym.

Sąd Apelacyjny zarządzeniem z 27 września 2016 r. wezwał pełnomocnika B. D. Company do złożenia pełnomocnictwa, w oparciu o które działa w postępowaniu sądowym. Zarządzeniem z 21 października 2016 r. zobowiązano tę spółkę do potwierdzenia czynności dokonanych przez pełnomocnika w postępowaniu sądowym. Na zarządzenia te nie udzielono odpowiedzi.

W tej sytuacji Sąd Apelacyjny zdecydował się przedstawić Sądowi Najwyższemu pytanie w treści sformułowanej w sentencji postanowienia. Argumentację, która za tym przemawia, pozwalam sobie streścić, zachowując zasadniczy tok wyводу Sądu Apelacyjnego.

W pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny wskazuje, że w myśl art. 89 § 1 zd. 1 k.p.c. pełnomocnictwo powinno być dołączone do akt sprawy. Postępowania przed UOKiK i postępowanie sądowe mają odrębne tożsamości, a zatem złożenie pełnomocnictwa do akt sprawy administracyjnej nie jest tożsame ze złożeniem pełnomocnictwa do akt sprawy w rozumieniu art. 89 k.p.c. Zdaniem Sądu ten kierunek interpretacyjny znajduje oparcie w wyroku SN z dnia 6 kwietnia 2011 r., II UK 316/10, w którym Sąd Najwyższy zakwestionował skuteczność wykazania umocowania w postaci fotokopii bez podpisu mocodawcy i przyjął, że zachodzi nieważność postępowania w rozumieniu art. 379 pkt 2 k.p.c. Sąd Apelacyjny zrównuje tę sprawę z przypadkiem opisanym w niniejszym pytaniu uznając, że w obu przypadkach „nie zrealizowano” wymagań wskazanych w art. 89 § 1 k.p.c. Na dowód zasadności tego stanowiska cytuje także poglądy, wyrażone w postanowieniu SN z 9 lipca 2009 r., III CZP 19/09, w świetle których udział w sprawie osoby, która może być pełnomocnikiem, ale nie przedłożyła dokumentu pełnomocnictwa świadczy o nieważności postępowania w rozumieniu art. 379 pkt 2 k.p.c.

Z drugiej strony ukazuje sąd linię orzecniczą Sądu Najwyższego, w świetle której należy uczynić dystynkcję między brakiem pełnomocnictwa a niezłożeniem dokumentu inkorporującego jego treść. Odwołuje się tu do poglądu, wyrażonego w wyroku Sądu Najwyższego z 10 października 2013 r., II UK 104/13, w szczególności obejmującego stwierdzenie, że przyjęcie przez sąd udokumentowania pełnomocnictwa przez uwzględnienie dokumentu złożonego do innej sprawy, nie stanowi o nieważności postępowania (art. 379 pkt 2 k.p.c.). Sąd Apelacyjny zauważa zatem, że w niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości, że pełnomocnictwo zostało udzielone, a z jego treścią można się zapoznać w aktach administracyjnych, przekazanych do sądu w myśl art. 81 ust. 2 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów.

W dalszym wywodzie odnosi się do regulacji art. 479²⁹ § 1 k.p.c. ukazując podobieństwo wynikającej z tego przepisu konfiguracji podmiotowej do sytuacji współuczestników (art. 74 k.p.c.). Sprzeciwia się także traktowaniu podmiotu, który był uczestnikiem postępowania administracyjnego a nie wniósł odwołania, jako zainteresowanego, albowiem jest on stroną postępowania sądowego (art. 479²⁹ § 1 k.p.c. a nie uchylony obecnie § 2 tego przepisu). Nie jestem jednak w stanie ustalić celu, w jakim Sąd Apelacyjny poczynił te rozważania, nie wynika z nich bowiem w mojej ocenie żadna konkretna konkluzja.

Natomiast podsumowując pytanie Sąd Apelacyjny staje na stanowisku, że z uwagi na konieczność dołączenia akt administracyjnych oraz specyfikę postępowania antymonopolowego nie mamy do czynienia z nieważnością postępowania.

2. Analiza prawna

A. Ocena wstępna pytania prawnego

Pytanie prawne Sądu Apelacyjnego ma w mojej ocenie tak daleko idące wady, że nie jest możliwe udzielenie na nie odpowiedzi.

Sąd Apelacyjny pytając o skutek w postaci nieważności postępowania nie odwołuje się w treści pytania do żadnej z przesłanek wymienionych w art. 379 pkt 1 – 6 k.p. Z treści uzasadnienia pytania wynika, że chodzi o art. 379 pkt 2 k.p.c. – przypadek nienależytego umocowania pełnomocnika, aczkolwiek kwestia ta nie została ujęta w treści pytania. Sąd Najwyższy, jak się wydaje, musiałby uzupełniać odpowiedź na pytanie o wskazanie konkretnej normy, której wykładni dokonuje, bo nie uczynił tego Sąd Apelacyjny w treści pytania.

Oznacza to w istocie, że pytanie nie cechuje się wymaganą abstrakcyjnością. Nie ujęto w nim wątpliwości w wykładni prawa (np. co do rozumienia pojęcia „złożenie pełnomocnictwa” w rozumieniu art. 89 § 1 k.p.c.), natomiast sąd oczekuje odpowiedzi, czy w skonkretyzowanym stanie faktycznym zachodzi nieważność postępowania. Trudno inaczej interpretować szczegółową treść pytania, opisującą działania sądu I i II instancji. W mojej ocenie Sąd Apelacyjny czyni tym samym dokładnie wbrew wskazówkom odnoszącym się do formułowania pytań, przedstawionym w postanowieniu SN z 15 października 2002 r., III CZP 66/02 w świetle których „zagadnienie prawne przedstawione do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu powinno być postawione ogólnie i abstrakcyjnie tak, by mogło być rozpatrywane w oderwaniu od konkretnego stanu faktycznego, a ponadto budzić poważne wątpliwości. Muszą one mieć jednak charakter wyłącznie prawny, a zatem nie mogą jednocześnie obejmować elementu faktycznego sprawy. Wymaganie ogólnego sformułowania pytania prawnego ma na celu umożliwienie Sądowi Najwyższemu udzielenia odpowiedzi uniwersalnej, która nie może zastępować rozstrzygnięcia konkretnej sprawy.”

Na koniec, choć stanowi to uwagę najpoważniejszą w mojej ocenie, pytanie zawiera poważne błędy logiczne – założenie, że w sprawie miało miejsce jakieś abstrakcyjne „niedołączenie” pełnomocnictwa a także, że możliwe byłoby potwierdzanie czynności pełnomocnika przez stronę, choć w toku postępowania pełnomocnik (ani strona) żadnych czynności procesowych nie dokonali. Wynika to jak sądzę z tego, że Sąd Apelacyjny nie dostrzegł, iż ewentualna nieważność postępowania w sprawie nie musi wynikać z art. 379 pkt 2 k.p.c. i aktywności strony (jej pełnomocnika), lecz z art. 379 pkt 5 k.p.c. i czynności procesowych sądu. Wyjaśnienie tej kwestii nastąpi w ramach analizy merytorycznej po przedstawieniu uwag wprowadzających dotyczących pozycji prawnej stron w sądowym postępowaniu antymonopolowym.

B. Strona i jej pełnomocnik w sądowym postępowaniu z zakresu ochrony konkurencji i konsumentów – uwagi wstępne

W postępowaniu w sprawie z zakresu ochrony konkurencji i konsumentów ustawodawca przewidział układ podmiotowy odpowiadający specyfice tego

postępowania. Zgodnie z art. 479²⁹ § 1 k.p.c. jego stronami są Prezes UOKiK oraz podmiot będący stroną w postępowaniu przed Prezesem Urzędu, a także wnoszący zażalenie. Każdy z podmiotów występujący jako strona w postępowaniu administracyjnym przed Prezesem UOKiK ma zatem przymiot strony w postępowaniu sądowym – niezależnie od tego, czy wnosił odwołanie od jego decyzji czy też nie.

Z taką właśnie sytuacją mamy do czynienia w sprawie, na tle której skierowane zostało pytanie. B. D. Company sp. j. (dalej jako „BDC”) występował w postępowaniu antymonopolowym przed organem regulacyjnym, został objęty decyzją tego organu, a zatem stał się stroną postępowania sądowego z mocy samego prawa.

W zakresie reprezentacji strony art. 479²⁹ § 3 k.p.c. przewiduje jedynie uprawnienie dla pracownika Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów do zastępowania Prezesa tego Urzędu w charakterze pełnomocnika. W innych kwestiach należy sięgać do ogólnych zasad, określających sposób zastępstwa stron w postępowaniu procesowym. Oznacza to, że strona – zgodnie z art. 86 k.p.c. – może korzystać z zastępstwa pełnomocnika procesowego. Zasady wykazywania umocowania wynikają z art. 89 § 1 k.p.c., który przewiduje, że pełnomocnik jest obowiązany przy pierwszej czynności procesowej dołączyć do akt sprawy pełnomocnictwo z podpisem mocodawcy lub wierzytelny odpis pełnomocnictwa wraz z odpisem dla strony przeciwnej. Odwołując się do treści pytania pragnę zaznaczyć, że użycie w jego treści bezosobowej formy „niedołączenie pełnomocnictwa do akt” stanowi ujęcie co najmniej nieprecyzyjne. Z art. 89 § 1 k.p.c. wynika wyraźnie, że pełnomocnictwo dołącza pełnomocnik dokonując pierwszej czynności procesowej. Skoro strona (BDC) nie dokonała w postępowaniu sądowym żadnej czynności, co oznacza, że żadnej czynności nie dokonał jej pełnomocnik, nie miała ona (ani pełnomocnik) obowiązku dołączania do akt sprawy dokumentu pełnomocnictwa.

Dokument taki, obejmujący upoważnienie tego pełnomocnika tak do reprezentacji w postępowaniu administracyjnym jak i sądowym złożony został do akt administracyjnych. W mojej ocenie zasadniczą wątpliwość w sprawie – w kontekście nieważności postępowania – budzi więc nie tyle pytanie o skutki „niedołączenia” pełnomocnictwa ile pytanie, czy można uznać, że w postępowaniu sądowym strona w ogóle była reprezentowana przez pełnomocnika. Z tego względu w pierwszej kolejności dostrzegam konieczność wyjaśnienia zagadnienia nieważności postępowania, rozpoczynając od ujęcia zaproponowanym w pytaniu.

C. Ocena dokumentu pełnomocnictwa w kontekście nieważności postępowania

Pytanie o skutki „niedołączenia” dokumentu pełnomocnictwa w kontekście uzasadnienia postanowienia Sądu Apelacyjnego wymaga oceny, czy mamy do czynienia z nieważnością postępowania w rozumieniu art. 379 pkt 2 k.p.c. tj. z powodu nienależytego umocowania pełnomocnika.

Prezentując dorobek orzeczniczy Sądu Najwyższego na tle tego przepisu, w pierwszej kolejności wskazać można przypadki uczestnictwa w postępowaniu osoby, która nie może w ogóle być pełnomocnikiem. W takim przypadku, jak przyjął Sąd

Najwyższy w uchwale 7 sędziów z 8 lipca 2008 r., III CZP 154/07, zachodzi nieważność postępowania w rozumieniu art. 379 pkt 2 k.p.c. W tej grupie okoliczności mieszczą się także sytuacje, w których dana osoba wprawdzie może być pełnomocnikiem, ale nie w konkretnym postępowaniu (por. wyrok z 13 marca 1991 r. I CR 484/90).

Najczęściej jednak wadliwość dotyczy drugiego elementu, tj. dokumentu pełnomocnictwa. Najpoważniejszą wadę w tej grupie stanowi w ogóle brak pełnomocnictwa, na przykład w razie:

- dokonania czynności procesowych przez matkę w imieniu syna posiadającego zdolność do czynności procesowych, bez przedłożenia pełnomocnictwa (postanowienie z 24 września 1999 r., II UK 432/99)
- dokonania czynności procesowej przez adwokata, który uprzednio występował w sprawie jako aplikant, ale nie złożył pełnomocnictwa jako adwokat (wyrok z 5 grudnia 2014 r., III CSK 278/13)

W wielu przypadkach mamy do czynienia z wadami samego dokumentu pełnomocnictwa, złożonego do akt sprawy, na przykład w razie:

- niewykazania umocowania osoby, która złożyła podpis na pełnomocnictwie (postanowienie z 16 lipca 2015 r., II PZ 6/15), podobnie w stanie faktycznym cytowanego przez Sąd Apelacyjny postanowienia z 9 lipca 2009 r., III CZP 19/09
- zbyt wąskiego zakresu pełnomocnictwa, nie uprawniającego do występowania w tej konkretnej sprawie (pełnomocnictwo ogólne wynikające ze stałego stosunku zlecenia, por. postanowienie z 9 kwietnia 2015 r., II CSK 770/14)

Syntetyzując dorobek orzeczniczy Sądu Najwyższego na tle tego przepisu należy wskazać, że w każdym przypadku brane są pod uwagę dwie okoliczności: 1/ pełnomocnik występuje w postępowaniu i 2/ składa dokument pełnomocnictwa. Wadliwość może dotyczyć każdego z tych elementów (syntezy takiej dokonuje Sąd Najwyższy np. w uzasadnieniu wyroku z 10 października 2013 r. II UK 104/13).

W niniejszym przypadku nie sposób jednak mówić o wadliwości w rozumieniu art. 379 pkt 2 k.p.c. Pełnomocnik BDC w ogóle nie dokonał żadnej czynności procesowej.

Z tego względu uważam pytanie za metodologicznie wadliwe. Nie jest możliwe odwoływanie się do dorobku orzeczniczego Sądu Najwyższego dotyczącego skutków wystąpienia w sprawie pełnomocnika nie dysponującego właściwym umocowaniem w sytuacji, w której – jak w niniejszej sprawie – pełnomocnik taki w ogóle nie wystąpił (nie dokonał czynności procesowej).

Nie występuje w niniejszej sprawie także drugi element nieważności postępowania w rozumieniu art. 379 pkt 2 k.p.c. tj. wadliwy akt umocowania. Dokument pełnomocnictwa znajdujący się w aktach administracyjnych (pomijając na razie wątpliwość, czy można go uznać za złożony w toku postępowania sądowego) nie jest wadliwy. Jest to bowiem uwierzytelniona przez pełnomocnika kopia pełnomocnictwa ogólnego. Innymi słowy w sprawie nie zachodzi żadna z okoliczności, które mogłyby uzasadniać nieważność postępowania w rozumieniu art. 379 pkt 2 k.p.c.

D. Wadliwości doręczenia jako przesłanka nieważności postępowania (art. 379 pkt 5 k.p.c.)

Istnieją natomiast podstawy do rozważania nieważności postępowania w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. przez pozbawienie strony możliwości obrony jej praw. Jedynymi czynnościami procesowymi, jakich dokonywano w toku postępowania pierwszoinstancyjnego względem BDC były doręczenia (odwołania, pism oraz zawiadomień o terminach).

Stosownie do art. 133 § 2 k.p.c. doręczeń dla osób prawnych i jednostek organizacyjnych dokonuje się organowi uprawnionemu do reprezentowania ich przed sądem lub do rąk pracownika upoważnionego do odbioru pism. Z kolei ustanowienie pełnomocnika procesowego w sprawie (art. 133 § 3 k.p.c.) wiąże się z koniecznością dokonywania doręczeń temu pełnomocnikowi. Doręczenie wezwania na rozprawę osobie prawnej a nie jej pełnomocnikowi uznaje się za wadliwe w rozumieniu art. 133 § 2 k.p.c. a postępowanie w tej sprawie zakończone wyrokiem za nieważne w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. (wyrok z 16 października 1972 r., III CRN 236/72 czy wyrok z 16 listopada 2004 r., I PK 36/04), nawet gdyby chciała tego sama strona (por. postanowienie SN z 20 listopada 2014 r., I UZ 22/14).

O wadliwości doręczeń można mówić także w sytuacji odwrotnej, tj. w przypadku dokonywania doręczeń pełnomocnikowi, który nie jest pełnomocnikiem w sprawie. Sytuacje tego rodzaju zdarzają się w praktyce w przypadku, w którym sąd dokonuje doręczeń byłemu pełnomocnikowi procesowemu – osobie, której strona wypowiedziała pełnomocnictwo w trybie przewidzianym w art. 94 § 1 k.p.c. (por. np. stan faktyczny sprawy, zakończonej wyrokiem SN z 8 grudnia 2016 r., II UK 484/15, choć ze swej strony nie zgadzam się z możliwością kwalifikowania tego przypadku przez pryzmat art. 379 pkt 2 k.p.c.). Nie są mi natomiast znane orzeczenia, w których sąd od początku dokonywałby doręczeń osobie, którą uważa za pełnomocnika procesowego mimo jej niezgłoszenia się do postępowania.

W każdym jednak razie istnieje pełne uzasadnienie dla zakwalifikowania wadliwych doręczeń pełnomocnikowi (zamiast stronie), jeśli przyjąć, że pełnomocnik ten nie został skutecznie ustanowiony w sprawie. Strona zostaje bowiem całkowicie pozbawiona możliwości reprezentowania jej praw w postępowaniu.

Całkowite pozbawienie strony możliwości obrony jej praw nie budzi – tak jak utrudnienie obrony – wątpliwości z punktu widzenia zastosowania art. 379 pkt 5 k.p.c. (por. np. postanowienie SN z 15 maja 2000 r., II CKN 52/00). Naruszenie takie, jak wskazuje się w orzecznictwie, wynika z wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, których nie można było usunąć do wydania orzeczenia w danej instancji (postanowienie SN z 6 marca 1998 r., III CKN 34/98).

Doręczenia dokonywane na adres osoby nie będącej pełnomocnikiem należy zatem uznać za pominięcie samej strony w postępowaniu. Nie ma podstaw, by sytuację oceniać inaczej w sądowym postępowaniu antymonopolowym. W wyroku z 10 czerwca 2003 r., I CKN 395/01, Sąd Najwyższy przyjął, że konieczność stworzenia zainteresowanemu - który występował w postępowaniu administracyjnym i nie wniósł odwołania - możliwości udziału w postępowaniu sądowym i obrony swych praw, nie

budzi wątpliwości. Zaniechanie doręczenia mu odwołania stanowi o nieważności postępowania w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c.

Rozważania te potwierdzają konieczność rozstrzygnięcia przedstawionej na wstępie wątpliwości – oceny, czy w sprawie strona była – czy nie – reprezentowana przez pełnomocnika. Analizę tej kwestii wypada w mojej ocenie rozpocząć od specyfiki pełnomocnictwa procesowego w nauce prawa procesowego cywilnego i judykaturze.

E. Natura i powstanie pełnomocnictwa procesowego

Poglądy na charakter prawny pełnomocnictwa procesowego prezentowane w nauce prawa cywilnego procesowego cechują się istotnymi rozbieżnościami co do roli mocodawcy, pełnomocnika, sądu i drugiej strony postępowania.

Część autorów uważa pełnomocnictwo procesowe za czynność jednostronną (np. J. Sobkowski, *Pełnomocnictwo procesowe. Jego istota, powstanie i wygaśnięcie*, Poznań 1967, s. 61-63 czy J. Gudowski, *Pełnomocnictwo procesowe na tle podziału prawa na prywatne i publiczne*, *Polski Proces Cywilny*, 1/2011, s. 26, M. Gutowski, *Umowa o zastępstwo procesowe*, Warszawa 2009, s. 171 i n.). W świetle tego stanowiska w udzieleniu pełnomocnictwa pełnomocnik pełni rolę bierną, a w razie udzielenia mu umocowania może jedynie nie podjąć wykonywania czynności procesowych (J. Sobkowski, *Pełnomocnictwo*, s. 73).

Przeciwnicy tego poglądu uważają, że pełnomocnictwo procesowe ma charakter dwustronny (tak Z. Krzeziński, *Pełnomocnik w sądowym postępowaniu cywilnym* Warszawa 1971, s. 33 i n.), skoro nakłada na pełnomocnika nie tylko prawo ale także obowiązek reprezentowania mocodawcy w postępowaniu (ten ostatni element podkreślają J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapierre, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2007, s. 248).

Mimo tych rozbieżności reprezentanci obu stanowisk akcentują procesowy charakter pełnomocnictwa – jego związek z postępowaniem – przejawiający się w dokonaniu tej czynności przed sądem (*apud iudicem* w ujęciu J. Gudowskiego, *Pełnomocnictwo*, s. 26). Rolę złożenia pełnomocnictwa w sądzie akcentują zarówno zwolennicy jednostronnego (J. Sobkowski, *Pełnomocnictwo*, s. 71 i nast., K. Markiewicz, *Podmiotowe i przedmiotowe granice pełnomocnictwa w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego*, *Przegląd Sądowy* 1/2010, s. 35) jak i dwustronnego (J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapierre, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2007, s. 249) charakteru pełnomocnictwa.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ukształtowała się przy tym linia orzecznicza, w świetle której dokument pełnomocnictwa nie ma znaczenia konstytucyjnego a jedynie deklaratoryjny – potwierdzający istnienie umocowania. Złożenie pełnomocnictwa stanowi zatem jedynie specyficzną czynność dowodową, polegającą na wykazaniu umocowania, co stanowi usuwalny brak formalny (por. np. postanowienie SN z 10 lipca 2003 r., III CZP 54/03, uchwała z 27 listopada 2003 r., III CZP 74/03, postanowienie SN z 27 sierpnia 2008 r., II UK 75/08, postanowienie SN z 28 maja 2013 r., V CZ 159/12). Spór co do charakteru pełnomocnictwa nie ma jednak – jak sądzę – kluczowego charakteru dla sprawy, natomiast wszystkie wymienione

wyżej stanowiska akcentują konieczność złożenia dokumentu pełnomocnictwa w sądzie.

Zasadniczą formę, w jakiej dochodzi do podania pełnomocnictwa do wiadomości sądu określa art. 89 § 1 k.p.c. Stanowi je działanie pełnomocnika dokonującego pierwszej czynności procesowej w sprawie. Ujawnia się w tej postaci zarówno chęć udzielenia umocowania (pełnomocnictwo) jak i jego przyjęcia przez pełnomocnika, który daje temu wyraz składając pełnomocnictwo do akt sprawy (w kontekście złożenia pełnomocnictwa o dwustronności umocowania por. także I. Wiszniewska, K. Wiszniewski, *Pełnomocnictwo procesowe w sprawach cywilnych*, Warszawa 2014, s. 127-128).

Sama chęć występowania w sprawie nie nadaje osobie, która ją wyraża, statusu pełnomocnika, co wynika z art. 97 § 1 k.p.c. przewidującego możliwość tymczasowego dopuszczenia do udziału w sprawie osoby nie mogącej przedstawić pełnomocnictwa. J. Gudowski, *Pełnomocnictwo*, s. 23 podkreśla terminologię ustawy, z której wyraźnie wynika, że osoby takiej za pełnomocnika się nie uważa. Z drugiej jednak strony skutki, jakie ustawa procesowa wiąże z udzieleniem pełnomocnictwa (w postaci określenia adresata doręczeń czy obowiązków stawiennictwa lub wykonania zarządzeń sądu) utrudniają przyjęcie stanowiska o biernej roli pełnomocnika w jego ustanawianiu.

Rozstrzygnięcie tej rozbieżności nie wydaje się jednak konieczne w niniejszym przypadku. Istotne pozostaje bowiem stwierdzenie, że – niezależnie od tego kto składa pełnomocnictwo w postępowaniu – to adresatem tego aktu zawsze pozostaje sąd. Wynika to tak z art. 89 § 1 k.p.c. (a zatem jako działanie samego pełnomocnika) jak i z § 2 tego przepisu, przewidującego możliwość udzielenia pełnomocnictwa przez stronę ustnie, co podlega wciągnięciu do protokołu. Służy to możliwości stwierdzenia przez sąd oraz stronę przeciwną zakresu podmiotowego i przedmiotowego umocowania a pełnomocnikowi – stałego wykazania posiadanego umocowania (J. Sobkowski, *Pełnomocnictwo*, s. 94).

Na tym tle za wątpliwe wypada uznać działanie sądu polegające na uwzględnieniu z urzędu umocowania określonego pełnomocnika. Dla przykładu fakt, że pełnomocnik jednego podmiotu składa w jednym lub kilku postępowaniach pełnomocnictwo ogólne do reprezentowania go przed sądami powszechnymi, co jest znane sądowni, nie wydaje się wystarczać do uznania go za umocowanego w każdej potencjalnej nowej sprawie. Gdyby do sądu wpłynął pozew przeciwko takiemu podmiotowi, niezależnie od świadomości istnienia umocowania, za właściwe uważałbym doręczenie pozwu samej stronie, pozostawiając jej samej (oraz w istocie jej pełnomocnikowi) decyzję co do zastępstwa w tym nowym postępowaniu.

Pośrednio za takim stanowiskiem może także przemawiać pogląd J. Sobkowskiego (*Pełnomocnictwo*, s. 105) którego zdaniem sąd nie może dopuścić do udziału w sprawie pełnomocnika bez złożenia dokumentu pełnomocnictwa w sytuacji, w której udzielenie tego pełnomocnictwa byłoby powszechnie lub urzędowo znane sądowni. Podkreśla to ograniczoną rolę sądu w działaniu z urzędu w odniesieniu do umocowania procesowego – a zatem z pominięciem reguł jego wykazania wynikających z art. 89 § 1 i 2 k.p.c.

W analizowanym niniejszym przypadku mamy jednak do czynienia ze szczególną, hybrydową, procedurą sądową w sprawach z zakresu ochrony konkurencji i konsumentów. Mając na uwadze, że pełnomocnictwo, obejmujące nie tylko umocowanie do działania w postępowaniu administracyjnym, ale także sądowym, zostało złożone do akt administracyjnych można się zastanawiać, czy takie złożenie nie stanowi także złożenia pełnomocnictwa w rozumieniu art. 89 § 1 k.p.c. Wymaga to w pierwszej kolejności przedstawienia relacji między postępowaniem administracyjnym a postępowaniem sądowym.

F. Sprawa administracyjna a sprawa sądowa

Relacja między administracyjnym postępowaniem monopolowym a postępowaniem sądowym nie daje się jednoznacznie opisać w znanych prawu procesowemu kategoriach, które dawałyby jasną odpowiedź na pytanie o znaczenie dla postępowania sądowego działań podejmowanych przez stronę w postępowaniu administracyjnym.

Mamy bowiem do czynienia z tzw. procedurą hybrydową (szeroko o tej koncepcji np. Z. Kmiecik, *Postępowanie w sprawach ochrony konkurencji a koncepcja procedury hybrydowej*, PiP 4/2002, s. 31-47, model postępowania cywilnego najszerzej w obecnej literaturze omawia K. Weitz w: *System prawa handlowego*, t. 7 pod red. T. Wiśniewskiego, Warszawa 2007 oraz w kolejnym wydaniu tego opracowania, współaut. z K. Gajdą-Roszczyńską, Warszawa 2013). Specyfika procedury hybrydowej w stosunku do „typowego” procesu cywilnego pozwala na wyprowadzenie różnych wniosków co do relacji między postępowaniem administracyjnym a postępowaniem sądowym. Można więc albo uznać, że mamy do czynienia z dwoma odrębnymi postępowaniami albo przyjąć, że chodzi o jedno, dwuetapowe postępowanie toczące się najpierw na drodze administracyjnej a następnie przed sądem.

Problem w odniesieniu do różnego rodzaju administracyjnych postępowań przesądowych rozważany był w literaturze od bardzo wielu lat. Linia podziału między tymi stanowiskami przebiega i przebiegała w przedstawiony sposób – część autorów uważa, że mamy do czynienia z kontynuacją postępowania administracyjnego, część, że chodzi o nową sprawę. Przegląd tych stanowisk znaleźć można u K. Piaseckiego, *Procedury poprzedzające sądowe postępowanie cywilne*, Palestra 7-8/1985, s. 11 i n. Zwolennikami ciągłości postępowania byli przywoływani przez tego Autora M. Waligórski, *Proces cywilny. Funkcja i struktura*, Warszawa 1947, s. 67 czy J. Łętowski, *Sądy powszechne i praworządność w administracji*, Ossolineum 1967, s. 104. Sam K. Piasecki jest przeciwnikiem koncepcji ciągłości sprawy z uwagi na odmienności postępowania administracyjnego i cywilnego (s. 22). W poglądach tego autora widać jednak wyraźnie nakierowanie na ówczesną specyfikę postępowań prejurysdykcyjnych (traktuje on, obok postępowania administracyjnego, o postępowaniu reklamacyjnym, postępowaniu przez PZU czy postępowaniu wewnątrzspółdzielczym). Postępowania administracyjne dotyczyły, jak pisał K. Piasecki, w wielu wypadkach spraw cywilnych (np. rozstrzygnięcie o odszkodowaniu),

na co autor ten zapatrywał się krytycznie. Jednocześnie jednak wynikało z tego stanowisko, że sąd rozpoznający sprawę rozstrzyga spór *ex novo*, dlatego jeśli oddali powództwo w wypadku, gdy organ wydał decyzję pozytywną, strona skutecznie nie może się powoływać na to, że nabyła uprawnienia. Mam poważne wątpliwości, czy tak zarysowane argumenty mogą być przenoszone do oceny postępowań antymonopolowych. Czyni tak bez żadnej wątpliwości NSA w uzasadnieniu uchwały 7 sędziów NSA z 23 lutego 2010 r., II GPS 6/09, co budzi zastrzeżenia metodologiczne nie tylko dlatego, że nie uwzględnia różnic w stanie prawnym ale także dlatego, że pomija liczne stanowiska przemawiające za ciągłością sprawy. Przede wszystkim jednak trzeba mieć na względzie, że sprawa antymonopolowa ma charakter administracyjny a rozstrzygnięcie sądu nie w każdym przypadku wypiera z obrotu decyzję organu.

Dlatego w odniesieniu do omawianych tu postępowań prezentowane są stanowiska o ich swoistej jedności. K. Weitz i K. Gajda-Roszczyńska (*System prawa handlowego*, t. 7 pod red. T. Wiśniewskiego, Warszawa 2013, s. 178-179, nb 2-5) mówią o rozpoznaniu sprawy o charakterze administracyjnym w postępowaniu dwuetapowym – najpierw przed organem administracji a następnie przed sądem. W postępowaniu sądowym rozstrzygana jest – w świetle tego stanowiska – sprawa administracyjna, stanowiąca sprawę cywilną jedynie w znaczeniu formalnym (art. 1 *in fine* k.p.c.).

Stanowisko takie daje się także uzasadnić w świetle literalnej regulacji postępowania w sprawach z zakresu ochrony konkurencji i konsumentów. *Verba legis* mamy bowiem do czynienia ze swoistą sądową procedurą odwoławczą (inaczej jednak T. Ereciński, Postępowanie w sprawach o przeciwdziałanie praktykom monopolistycznym, PiP 1/1991, s. 41, który po wprowadzeniu procedury antymonopolowej nie uważał jej za procedurę odwoławczą a samodzielne postępowanie sądowe). Ustawodawca przewiduje, że Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów (SOKiK) rozpatruje odwołania od decyzji Prezesa UOKiK (art. 479²⁸ § 1 pkt 1 k.p.c.) oraz zażalenia na jego postanowienia (art. 479²⁸ § 1 pkt 2-5 k.p.c.). Odwołanie ma spełniać wymagania przewidziane dla pisma procesowego (art. 479²⁸ § 3 k.p.c.) co znajduje odpowiednie zastosowanie do zażalenia (art. 479³² § 2 k.p.c.). Sąd Najwyższy przyjmuje na tym tle, że odwołanie pełni rolę pozwu (por. np. stanowisko przyjęte w uzasadnieniu wyroku z 2 kwietnia 2009 r., III SK 30/08, choć w tym wypadku Sąd Najwyższy odwoływał się do specyfiki postępowania w sprawach gospodarczych i nieobowiązującego obecnie art. 479¹² k.p.c.).

Jakkolwiek typowe sądowe postępowanie procesowe wszczynane musi być pozwem (art. 187 k.p.c.), to literalne brzmienie wymienionych przepisów nie daje podstaw do traktowania go w pełnym zakresie jak pozw. Można tu dostrzec podobieństwo względem (także hybrydowej) konstrukcji postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. Także w tym postępowaniu występuje odwołanie (art. 477¹⁰ k.p.c.), którego analogie z odwołaniem w sprawach z zakresu ochrony konkurencji i konsumentów dostrzega wprost Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z 26 września 2005 r., II UZ 52/05 (tak też J. Strusińska-Żukowska w: *Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych. Komentarz* pod red. B. Gudowskiej i

Autorki, Warszawa 2011, s. 786, nb 9). Sąd Najwyższy podkreśla rolę odwołania jako szczególnego pisma procesowego, które nie podlega rygorom wynikającym z art. 187 k.p.c., a jednocześnie traktuje postępowanie przed organem rentowym jak postępowanie prejurysdykcyjne (analogicznie o administracyjnym postępowaniu antymonopolowym K. Weitz i K. Gajda-Roszczyńska, op. cit., s. 180, nb 4).

W tym kontekście wyraźne oddzielenie postępowania sądowego od postępowania administracyjnego nie byłoby możliwe. Postępowanie sądowe wydaje się stanowić *quasi* postępowanie odwoławcze. Istnieją zatem przesłanki do rozciągnięcia skuteczności udzielonego na pierwszym etapie postępowania pełnomocnictwa niezależnie od faktu, że w postępowaniu sądowym nie wystąpili ani strona ani jej pełnomocnik. Można zatem analogicznie zastosować pogląd, wyrażony w stanie faktycznym sprawy, zakończonej postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2012 r., III CZ 9/12. Sąd Najwyższy potwierdził skuteczność umocowania pełnomocnika w postępowaniu drugo instancyjnym mimo, iż środek zaskarżenia wywiodła sama strona a pełnomocnik nie uczestniczył w postępowaniu przed sądem II instancji.

Przytaczane w toku wywodu stanowiska (m. in. K. Piaseckiego czy T. Erecińskiego) dają jednak podstawy do wysunięcia twierdzenia o odrębności obu postępowań. Teza ta byłaby także uprawniona w świetle dorobku orzeczniczego Sądu Najwyższego. Rozważania nad charakterem relacji sprawy toczącej się najpierw przed organem „regulacyjnym” do postępowania sądowego czynił wielokrotnie Sąd Najwyższy rozstrzygając zasady zaskarżania pierwszo instancyjnych orzeczeń SOKiK. Pozwalam sobie przywołać w tym miejscu syntezę problematyki, przeprowadzoną w oddanym do druku w przygotowywanej księdze jubileuszowej prof. Tadeusza Skocznego opracowaniu M. Gersdorf i M. Raczkowskiego, *Rola zażalenia w odwoławczych postępowaniach „regulacyjnych”*.

Wątpliwości budziło (i w pewnej mierze może budzić nadal) rozstrzygnięcie, czy postanowienia, w drodze których SOKiK rozstrzyga zażalenia na postanowienia Prezesa UOKiK (art. 479²⁸ § 1 pkt 2-5 k.p.c.), stanowią „postanowienie kończące postępowanie w sprawie” w rozumieniu art. 394 § 1 in principio k.p.c. Sprawa owa jest bowiem rozumiana dwojako.

Ujęcie pierwsze, reprezentowane w dawniejszej judykaturze Sądu Najwyższego, odnosiło się do sprawy w rozumieniu administracyjnym, a zatem sprawy toczącej się przed prezesem właściwego organu regulacyjnego. Ujęcie drugie, obecne w nowszej judykaturze i doktrynie, odnosi się do sprawy jako przedmiotu sądowego postępowania odwoławczego. Niemniej jednak także w jego ramach daje się zaobserwować dwa odmienne stanowiska dotyczące zażaleń.

Przechodząc do prezentacji obu ujęć i ich wariantów, rozpocząć należy od poglądu wcześniejszego, który znalazł odzwierciedlenie we wzmiankowanej już uchwale z 8 marca 2006 r., III SZP 1/06. Sąd Najwyższy uznał, że na postanowienie SOKiK wydane po rozpoznaniu zażalenia na postanowienie Prezesa Urzędu Regulacji Telekomunikacji i Poczty wydane na podstawie art. 85 w związku z art. 96 ust. 4 ustawy z 21 lipca 2000 r. Prawo telekomunikacyjne (Dz. U. Nr 73, poz. 852 ze zm.) nie przysługuje zażalenie. Przepis, o którym tu mowa (obecnie nie obowiązujący)

przewidywał w ust. 1 dla Prezesa URTiP uprawnienie do zobowiązania, w drodze postanowienia, stron umowy o połączeniu sieci do zmiany jej treści, w celu zapewnienia efektywnej konkurencji lub interoperacyjności sieci.

Sąd Najwyższy w końcowej części uzasadnienia tej uchwały przeprowadził wywód odnoszący się do zasad zaskarżania takiego postanowienia. Uważa, że nie kończy ono postępowania w sprawie (art. 45 ust. 1 Konstytucji), podkreślając, że postanowienie takie ma charakter „wpadkowy” w sprawie administracyjnej, która może doprowadzić do wydania przez Prezesa Urzędu decyzji określającej warunki współkorzystania z infrastruktury. Od decyzji tej zaś przysługiwać będzie odwołanie. Innymi słowy postanowienie Prezesa URTiP nie zamyka drogi do wydania wyroku w (w ramach odwołania od decyzji). Wyłącza to zdaniem Sądu Najwyższego konieczność wskazania (wprowadzenia) środka zaskarżenia (art. 78 ustawy zasadniczej) i prowadzenia dwuinstancyjnego postępowania (art. 176 ust. 1 Konstytucji).

Stanowisko to pozostawało racjonalne, nie wymagało bowiem prowadzenia „pełnego” postępowania sądowego w sprawach o znaczeniu nie przesądzającym dla praw i obowiązków uczestników obrotu. Dało się jednak stosować tylko w przypadkach, w których postanowieniem – tak jak w przypadku art. 85 Prawa telekomunikacyjnego z 2000 r. – rozstrzygano kwestię wpadkową postępowania administracyjnego. Można jednak wskazać przypadki, w których w tej samej formie rozstrzyga się o zagadnieniach, które nie będą już w żaden sposób ujmowane w rozstrzygnięciu merytorycznym.

Znakomity przykład może tu stanowić kwestia, którą zajmował się Sąd Najwyższy w uchwale z 6 sierpnia 2015 r., III SZP 3/15 a mianowicie orzeczenie przez Prezesa UOKiK o kosztach postępowania administracyjnego, nie ujętych w uprzednio wydanej meriti decyzji (por. art. art. 75 nieobowiązującej ustawy z 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów, obecnie na art. 80 ustawy z 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów). Nie da się stwierdzić, że w takim przypadku dane zagadnienie będzie podlegało kontestowaniu łącznie z decyzją.

Ze względu na pojawiające się kolejne przypadki rozstrzygania określonych spraw postanowieniem w ramach postępowania administracyjnego, w judykaturze Sądu Najwyższego przyjęto rozumienie sprawy w drugim z prezentowanych znaczeń, a zatem jako sprawy cywilnej, zapoczątkowanej wniesieniem środka zaskarżenia (odwołania lub zażalenia).

W ten sposób interpretował je Sąd Najwyższy we wcześniejszym (niż uchwała III SZP 1/06) postanowieniu składu 7 sędziów z 5 października 2004 r., III SZP 1/04. Wątpliwości Sądu Najwyższego nie budził fakt, że zażalenie na postanowienie SOKiK w przedmiocie zażalenia na postanowienie prezesa organu „regulacyjnego” ma swoją podstawę w art. 394 k.p.c.

W uzasadnieniu tego postanowienia (pkt II. 2 akapit 2) Sąd Najwyższy wskazał szereg argumentów przemawiających za zaskarżalnością takich postanowień. Pierwszy z nich wynika z konstytucyjnego prawa zaskarżalności pierwszoinstancyjnych orzeczeń i decyzji (art. 78 ustawy zasadniczej), a wyjątki od tej zasady powinny zostać ustanowione wyraźnie i wyjątkowo (wyrok Trybunału

Konstytucyjnego z 12 czerwca 2002 r., P 13/01). Wyłączenie takie nie zostało wprost ujęte w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego dotyczących spraw „regulacyjnych”. Wiąże się z tym drugi argument, również wywodzony z ustawy zasadniczej, a to jej art. 176 ust. 1 przewidującego dwuinstancyjność postępowania sądowego. W związku z tym Sąd Najwyższy poszukuje instrumentów zaskarżenia opisywanych tu postanowień w ogólnych instytucjach prawa procesowego, wypełniając w ten sposób oczekiwanie Trybunału Konstytucyjnego, w świetle którego organ stosujący prawo ma dążyć do takiej interpretacji przepisów prawa, która zapewni poszanowanie przepisów Konstytucji oraz gwarantowanych nią praw podstawowych (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z 10 lipca 2000 r., SK12/99 oraz z 12 czerwca 2002 r., P 13/01). Podstawę prawną dla kierowania środkami zaskarżenia od postanowień SOKiK odnajduje Sąd Najwyższy w art. 394 k.p.c., co prowadzi do konkluzji, że postanowienia SOKiK podlegają zaskarżeniu zażaleniem na podstawie tego właśnie przepisu.

Rozwinął i potwierdził tę myśl Sąd Najwyższy w uchwale z 14 stycznia 2010 r., III SZP 3/09, uznając, że ze sprawą mamy do czynienia w ujęciu procesowym po wszczęciu skutek odwołania lub zażalenia postępowania sądowego. Stanowisko to uzasadnił Sąd Najwyższy systemowo, dostrzegając – odmiennie niż w poprzednio uchwale III SZP 1/06 – zasadność sięgania do art. 45 Konstytucji i jego interpretacji dokonywanej przez Trybunał Konstytucyjny.

Takie też ujęcie pozwoliło uznać Sądowi Najwyższemu, że postanowienia SOKiK w przedmiocie postanowień Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki o odmowie wydania świadectwa pochodzenia energii z kogeneracji podlegają zaskarżeniu jako kończące postępowanie w sprawie w rozumieniu art. 394 § 1 k.p.c. Jakkolwiek wskazanie takie nie znalazło się w tezie uchwały, to jednak w jej uzasadnieniu Sąd Najwyższy w sposób niewątpliwy upatruje możliwości zaskarżania postanowień SOKiK zażaleniem jako generalną instytucją prawa procesowego. W doktrynie stanowisko takie przyjmuje M. Michalska-Marciniak (*Zasada instancyjności w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2013, s. 348).

Tego rodzaju pojmowanie „sprawy” stanowi jednak odstępstwo od typowego rozumienia tego zwrotu przyjmowanego w nauce procesu cywilnego. Należy zatem odnotować stanowisko konserwatywne, którego przedstawicielem pozostaje K. Weitz (w: *System prawa handlowego*, t. 7 pod red. T. Wiśniewskiego, Warszawa 2007 s. 159, pogląd ten podtrzymał w kolejnym wydaniu tego opracowania, współaut. z K. Gajdą-Roszczyńską, Warszawa 2013, s. 240-241). Autor ten dopuszcza zaskarżenie zażaleniem postanowienia Sądu Okręgowego, gdy kończy ono postępowanie w sprawie (co rozumie on jako odrzucenie odwołania lub umorzenie postępowania wywołanego jego wniesieniem) a także gdy dotyczy kwestii wпадkowych (np. kosztów sądowych) w postępowaniu zainicjowanym odwołaniem. Natomiast w przypadku postępowań zainicjowanych zażaleniem autor ten uważa, że postanowienia SOKiK nie mają charakteru postanowień kończących postępowanie w sprawie (np. oddalając zażalenie) i z tego względu nie podlegają zaskarżeniu zażaleniem na zasadzie art. 394 k.p.c.

Do takiego ujmowania art. 394 § 1 *in principio* k.p.c. nawiązał Sąd Najwyższy w uchwale z 6 sierpnia 2015 r., III SZP 3/15, tworząc szczególną kategorię zażaleń na postanowienia SOKiK, do których – w ocenie Sądu Najwyższego – należy stosować przepisy o apelacji. Natomiast przez pryzmat art. 394 k.p.c. wydaje się patrzeć na orzeczenia SOKiK – ponownie a więc wracając do koncepcji uchwały III SZP 3/09 – Sąd Najwyższy w postanowieniu z 17 lutego 2016 r., III SZP 6/15. Różnice te nie rzutują jednak na pojmowanie sprawy sądowej jako odrębnej od sprawy administracyjnej, co wyraźnie wynika z uzasadnienia uchwały III SZP 3/15, w której podkreśla się konieczność prowadzenia dwuinstancyjnego postępowania sądowego.

Na tym tle można się więc zgodzić ze stanowiskiem wyrażonym w pytaniu przez Sąd Apelacyjny o odrębności postępowania administracyjnego i postępowania sądowego, aczkolwiek – jak wynika z przedstawionej analizy – odrębności te akcentowano dla innych celów.

G. Rola akt administracyjnych w sądowym postępowaniu odwoławczym

Postępowanie sądowe inicjowane jest, jak już wskazano, gdy strona postępowania administracyjnego wniesie odwołanie lub zażalenie w rozumieniu art. 479²⁸ § 1 k.p.c. Odwołanie lub zażalenie wnosi się za pośrednictwem Prezesa UOKiK (art. 479²⁸ § 2 k.p.c. oraz art. 479³² § 2 k.p.c.), co także upodabnia postępowanie do typowej procedury odwoławczej. Z kolei z ustawy z 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (art. 81 ust. 2) wynika obowiązek Prezesa Urzędu niezwłocznego przekazania Sądowi Ochrony Konkurencji i Konsumentów odwołania wraz z aktami sprawy.

Powstaje więc pytanie o znaczenie tak przekazanych akt administracyjnych w postępowaniu sądowym.

Sięgając do reguł generalnych, wypada na początek odwołać się do art. 53 ustawy z 27 lipca 2001 r. o ustroju sądów powszechnych, z którego (§ 1) wynika obowiązek utworzenia akt dla każdej sprawy. Akta stanowią zbiór dokumentów przedstawianych przez strony i wytwarzanych przez sam sąd o walorze dowodowym, archiwalnym lub historycznym (J. Gudowski w: J. Gudowski, T. Ereciński, J. Iwulski, *Prawo o ustroju sądów powszechnych. Komentarz*, Warszawa 2009, uwaga 2 do art. 53). Teoretycznie mogłyby one zawierać także akta administracyjne.

Zasady prowadzenia akt sądowych z punktu widzenia sekretariatów sądowych określa Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z 12 grudnia 2003 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej. Jak wynika z jego §§ 28 i 29 pierwszym dokumentem w sprawie jest pismo wszczynające postępowanie, podlegające włączeniu do akt, choć poprzedza je zarządzenie przewodniczącego wydziału dotyczące pisma. Z § 37 wynika, że pisma wpływające w toku postępowania dołącza się do akt w kolejności wpływu. Wydaje się z tego wynikać, że akta postępowania administracyjnego jako chronologicznie wcześniejsze niż odwołanie nie mogą być włączone do akt sprawy, choć przekazywane są po wpływie odwołania. Podkreśla to Naczelny Sąd Administracyjny w uchwale 7 sędziów NSA z 23 lutego 2010 r., II GPS 6/09 kwalifikując

– choć nie *explicite* – przekazanie jako czynność procesową, co jednak czyni na marginesie, bo zasadniczym przedmiotem tej uchwały jest negatywna kwalifikacja czynności „przekazania” 3 § 2 pkt 4 ustawy z 30 sierpnia 2002 r. - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi.

W każdym razie z regulacji dotyczących akt postępowania i ich prowadzenia wydaje się wynikać, że akta administracyjne mogą być co najwyżej „dołączone” do akt sądowych co nie wyjaśnia roli, jakie dla postępowania cywilnego ma znajdujące się w nich pełnomocnictwo.

Więcej natomiast wynika z wypowiedzi Sądu Najwyższego, w których na marginesie lub jako główny element rozważana jest rola akt postępowań prejudykacyjnych. Podejście to inaczej wygląda w wypowiedziach dotyczących postępowania z zakresu ubezpieczeń społecznych a inaczej – w stosunku do postępowania antymonopolowego.

W postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych Sąd Najwyższy nie uznaje akt rentowych za dowód w sprawie, lecz rozumie je znacznie szerzej. Przyjmuje, że skoro sprawa emerytalno-rentowa stanowi kontynuację postępowania przed organem rentowym (por. wyrok SN z 9 grudnia 2008 r., I UK 151/08), akta emerytalne czy rentowe podlegają uwzględnieniu przy wyrokowaniu na podstawie art. 316 § 1 k.p.c. (wyroki Sądu Najwyższego z 20 maja 2014 r., I UK 432/13 oraz z 1 marca 2016 r., I UK 60/15). Akceptuje zatem całokształt tych akt jako istotny dla postępowania cywilnego.

Natomiast w postępowaniach „regulacyjnych” Sąd Najwyższy wypowiadał się o aktach administracyjnych jako o źródłach dowodów. W szczególności w wyroku z 7 lipca 2011 r., III SK 52/10 zauważył, że przekazanie akt sprawy administracyjnej ma ten skutek, że są rozpoznający sprawę z odwołania może na ich podstawie przeprowadzić weryfikację sposobu rozumowania Prezesa Urzędu, uzupełniając w razie potrzeby postępowanie dowodowe o określone dokumenty. Sąd Najwyższy sprzeciwił się w tym wyroku stanowisku sądu II instancji, w ocenie którego dopuszczenie dowodów z tych akt nie jest konieczne ze względu na obowiązek ich przekazania wraz z odwołaniem. Odwołując się do treści art. 236 k.p.c. Sąd Najwyższy dostrzegł konieczność dopuszczania konkretnych dowodów, aczkolwiek równocześnie wskazał, że uchybienie temu obowiązkowi z reguły nie wpływa na treść orzeczenia, o ile tylko zebrany materiał dowodowy podlegał regułom kontradiktoryjnego procesu. Poglądy te akceptuje Sąd Najwyższy także w najnowszym wyroku z 30 listopada 2016 r., III SK 67/15.

Konkludując ten fragment rozważań, gdyby traktować akta sprawy administracyjnej jako materiał postępowania, uwzględniany na podstawie art. 316 § 1 k.p.c., to z pewnością sąd może uwzględnić znajdujące się w tym materiale pełnomocnictwo. Nawet gdyby ujmować te akta jako potencjalny zbiór dowodów – jak to się przyjmuje w orzecznictwie Sądu Najwyższego w sprawach „regulacyjnych” – to także istnieje możliwość interpretacji na korzyść istnienia pełnomocnictwa. Jeśli bowiem uwzględniać dorobek orzeczniczy Sądu Najwyższego, w świetle którego wykazanie pełnomocnictwa stanowi jedynie udowodnienie istnienia relacji umocowania, to akta administracyjne byłyby źródłem tego dowodu.

3. Wnioski

Podsumowując, treść pytania z uwagi na błędy logiczne wydaje się uniemożliwiać udzielenie na nie odpowiedzi. W sprawie nie ma bowiem do czynienia z jakimś bezosobowym „niedołączeniem” pełnomocnictwa i dokonywaniem na jego podstawie czynności procesowych przez stronę, ale z działaniami sądu (doręczeniami) adresowanymi do osoby, uznanej *a priori* przez sąd za pełnomocnika. Ewentualna nieważność postępowania zachodzi – nie jak to ujmuje sąd pytający – ze względu na niewłaściwe umocowanie pełnomocnika (art. 379 pkt 2 k.p.c.) lecz ze względu na pozbawienie strony możliwości obrony jej praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.).

Biorąc zaś pod uwagę argumenty merytoryczne, możliwe pozostaje uzasadnienie zarówno stanowiska, że pełnomocnictwo ogólne, obejmujące występowanie przed sądem powszechnym a dołączone w toku postępowania administracyjnego, trzeba uważać za złożone w rozumieniu art. 89 § 1 k.p.c. jak i stanowisko przeciwne.

Ze swej strony za najważniejsze uważam argumenty dotyczące charakteru pełnomocnictwa i jego roli jako przejawu wyraźnej woli reprezentacji strony przez pełnomocnika w procesie a także woli samego pełnomocnika do występowania w takim charakterze. W mojej ocenie, w braku wyraźnej aktywności zarówno strony jak i jej pełnomocnika, którzy taką wolę przejawiliby, sąd nie powinien zakładać istnienia stosunku umocowania. Wynikająca z urzędu wiedza sądu o pełnomocnictwie ogólnym, nawet poparta treścią akt administracyjnych w postępowaniu sądowym z zakresu ochrony konkurencji i konsumentów, nie powinna skutkować dokonywaniem czynności procesowych względem takiego „pełnomocnika”.